

18.03.2003. r.

Nr 12 (614)

Rok XIII

Cena 1.50 zł

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

www.esochaczew.pl/ziemia
E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

TYGODNIK



Już w środę poznamy Sochaczewianina 2002



Jerzy Krupa - Sochaczewianin 1998 r

Mieczysław Nowacki - 2000

Marek Stępowski - 1999,

Mirosław Szczepanowski - 2001

Piąty finał plebiscytu na Sochaczewianina Roku tuż, tuż. W związku z tym jeszcze raz zapraszamy serdecznie naszych czytelników i wszystkich zainteresowanych uroczystością do sochaczewskiej Państwowej Szkoły Muzycznej przy ul. Głowackiego 2. Przypominamy, że impreza rozpocznie się o godz. 18.00 w środę 19 marca, a nagrody za

wylosowane kupony otrzymają: Elżbieta Książak z ul. Kochanowskiego, Paweł Kubel z miejscowości Bobrowniki, Janina Kinga Dobrowolska z ul. Długiej, Krystyna Matusiak z Gostynina, Marian Wendkowski z ul. Warszawskiej, Przemysław Filipiak z ul. Granicznej, Jadwiga Sejdak z ul. Żyrardowskiej, Marta Gałęcka z ul. 15 Sierpnia, Tere-

sa Kasprzycka z ul. Zawadzkiego, Tomasz Szczupiński z ul. Długiej, Stanisław Wałosz z miejscowości Bronisławy k. Sochaczewa, Jadwiga Sucharska z ul. Senatorskiej, Marek Jaworski z Teresina, Danuta Chodkowska z ul. Staszica oraz Jerzy Malowański z ul. Moniuszki.

Będą to wspomniane hulajnogi, zegarki, sprzęt AGD oraz torby

z zawartością od firmy Masterfods i zawsze o nas pamiętającej Beaty Brymory. Inni fundatorzy nagród to m. in. firma ZIBI sp. z o.o. oraz, jak co roku, Sochaczewianin 1999 Marek Stępowski.

Kto dołączy do elitarnego klubu "Sochaczewian Roku", w którym są już Jerzy Krupa - Sochaczewianin 1998 r., Marek Stępowski - 1999, Mieczysław Nowacki - 2000 oraz

Mirosław Szczepanowski - 2001, dowiedzie się Państwo już jutro. Wstęp wolny, a uroczystość uświetni występ Big Bandu Bernarda Pacholskiego oraz "Zespołu o Wdzięcznej Nazwie". Będzie można również obejrzeć wystawę rysunku satyrycznego naszego redakcyjnego kolegi Sławka Burzyńskiego. Zapraszamy.

Małgorzata Pałuba

W numerze

O JEDEN LUX WIĘCEJ

Powstający tu pawilon handlowy nie może być zbyt wielki. Przewidywana jego powierzchnia to około 550 metrów plus parking.

Strona 2

POŚREDNIKI NA WSI

Odbywa się to raz w miesiącu i tego dnia urzędnicy sochaczewskiego PUP-u jadą tam z dokumentacją zawierającą te czki osobowe bezrobotnych z terenu gminy.

Strona 3

PATROLE PREWENCJI

Są to funkcjonariusze z oddziałów prewencji, czyli?

Czyli dawnych oddziałów, nazywanych kiedyś ZOMO. One dziś w trudnych sytuacjach wspomagają poszczególne jednostki.

Strona 5

ILE ZAPŁACI GMINA?

Powrócił ostatnio na łamach lokalnej prasy temat wysypiska śmieci na terenie gminy Nowa Sucha. Podobno firma EKO-MAS złożyła pozew do sądu w Płocku, żądając odszkodowania w wysokości 23 mln zł.

Strona 7

Mamy budżet

13 marca, na drugim posiedzeniu sesji budżetowej, radni miejscy uchwaliли plan finansowy dla Sochaczewa na 2003 rok. Podjęcie uchwały poprzedziły wystąpienia klubowe, w których radni ponownie ustosunkowali się do budżetu miasta. Zarzuty odpierał burmistrz Czubacki.

W głosowaniu jawnym 19 radnych opowiedziało się za przyjęciem budżetu, Krzysztof Wasiak (Wspólna Szansa) był przeciw, Krzysztof Żyżyński (SLD) wstrzymał się od głosu.

Po przyjęciu budżetu Bogumił Czubacki dziękował radnym zapewniając, że podjęcie uchwały daje miastu możliwości podejmowania zaplanowanych działań.

O Sesji więcej na str. 4 (SOS)

Odwet w Sochaczewie

W ostatni weekend policjanci rozbili zorganizowaną grupę napadającą na tiry i samochody osobowe w centralnej Polsce. W akcji wzięło udział około 150 policjantów, w tym antyterrorystów. Nadano jej kryptonim "Odwet". W czasie akcji zatrzymano w sumie 15 osób, w tym 12 z Sochaczewa. W grupie były dwie kobiety wystawiane na wabia dla kierowców tirów.

Przypominamy, że od 2001 r. na drogach powiatu sochaczewskiego przedstawialiśmy czytelnikom "ZS" przypadki napadów na tiry. Ostatnio taki przypadek zaistniał na terenie Młodzieszyna. Grupa przestępcza używała do zatrzymania tirów specjalnych kolców do przebijania kół. Kiedy kierowcy wychodzili

z kabin samochodów, aby wymienić koło, byli brutalnie bici, zakładano im kajdanki, krępowano ręce i nogi taśmą i przywiązywano do drzew w lesie. Skradzione samocho-

dy z towarem wstawiano do dziupli, towar rozładowywano i sprzedawano paserom którzy rozprowadzali go na targowiskach.

Dokończenie na str. 7



JAN WASILEWSKI

PROMOCJA
Od 20 lutego do 20 kwietnia 2003r.

SPRZEDAŻ NA RATY BEZ ODSETEK
(10 rat, 10% prowizji)

SALON MEBLOWY
Żyrardów ul. Środkowa 59a
tel. 046 8548682

BLACK RED WHITE
BEZ OGRANICZEŃ WYBORU TOWARU
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Najtańsze blachy na dachy:

FLORIAN SA

BLACHY PŁASKIE [1000 mm x 2000 mm]
➤ ocynkowana - 20,50 zł/ark.
➤ powlekana - 38,00 zł/ark.

BLACHA T 18 [850 mm x 2000 mm]
➤ ocynkowana - 21,50 zł/ark.
➤ powlekana - 40,00 zł/ark.

BLACHA T 18 NA WYMIAR
➤ ocynkowana - 15,00 zł/m²
➤ powlekana - 20,50 zł/m²

FLORA
DACHÓWKA BLASZANA
CENA: 21,50 zł/m²

Gwarancja 10 lat !!!

Poleca oficjalny dealer TERAZ POLSKA
Dębsk Stary nr 19 (droga Nr 2 Sochaczew - Łowicz, 9. kilometr)
(0-46) 861-26-19

ZS-404

CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

Mazowsze
ul.Chopina 101, tel.863-27-77
18-20.03. godz.8.30, 11.30,
17.00, 20.00 **Władca pierścieni**
cz.II: Dwie wieże, przygodo-
wy/fantasty prod.USA, od 12 lat,
czas trwania 180 min, bilety:
szkolne - 10 zł, ulgowe - 12, nor-
malne - 14

21.03. godz.8.30, 10.15, 12.00
Makrokosmos, obraz fabularny
ze świata przyrody prod.francu-
skiej bo. wieku, 90 min, bilety:
szkolne - 10 zł, normalne - 12 zł

21-23.03. godz.16.00 **Makro-
kosmos**
21-25.03. godz.18.00 **Moje**
greckie wesele, komedia roman-
tyczna prod.USA, od 15 lat, 95
min, bilety 10/12 zł

godz.20.00 **Bezenność**, thril-
ler prod USA, od 15 lat, 118 min.
bilety 10/12 zł

Rezerwacja biletów na seanse
zorganizowane tel. nr 0-601-344-
-164.

Kino zastrzega sobie
możliwość zmian w repertuarze

Kino wyświetla również inne
tytuły filmów zgodnie z zamówie-
niami szkół na seansach dodatko-
wych zamówionych przez szkoły

Bzura Łowicz
ul.Pijarska 1, tel.837-39-31
18-19.03. godz.17.00 8. **Mila**,
prod.USA

godz.19.00 **EDI**, prod.pol.

8. **Mila** - akcja filmu rozgrywa
się na biednych przedmieściach
Detroit. Bohater Johnny (Emin-
em), dostaje raz po raz od życia
w kość. Ma ogłupiającą pracę, za
którą zarabia grosze. Ukochana
zdradza go z kolegą. Matka zadaje
się z młodszymi od niej facetami
i marzy o wygranej w bingo. Przy-
szłość rysuje się szaro, ale chłop-
ak się nie poddaje.

Polonez Skierniewice
ul.Wita Stwosza 2/4,
tel.833-44-89

18-20.03. godz.8.30, 12.00
(bilety 10 zł), 17.00 (bilety 12 zł)
Władca pierścieni: Dwie
wieże, USA-Nowozel., od 12 lat,
czas trwania 180 min.

18.03. godz.20.15 **DKF Ero-**
ica - Eksperyment, Niemcy, od
15 lat, 10 zł

19-20.03. godz.20.15 **Randka**
z Lucy, USA od 15 lat, 10 zł

APTEKI

18 - ul.Dąbrowskiego 2
19 - ul.Gawłowska 3a
20 - ul.Staszica 28
21, 22, 23 - ul.Staszica 52
24, 25 - Traugutta 3a

POGODA

Nieśmiało, bardzo nieśmiało
przybliży się do nas wiosna
w tym roku. Jedno jest pewne, że
w tym tygodniu będzie już pierw-
szy dzień kalendarzowej wiosny.
Od wtorku do soboty zachmurze-
nie duże z okresowymi prze-
jaśnieniami i rozpodzeniami.
W piątek i sobotę możliwość
przelotnych opadów deszczu.
Temperatura w dzień od 4 do 6
stopni, w nocy około 3 stopni.
Wiatr północny i północno-za-
chodni, umiarkowany i słaby.
W niedzielę, w pierwszy dzień
wiosny, słonecznie, temperatura
około 8 stopni i zmienny, słaby
wiatr. Podobnie w poniedziałek,
ale już cieplej, temperatura od
10 do 12 stopni. Dwie noce : z so-
boty na niedzielę i z niedzieli na
poniedziałek z przymrozkami od
-1 do -3 stopni. Wtorek i środa
cieple. Zachmurzenie umiarko-
wane. Temperatura od 12 do 14
stopni, w nocy około 8 stopni.
Wiatr południowo-zachodni,
umiarkowany i słaby. Warunki
biometeorologiczne początkowo
niekorzystne, później neutralne i
korzystne. Zmiany warunków
atmosferycznych będą przebie-
gać dość łagodnie i zadziała
wreszcie nasze wiosenne słońce.

CUMULUS

NIE POMOGŁY ZABIEGI RADNYCH

**Sporo czasu na czwartkowej sesji radni miejscy poświęcili szpitalowi,
a właściwie sprawie wyboru nowego dyrektora sochaczewskiego ZOZ-u.**

Przypomnijmy, że po rezy-
gnacji z funkcji dyrektora
ZOZ-u Macieja Kielbratowskie-
go, od kilku miesięcy jego obo-
wiązki pełni Andrzej Guzik.

Za czasów Macieja Kiel-
bratowskiego piastował on
w szpitalu stanowisko wice-
dyrektora ds. logistyki. An-
drzej Guzik przystąpił do
ogłoszonego przez Starostwo
Powiatowe konkursu na stan-
owisko dyrektora. Oprócz
niego oferty złożyło 7 innych
kandydatów.

Dyskusję na sesji rozpoczął
radny Krzysztof Wasiak, jedno-
cześnie przedstawiciel Rady
Miejskiej w Społecznej Radzie
ZOZ. Pytał on burmistrza o nie-
pokojące sygnały dotyczące
wyboru nowego dyrektora. Wi-
ceburmistrz Zelichowski przy-
pominał, że organem prowa-
dzącym dla ZOZ-u jest powiat
i że to Krzysztof Wasiak, jako
członek Społecznej Rady ZOZ
powinien posiadać najlepsze in-
formacje. Jerzy Żelichowski
dodał przy tym, że miasto nie
może podejmować decyzji za
powiat. Krzysztof Wasiak
twierdził z kolei, że jest to spr-
awa całego miasta, a więc i bur-
mistrza.

Elżbieta Matuszewska -
Woznica, zawodowo związana
z sochaczewskim szpitalem, po-
twierdziła niezdrową atmosferę
wokół konkursu na stanowisko
dyrektora. Jej zdaniem niepokój
budzi 3-krotnie odkładany wy-
bór. Nie kryła, że kandydatem
załogi jest Andrzej Guzik, który,
zdaniem radnej, umiał wyciszyć
spory wewnątrz szpitala i przez
kilka lat pracy dał się poznać
jako dobry menedżer. Jeszcze
jednym istotnym elementem
jest, zdaniem Elżbiety Matus-
zewskiej- Woznicy fakt, że dy-
rektora Guzika popiera cała za-
łoga, co jest rzeczywiście ewe-
nimentem w sochaczewskiej
placówce, zwązywszy, że działa

w niej bodaj 8 związków za-
wodowych.

Po tej wypowiedzi część
radnych proponowała, aby wy-
stosować apel do władz powia-
towych. Niektóre głosy, jak
choćby radnego Lewandow-
skiego, były wręcz dramatycz-
ne: "zrobmy coś, bo nas roz-
montują". Z kolei wiceprze-
wodnicząca, Maria Kuśmirek
apelowała o rozagę w ingero-
waniu w cudze kompetencje.
Proponowała, aby to Krzysztof
Wasiak, jako członek Społecz-
nej Rady ZOZ, nawiązał kon-
takt z powiatem. Ten natomiast
zelektryzował salę informacją,
że wie, kto zostanie dyrekto-
rem szpitala. Jego zdaniem bę-
dzie to Michał Milczarek z fir-
my Avis.

Radnych uspokajał Jan Ko-
peć, wiceprzewodniczący Rady
Powiatu, który dziwił się pogło-
skom wokół wyboru dyrektora.
Zapewniał, że przekaże sta-
roście troskę radnych miejskich
w tej sprawie. Troskę, jeszcze
w czasie sesji, wykazał bur-
mistrz Czubacki, który poin-
formował radnych, że telefo-
nicznie umówił się na spotkanie
ze starostą, Józefem Gołębiow-
skim na następny dzień rano.

Radnym jednak to nie wy-
starczyło, Krzysztof Wasiak
zapropozował, aby burmi-
strzowi towarzyszył prze-
wodniczący Rady, Maciej
Małecki. Ostrożna w tej spr-
awie Maria Kuśmirek złożyła
wniosek o przegłosowanie
tego pomysłu.

Jeszcze dalej posunął się
K.Wasiak wnioskując, aby
burmistrzowi towarzyszyło
całe prezydium Rady. Nie
wiadomo czy był to żart rad-
nego, czy zamierzone dzia-
łanie, fakt faktem, że podda-
ny pod głosowanie wniosek
przeszedł 6 głosami za, przy 2
przeciwnych.

W chwili zamykania tego
numeru gazety było już znane
nazwisko nowego dyrektora
szpitala. Został nim, tak jak
przewidywał na sesji Krzyszt-
tof Wasiak, Michał Milczar-
ek. Okazało się więc, że za-
biegi radnych miejskich nie
odniosły wielkiego skutku,
podobnie jak zdanie załogi
szpitala.

Jolanta Sosnowska

O jeden LUX więcej

**Jeszcze w tym roku PSS Społem ma zamiar wybudować
swoją czwartą pawilon handlowy.**

Powstanie on na placu przy
Pulicy Gawłowskiej, w
którego posiadanie PSS
wszedł, jak powiedział nam
jego prezes Józef Chocian,
w wyniku porozumienia,
a właściwie umowy zawartej
w sądzie między miastem
a PSS Społem. Został on prze-
kazany w zamian za parking
przy placu Kościuszki, teren
przy ul.Reymonta i część te-
renów przy ul.Staszica, koło
tzw. Okrągłaka na zasadzie
zamiany gruntów wieczystej
dzierżawy na wieczystą
dzierżawę.

"W akcie notarialnym Za-
rząd Miasta zobowiązał nas -
mówi prezes Chocian - do po-

stawienia pawilonu w ciągu 3
lat. Jednak my chcemy wyko-
nać tę inwestycję jeszcze
w tym roku, choć teren jest
bardzo skomplikowany i trud-
ny do pracy. Po jego przeką-
taniu bowiem przechodzi kana-
lizacja deszczowa, okablowa-
nie telefoniczne, wzdłuż drogi
przebiega linia średniego na-
pięcia, a na działce znajduje
się jeszcze słup elektryczny
zasilający prywatne gospodar-
stwa".

Z tych powodów powsta-
jący tu pawilon handlowy nie
może być zbyt wielki. Przewi-
dywana jego powierzchnia to
około 550 metrów plus par-
king. Inwestycja ta, jak zоста-

liśmy poinformowani, praw-
dopodobnie rozpocznie się
w drugiej połowie kwietnia,
a jej realizacja zajmie około
trzy miesiące.

"Chciałbym jeszcze
wspomnieć - dodaje prezes
Chocian - że to nie będzie
pawilon, który ma doprowa-
dzić do upadku sklepiki
obok. Myślę, że będą one
nadal funkcjonować, pora-
dzą sobie. Jesteśmy wew-
nętrznym, rodzimym han-
dlem i chyba lepiej, jeśli
konkurujemy między sobą,
a nie jakąś firmą zagraniczną
niszczącą sochaczewski ry-
nek"

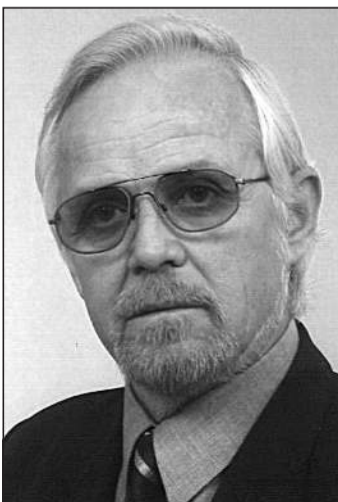
Małgorzata Pałuba

Starosta wyjaśnia

Trwająca już od kilku mie-
sięcy dyskusja nad obsa-
dą stanowiska dyrektora
Szpitala Powiatowego w So-
chaczewie wywoływała i wy-
wołuje, naturalne zresz-
tą,liczne komentarze, dysku-
sje i domysły.

Szpital Powiatowy w So-
chaczewie jest jednym z naj-
większych zakładów pracy na
terenie powiatu. Jego istnie-
nie i dobra kondycja finanso-
wa wpływa nie tylko na liczbę
zatrudnionego tam perso-
nelu, ale przede wszystkim na
jego zdolności do realizowa-
nia usług z dziedziny lecznic-
twa.

Sytuacja kolejnych re-
form służby zdrowia w całym
kraju przekłada się nieko-
rzystnie w większym lub
mniejszym stopniu na funk-
cjonowanie naszej Placówki.



Najważniejszymi zadania-
mi, jakie władze powiatowe
stawiają przed dyrekcją szpita-
la, to przede wszystkim przyje-
cie takich kierunków i metod
pracy,które wpłyną zdecydo-
wanie na poprawę jakości
świadczonych usług dla pa-

cjentów, a tym samym na po-
zyskiwanie zaufania społecz-
nego mieszkańców, nie tylko
naszego powiatu.

Niezmiernie ważne jest
też zastosowanie takich me-
tod zarządzania, które zagwa-
rantują konsekwentne docho-
dzenie do poprawy kondycji
finansowej tej jednostki w ist-
niejących realiach ekono-
micznych.

Trafny wybór osoby na to
stanowisko nie był łatwym
zadaniem, tym bardziej,że
predyspozycje i plany po-
szczególnych kandydatów,
ich koncepcje, jak też osobi-
ste prezentacje stały na wyso-
kim poziomie.

Wybór kandydata na sta-
nowisko dyrektora szpitala
nie mógł być w najmniejszym
stopniu eksperymentem. Dla-
tego trwało to długo, aby ko-
misja mogła szczegółowo

i wnikliwie przeanalizować
złożone oferty.

Po wielu tygodniach dys-
kusji, rozmów, zbierania i za-
sięgania opinii,podjąłem de-
cyzję, że obowiązki dyrektora
Szpitala Powiatowego w So-
chaczewie będzie pełnił od
kwietnia pan Michał Milczar-
ek, którego kandydaturę ko-
misja uznała za najlepszą
z ośmiu zgłoszonych ofert.

Jednocześnie ubolewam,
że krążące wokół wyboru dy-

Michał Milczarek

Urodził się w 1968 r.
W roku 1992 ukończył
Akademię Medyczną
w Warszawie. Ukończył
też Krajową Szkołę Ad-
ministracji Publicznej
w zakresie prawa, ekono-
mii, administracji, nauk
politycznych i spraw za-
granicznych, oraz kursy
analizy kredytowej i oce-
ny ryzyka, zarządzania
kadrami, dla osób nadzo-
rujących zamówienia pu-
bliczne, dla członków rad
nadzorczych spółek Skar-
bu Państwa. Staże pody-
plomowe odbył w Woj-
skowej Akademii Med-
ycznej, Ministerstwie
Finansów i Ministerstwie
Zdrowia USA.

Pełnił funkcję zastępcy
Dyrektora Departam-
entu Przekształceń Sys-
temowych Ministerstwa
Zdrowia i Opieki
Społecznej, gdzie odpo-
wiedzialny był za przygo-
towanie regulacji praw-
nych do zmiany systemu
ochrony zdrowia, wpro-
wadzanie rejestru usług
medycznych i przekształ-
cenie szpitali w SP ZOZ.

Był kierownikiem
działu ochrony zdrowia
w Robobank Polska,
obecnie jest zastępcą dy-
rektora ds. finansowo -
administracyjnych Cen-
trum Lecznico - Rehabi-
litacyjnego i Medycyny
Pracy.

Inne zajęcia : wykła-
downia w Międzynarodo-
wej Szkole Bankowości
i Finansów, Międzynaro-
dowej Szkole Mened-
żerów, Wyższej Szko-
le Zarządzania i Przedsię-
biorczości. Prowadził za-
jęcia i był autorem mate-
riałów dydaktycznych
w szkoleniu dla me-
nedżerów opieki zdro-
wotnej organizowanych
w ramach programu Ban-
ku Światowego. W ra-
mach tego programu
przeszkolono 1800 kie-
rowników średniego
szczebla w 6 wojewódz-
twach.

rektora nieprawdziwe infor-
macje wzbudzały i wzbudza-
ją niepotrzebne emocje wśród
pracownikówszpitala i mieszk-
kańców.

Zapewniam, że przy-
szłość i prawidłowy rozwój
tej placówki zawsze będzie
przedmiotem szczególnej tro-
ski Zarządu Powiatu i mojej
osobistej.

Starosta Sochaczewski
Józef Gołębiowski

Państwu
**Michałowi i Magdalenie
Pszczółkowskim**
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci
Ojca i Teścia
składają:
**Koleżanki i Koledzy
ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Sochaczewie**

ZS-494

informator



Muzeum Ziemi Sochaczewskiej
i Pola Bitwy nad Bzurą-
tel. 862-33-09

www
e-Sochaczew.pl/muzeum
poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota,
niedziela - 10.00 - 16.00
środa, piątek - 10.00 - 15.00
Ceny biletów: 4 zł (ulgowy), 6 zł (normalny)



Muzeum Kolei Wąskotorowej,
tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli -
10.00 - 15.00
ceny biletów: 1,50 - ulgowy,
3 zł - normalny



Żelazowa Wola -
Dom Urodzenia F. Chopina,
tel. 863-33-00

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli -
9.30 - 17.30

Ceny biletów: dworek
i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł
(normalny) park - 2 zł (ulgowy),
4 zł (normalny). Mieszkańcy
Sochaczewa mają do
parku wstęp wolny (za okazaniem
dowodu osobistego).

Ważne telefony

Informacja: PKP 837-63-11

PKS 862-55-00

ZKM 862-99-27,

Pogotowie energetyczne
862-26-20

Zakład Wodno -
Kanalizacyjny 863-53-11,
862-82-30 w dni robocze od
7.00 do 15.00

863-59-85 w dni wolne i święta
oraz w porze nocnej

Policja 997, 862-22-17

Straż Pożarna 998, 862-23-70

Pogotowie 999

Szpital 863-50-85, 863-52-04,
863-52-05

Lecznica weterynaryjna
862-82-63, 862-82-53, 862-10-63

Taxi 862-28-42

ZGM 862-81-06 całodobowy,
862-93-14

Pomoc drogowa 24 h - 96-37



Olej opałowy,
z dostawą do klienta
„szybko i tanio”
oferuje POL-OIL-Co

Autoryzowana
hurtownia paliw
Rafinerii Gdańskiej S.A.
Tel. 0-22 865-26-61 i 01
751-25-37,
865-07-13 i 18

ZS-94

Pośredniaki na wsi

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie dociera również do okolicznych gmin. Jak powiedział nam szef PUP, Krzysztof Wasilewski, do tej pory podpisane zostały umowy z czterema gminami. Są to: Brochów, Iłów, Teresin i Nowa Sucha. Pilotażowa akcja podjęta została już w lutym w gminie Brochów, kiedy to pracownicy sochaczewskiego PUP-u rozpoczęli obsługę osób bezrobotnych. Zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy urzędem gminy i pośrednikiem, jego pracownicy mają bezpłatnie udostępnione pomieszcze-

nie, w którym przyjmowani są bezrobotni, dostęp do faksu, kopiarki, jak również możliwość korzystania z telefonu. Odbywa się to raz w miesiącu i tego dnia urzędnicy sochaczewskiego PUP-u jadą tam z dokumentacją zawierającą teckę osobowe bezrobotnych z terenu gminy. Obsługiwane są tylko osoby, które są bez prawa do zasiłku, chociaż, jak powiedział Krzysztof Wasilewski, to one stanowią zdecydowaną większość, bo około 87 proc.

Ponieważ ta sondażowa działalność pokazała, że ini-

cjatywa ta jest cenna i potrzebna, bo bezrobotni nie muszą dojeżdżać do Sochaczewa i mają możliwość korzystania z usług na miejscu, podpisane zostały kolejne umowy. Zgodnie z nimi od kwietnia sochaczewski PUP pojawi się w Teresinie, gdzie bezrobotni będą obsługiwani przez trzy dni w miesiącu, a konkretnie - 10, 11 i 14 kwietnia, w Nowej Suchej - jeden dzień, mianowicie 23.04 i w Iłowie - dwa dni, tj. w miesiącu kwietniu 24 i 25. Natomiast w Brochowie naj-

bliższy termin to 27 marzec, a potem 28 kwiecień.

Na pewno jest to duże udogodnienie dla osób bezrobotnych, zwłaszcza, że nie mają one prawa do zasiłku i nie muszą w tej sytuacji wydawać pieniędzy na dojazd do Sochaczewa i korzystać ze środków komunikacji. Szef sochaczewskiego Urzędu Pracy za naszym pośrednictwem pragnie podziękować władzom gmin za stworzenie warunków, żeby dotrzeć do bezrobotnych i choć w ten sposób im pomóc.

Małgorzata Pałuba

Będzie czyściej

Wszyscy kochamy demokrację i czujemy się w większości demokratami, ale według statystyk aż 64 proc. Polaków jest z demokracji niezadowolonych, gdyż uważają, że nie mają na nic wpływu. W badaniach ankietowych większość z nas domaga się zaostrzenia prawa i surowych kar, nie zdając sobie często sprawy z tego, że nowe zaostrzenia prawne dosięgnąć mogą przede wszystkim tych, którzy się do nich nie dostosują.

Najlepszym tego przykładem jest ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Większość mieszkań-

ców uważa, że w mieście nie jest czysto. Ale już te same osoby nie chcą zauważyć, że duża część mieszkańców naszego grodu brudzi i śmieci gdzie popadnie. Śmieci wszędzie: na ulicach, w parkach, nad rzekami, w lasach, a nawet w miejscach ostatniego pochówku - cmentarzach. Jak się dobrze przypatrzeć, to właśnie brud jest jedną z cech narodowych naszych rodaków. Przez ostatnie dziesiątki lat nikt, żadna władza nie wymagała od nas czystości. Nikt nie wymuszał, aby zbierać śmieci do pojemników, a tym bardziej segregować je. To pozostało do dziś i mamy tego

widoczne na co dzień efekty. Jesteśmy bardziej związani ze swoimi brudnymi, obrapanymi blokowiskami, zanieczyszczonymi posesjami niż z czystymi i przyjemnymi miejscami. Nie uważamy, że robimy coś złego depcząc zieleń i trawniki, wyrzucając opakowania po papierosach bezpośrednio na ulicę, dopuszczając aby nasze dzieci dewastowały otoczenie, w którym mieszkamy i żyjemy. Te i inne przykłady dowodzą, że prawo większość z nas ma w głębokiej pogardzie.

W czasie przeprowadzanych kontroli przez Komisję powołaną przez Burmistrza Bogumiła Czubackiego dokonanych w sklepach, punktach usługowych i na posesjach zdumienie w kontrolo-

wanych budziło, iż wymagamy od nich rachunków za wyróż nieczystości stałych i płynnych, lub zalecamy posprzątanie terenu przed sklepem czy posesją.

Często wychodziło na jaw, że osoby fizyczne i podmioty gospodarcze nie posiadały do tej pory pojemnika na śmieci. W jednym ze sklepów okazało się, że funkcjonuje on bez bieżącej wody. W innym zakładzie brak było umów na odbiór odpadów niebezpiecznych. Wszystkie negatywne zjawiska wpisujemy do protokołów i zachęcamy kontrolowanych do ich eliminowania. Są już pierwsze pozytywne efekty pracy Komisji. Przy skontrolowanych nieruchomościach zostało zrobione czyszczenie, a do Urzędu Miasta dostarczane są umowy zawarte na odbiór nieczystości stałych i płynnych.

J.W.

(S)

Napad na konduktora

W święto kobiet, 8 marca, około godz. 17.45 na stacji PKP w Kornelinie w pociągu podmiejskim doszło do nietypowego zachowania się jednego z pasażerów jadącego pociągiem. Nie wiadomo z jakich przyczyn, wykaże to prawdopodobnie postępowanie, pasażer dopuścił się czynnej napaści na konduktora, którego próbował obezwładnić, używając gazu. Konduktor z pomocą kolegów i pasażerów nie dopuścił do ucieczki mężczyzny. Powiadomiona o zdarzeniu została policja. Sprawcę napadu zatrzymano. Nie jechał sam, jak przystało na ten uroczysty dzień, ale z kobietą. Za swój czyn, a więc nielegalne użycie gazu wobec konduktora, sprawca odpowie przed sądem.

J.W.

ZUK do kontroli

Na czwartkowej sesji radni zastanawiali się nad sposobem kontroli byłego Zakładu Usług Komunalnych, który pozostawił po sobie milionowe długi i zobowiązania.

Przewodniczący Rady odczytał pismo burmistrza, w którym ten proponuje, aby Komisja Rewizyjna zbadała niegospodarność i duże straty, jakie w ostatnich latach działalności powstały w ZUK-u.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Danuta Radzanowska poinformowała, że komisja debatowała już nad wnioskiem burmistrza, i że zakres kontroli przekracza możliwości kompetencyjne członków komisji.

Radną poparł Andrzej Olejnik twierdząc, że dokładne zbadanie sprawy wymaga wyłącze-

nia członków Komisji Rewizyjnej z życia zawodowego, a i tak nie wiadomo czy poradziłoby sobie z takim zadaniem. A.Olejnik zaproponował, aby zlecić kontrolę specjalnemu organowi, np. Regionalnej Izbie Obrachunkowej lub zamówić odpłatnie audyt. Radny wyraził wątpliwości, czy sprawą zechce się zająć NIK.

Wyjątkowa zgodność radnych w tej sprawie zaowocowała podjęciem uchwały o zleceniu kontroli ZUK-u Regionalnej Izbie Obrachunkowej. W razie odmowy Rada będzie szukać innych sposobów wyjaśnienia powstałych nieprawidłowości.

(SOS)

Popiół pod krzyż

Znowu mamy powody do głębokiego wstydu. Obok stojącego krzyża przy ul. Boryszewskiej wyrzucono jest popiół. Nie wiemy, jak apelować do osób, które to robią. Dwa lata temu sytuacja była podobna. Interweniowaliśmy razem z dzielnicowym z KPP w Sochaczewie. Byliśmy na rozmowach u wszystkich okolicznych mieszkańców. Nikt nie przyznał się, że wysypywał popiół pod krzyż. Wiadomo, że co najmniej jedna osoba kłamała. W insynuacji, że popiół jest przywożony z dalszych ulic, nikt nie uwierzył. Po interwencji popiół uprzątnięto i przez kilkanaście miesięcy było wokół krzyża czysto. W tę zimę znowu ktoś wysypuje z kuchni czy z pieca popiół. Mamy na-

dzieję, że po naszym artykule opamięta się i uprzątnie po sobie.

W dzielnicy Malesin przy ul. Sobieskiego znajduje się pomnik rozstrzelanych żołnierzy polskich z września 1939 r. Z terenem wokół pomnika też były problemy. Niektórzy z mieszkańców wieczorami wyrzucali i wywozili tu na taczkach gruz i śmieci. Dopiero zdecydowana interwencja dzielnicowego doprowadziła do uprzątnięcia przez właściciela jednej z posesji wyrzucanego gruzu. Terenem i czystością wokół pomnika zajęło się od początku pan Sałaciński i tylko jemu należy zawdzięczać to, że wokół pomnika nie ma śmietnika.

J.W.

(SOS)

Liga się wybrała

W niedzielę, 9 marca na I Powiatowym Zebraniu spotkali się delegaci i sympatycy Ligi Polskich Rodzin.

Zebrań w Miejskim Ośrodku Kultury poprzedziła msza w kościele św. Wawrzyńca o godz. 10.15.

Jednym z ważniejszych celów niedzielnego zebrania były wybory do władz powiatowych LPR. Prezesem, zgodnie z przewidywaniami, został czołowy działacz Ligi, Andrzej Kierzkowski (radny miejski poprzedniej kadencji).

W skład Zarządu powiatowego LPR weszli: Marzanna Stychlerz-Kucińska, Monika Radwańska-Komosa, Jarosław Zarzyński, Marek Dymkowski, Zbigniew Lewandowski i Robert Dobrogost. Na Krajowym Kongresie LPR, powiat sochaczewski będą reprezentować: Andrzej Kierzkowski i Jarosław Zarzyński.

Gośćmi niedzielnego zebrania Ligi Polskich Rodzin byli wicestarosta Marcin Kubiak i przewodniczący Rady Miejskiej Maciej Małecki, którzy odpowiadali na pytania zebranych. Uczestnicy zjazdu wystosowali stanowisko do kuratorium oświaty, w którym sprzeciwiają się jednostronnej agitacji w szkołach za przystąpieniem do Unii Europejskiej.

Dumna tarcza

Czy pamiętacie państwo swoje tarcze szkolne? Prawda, że nie bardzo? Chyba, że ktoś zachował w domowej kolekcji również te nostalgiczne świadectwa młodości.

Dzisiejsza młodzież w większości już tego nie pamięta, bo teraz w końcu zlikwidowano, po latach bezowocnej walki ciała nauczycielskiego z uczniami o znak szkoły przymocowany na stałe do szkolnego rękawa. Trudno powiedzieć, skąd ta niechęć do tarcz się brała. Tak, jakby ówczesna młodzież wstydiła się swej szkoły i dlatego zaraz po zakończonych lekcjach tarcze odpięła. Były one bowiem mocowane najczęściej na szpilkach, którymi kłuli sobie palce sprawdzający przy drzwiach szkoły tarcze, nauczyciele. Znałam też takich, którzy nosili je przypięte na agrafka. Nie honor było nosić tarczę przyszytą do ubrania na stałe.

Pewnie wiązało się to również z wieczornymi wypadami do kawiarni czy dyskotek, gdzie obecność ucznia nie była dobrze widziana. Ja jednak, o ile pamiętam, nigdy takich problemów nie miałam, bo, po pierwsze, zawsze dumna byłam, że jestem uczennicą sochaczewskiego ogólniaka, do tego stopnia, iż będąc jeszcze w szkole podstawowej wykradałam czasem płaszcz mojej starszej siostry, aby paradować po ulicy z solidnie przyszytą do rękawa tarczą tej właśnie szkoły. Po drugie zaś, będąc już w tej szkole przychodziłam na lekcje w obowiązkowym fartuszkach z obowiązkowo przyszytą tarczą, by po zajęciach zdjąć ją razem z fartuszkami i do kawiarni wyruszyć w zupełnie innym ubraniu. Tym niemniej lubiłam swoją szkołę i wcale jej się nie wstydiłam.

Z tym większą więc radością przyjąłam wiadomość o inicjatywie uczniów sochaczewskiej szkoły muzycznej, którzy podobno sami, bez niczyjego nacisku, zgłosili projekt stworzenia logo szkoły, które mogłyby nosić przypięte do ubrania. Bo okazuje się, że uczniowie muzycznej bardzo lubią i cenią swoją szkołę. Dlatego też pragną na co dzień manifestować swoją do niej przynależność. Chcą, aby wszyscy wiedzieli, że są z muzycznej, bo jak twierdzą, jest to szkoła wyjątkowa.

Jest to bardzo wzruszające, bo pokazuje nam, że szkoła nie musi być złem koniecznym, że można do niej chodzić z przyjemnością, a nawet tym się chwalić. Cieszy mnie to tym bardziej, że niedawno moja siedmioletnia córka rozpoczęła wstępną edukację w tej właśnie szkole.

Małgorzata Be

Trzy godziny pytań



Przyjęcie budżetu zajęło radnym niespełną godzinę, trzy razy dłużej trwały interpelacje i zapytania.

Rozpoczął je Krzysztof Żyżyński prośbą do burmistrza o ponaglenie władz drogowych w związku z planowaną budową sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Staszica, 600-lecia i Trojanowskiej. Kilka problemów zgłosił radny Józef Chocian. Chciał np. wiedzieć, dlaczego radio Fama nie transmituje bądź nie relacjonuje obrad sesji. Interpelował też w sprawie mieszkańców Wspólnoty z ul. Senatorskiej, którzy skarżą się na wysokie podwyżki c.o. oraz nierzetelne rozliczenia Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Radny pytał też o kontrolę NIK-u w ZGM oraz o procedurę wyboru firmy ochroniarskiej do zabezpieczenia budynku Urzędu. Chodziło mu o to, dlaczego sochaczewska firma "Argus" została pominięta w zapytaniach o cenę (jest to jedna z procedur wynikających z ustawy o zamówieniach publicznych) na ochronę Urzędu. Józef Chocian przekazywał też oburzenie mieszkańców wynikające z podwyżki ceny zimnej wody, która zaczęła obowiązywać od 1 marca.

Z kolei Andrzej Olejnik chciał wiedzieć, czy burmistrz przewiduje podwyżki dla urzędników miejskich i o ile zwiększyło się zatrudnienie w Urzędzie. Poparł też wystąpienie Józefa Chociana dotyczące podwyżki ceny wody. Stwierdził, że na jednej z poprzednich sesji "doszło do skandalicznego nadużycia" w sprawie wspomnianej podwyżki. A. Olejnik przypomniał, że chciano, aby radni wzięli na siebie ciężar podwyżki, a kiedy to się nie udało i radni odrzucili uchwałę, okazało się, że nowe stawki wchodzi obowiązkowo. Tę wypowiedź poparł: Maciej Małecki i Danuta Radzanowska. Ta ostatnia przypomniała, że podczas debaty o podwyżce wody chciała, aby wskazać winnego zaistniałej sytuacji.

Julian Tasiński swoją interpelację kierował do wiceburmistrza Zelińskiego. W imieniu Komisji Oświaty prosił, aby w przygotowywanym raporcie

o stanie oświaty znalazł się długofalowy program inwestycji w placówkach. Zwrócił też uwagę na ogromne opłaty (prawie 210 tys. zł) za ciepło, jakie ponoszą placówki oświaty i kultury podłączone do miejskich kotłowni. Prosił o zbadanie urządzeń pomiarowych i węzłów cieplnych. Julian Tasiński zwracał też uwagę, że w regulaminie utrzymania czystości na terenie miasta nie znalazła się poprawka przez niego wniesiona.

Zbigniew Lewandowski sugerował burmistrzowi, aby ten zajął się sprawą pozyskania lotniska na nasz teren, co stworzyłoby nowe miejsca pracy. Jan Anyszewski pytał o przebieg prac w obrębie obwodnicy. Radny obawia się czy inwestycja nie zostanie odchudzona w stosunku do poprzednich ustaleń (ekrany, separatory, drogi dojazdowe).

Krzysztof Wasiak wyrażał zadowolenie z obecności na sesji dyrektorów jednostek podległych miastu, bo chciał wiedzieć czy mają one projekty działania na ten rok i lata najbliższe. Prosił o przekazywanie takich planów do komisji budżetowej. Do dyrektora Zakładu Wodociągów i Kanalizacji kierował pytania czy jego firma za I kwartał odnotuje stratę czy zysk. Radny pytał też o pismo w sprawie wolnych terenów skierowane przez Spółdzielnię Victoria do burmistrza.

Dariusz Dobrowolski chciał natomiast wiedzieć czy istnieje możliwość przejęcia przez miasto dróg wojewódzkich. Ich stan jest katastrofalny i radny uważa, że samorząd lepiej by o nie zadbał.

Burmistrz Czubacki odpowiadając na interpelacje radnych wyjaśniał, że właściciele dróg chętnie by je przekazali, ale bez pieniędzy. W sprawie radia Fama burmistrz odpowiadał, że nie ma na nie wpływu, a wszelkie niezbędne informacje przekazuje rzecznik. Radnemu Żyżyńskiemu B. Czubacki przypominał, że skrzyżowanie Staszica, Trojanowskiej i 600-lecia to zadanie powiatu, a miasto może jedynie monitorować. O sprawę lotniska z kolei mogłaby zabiegać gmina, bo to jej teren. Budowa obwodnicy, zdaniem burmistrza, przebiega

zgodnie z planem, za wyjątkiem jednej protestującej osoby. Pismo od Spółdzielni "Victoria" rzeczywiście wpłynęło do Urzędu, burmistrz zastanawia się nad propozycjami SM.

Odnosząc się do uchwały w sprawie ceny wody, B. Czubacki tłumaczył, że doszło wtedy do nieporozumienia, które na pewno nie było zamierzone. Dobitniej tę sprawę potraktował wiceburmistrz Zeliński, który zarzucił radnym, że rozgrzebują stare sprawy i nie podnieśli tematu wtedy, kiedy był na to czas. Wiceburmistrz odpowiadał też radnemu Tasińskiemu, prosząc o cierpliwość w sprawie programu inwestycji dla placówek oświaty. Pracuje nad nim burmistrz oraz skarbnik miasta.

Wątpliwości radnych wyjaśniał także sekretarz Urzędu Andrzej Wierzbicki. W sprawie ochrony budynku UM zapytanie o cenę zostało zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych skierowane do 4 ofertów. Rzeczywiście, nie było wśród nich firmy "Argus", były natomiast inne sochaczewskie firmy. Zażalenie od "Argusa" wpłynęło też do Urzędu. Sekretarz Wierzbicki odpowiadał również radnemu Olejnikowi na pytanie o etatyzację Urzędu, która zwiększyła się ostatnio o 1/2 etatu w wydziale promocji i na 1/2 zatrudniono dodatkowego pracownika. Pozostałe nowo zatrudnione osoby wypełniły wakujące stanowiska. Padło też pytanie o średnią pensję w Urzędzie. Wynosi ona (bez płac burmistrzów) 1957,50 zł.

W sprawie cen ciepła i podwyżek z tym związanych wyjaśnienia składali prezes PEC - Zbigniew Starzyński i dyrektor ZGM - Andrzej Ziolkowski. Ten ostatni zapewnił, że Najwyższa Izba Kontroli badająca działalność ZGM od 2000 roku nie miała zastrzeżeń. Prezes Starzyński ubolewał nad wzrostem cen oleju opałowego (o 40 proc.). Informował, że systematycznie sprawdzane są czynniki pogodowe na budynkach (średnio raz w tygodniu) i że najczęściej dochodzi do ich uszkodzenia w szkołach.

Radny Olejnik pytał jeszcze o plany likwidacyjne dotyczące przejazdów kolejowych. Odpo-

wiedział mu burmistrz Czubacki, że władze miasta są przeciw likwidacji, ale jedyne co mogą zrobić, to składać wnioski. Burmistrz pytany ponownie o planowane podwyżki w Urzędzie odpowiadał, że nie są jeszcze ustalone konkretne stawki, ale zatwierdzenie budżetu otwiera drogę do ewentualnych podwyżek.

Sesję zakończyło wystąpienie radnego powiatu sochaczewskiego Stefana Zdzisława Tymiańskiego, który zwracał się z prośbą o remont ul. Gwardyjskiej, a dokładnie jej odcinka od Spartańskiej do Zatorza. Ulica ta była już przedmiotem wielu dyskusji i interpelacji na sesjach i, jak twierdził radny Tymiański, wszyscy są za, tylko nie widać tego w budżecie. Deklarował w imieniu przedsiębiorców mających tam swoje firmy pomoc finansową, przypominając jednocześnie, że podatki wpływające z tego terenu wynoszą rocznie ponad 220 tys. zł.

Jolanta Sosnowska

STANOWISKO KLUBU RADNYCH SLD-UP-SPIKZS RADY MIEJSKIEJ w sprawie budżetu miasta Sochaczewa

Jako Radni Rady Miejskiej podjęliśmy 13 marca jedną z najważniejszych decyzji w bieżącym roku, dotyczącą przyjęcia projektu budżetu miasta Sochaczewa. Do projektu przygotowanego przez poprzedni Zarząd Miasta burmistrzowie wnieśli 35 poprawek. Projekt był dostarczony wszystkim radnym w dniu 14 lutego. Następnie został omówiony na wszystkich komisjach problemowych Rady Miejskiej, na których poszczególni radni wnosili swoje uwagi i propozycje do tego projektu. Szkoda, że nie zostały one uwzględnione w autokorektach burmistrzów. W dniu 28 lutego została zwołana sesja, której głównym punktem było zatwierdzenie budżetu miasta na rok 2003. Jednakże, pomimo wcześniejszych, merytorycznych dyskusji i podejmowanych wniosków na komisjach Rady, ponownie podczas obrad sesji wywiązała się dyskusja, w wyniku której padły kolejne wnioski radnych zmierzające do wniesienia poprawek do projektu budżetu. Dotyczyły one między innymi zwiększenia środków na szeroko rozumiane bezpieczeństwo publiczne, zabezpieczenia środków na inwestycje drogowe, tak bardzo potrzebne dla mieszkańców wielu osiedli i części miasta. W związku z takim rozwojem sytuacji Klub Radnych SLD - UP - Stowarzyszenie Przedsiębiorców i Kupców Ziemi Sochaczewskiej zaproponował przerwanie sesji do dnia 13 marca, po to, aby burmistrz miasta przeanalizował jeszcze raz te wszystkie sugestie radnych.

Niestety, stało się inaczej - taka próba nie została podjęta, o czym zostaliśmy poinformowani na Komisji Budżetu i Finansów w dniu 10 marca. Klub radnych SLD-UP-SPIKZS stoi na stanowisku, że budżet w proponowanym kształcie nie spełnia w wystarczającej mierze oczekiwań społecznych.

Według nas największym mankamentem jest zbyt duża ilość środków pieniężnych przeznaczona jedynie na bieżące utrzymanie urzędu, placów-

Serwis Informacyjny URZĘDU MIEJSKIEGO W SOCHACZEWIE

Burmistrz poinformował o wniosku starosty w sprawie przedłużenia o rok umowy dzierżawy pomieszczeń biurowych w budynku przy ul. 1 Maja 16. Starostwo płaci miastu czynsz za wynajem biur. Wnioskuje o przedłużenie umowy do końca czerwca 2004 roku. Burmistrz zdecydował, że zanim podejmie ostateczną decyzję, zaprosi na spotkanie starostę i wójta gminy Sochaczew, także wynajmującego pomieszczenia w gmachu przy 1 Maja, by ustalić, kiedy i czy w ogóle oba urzędy mają zamiar zmienić siedziby.

Burmistrz Bogumił Czubacki poinformował, że 11 marca odbył rozmowy z przedstawicielami Banku Ochrony Środowiska współfinansującego budowę oczyszczalni ścieków w Trojanowie. BOŚ przygotował dokumenty w sprawie umorzenia części naszego długu, które skieruje do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Inwestycja została wykonana prawidłowo, w terminie, kolejne raty pożyczki spłacaliśmy zgodnie z harmonogramem, miasto osiągnęło zamierzony cel ekologiczny, dlatego zgodnie z przepisami uzyskaliśmy prawo do umorzenia części pożyczki zaciągniętej w Banku Ochrony Środowiska na ten cel. Do dyspozycji miasta będzie 1.277.000 złotych, pod warunkiem, że pieniądze te wydamy na kolejną inwestycję proekologiczną. Może to być np. budowa sieci kanalizacyjnej. Zdaniem Burmistrza kwota ta może stanowić część naszego własnego wkładu przy ubieganiu się o dotacje z funduszy Unii Europejskiej.

Analizowano wniosek Starosty Powiatowego, który prosi o wprowadzenie na sesję Rady Miasta uchwały w sprawie zmian w planie zagospodarowania przestrzennego. Powiat chce, aby tzw. pola czerwone w całości przeznaczyć pod zabudowę produkcyjno - usługową i wykreślić z planów trasę północ - południe dzielącą teren na dwie części. Założenia powiatu przybliżył Naczelnik Wydziału Architektury i Gospodarki Przestrzennej Tadeusz Krysiak. Wskazał na konieczność dokonania bardzo znaczących zmian w całym układzie komunikacyjnym Sochaczewa i wynikające z tego konsekwencje. Burmistrz zdecydował, że przed podjęciem decyzji w tej sprawie zaprosi na spotkanie Starostów, Prezydium Rady Miasta i przedstawicieli firmy Gazeley interesującej się zakupem pól. Zdaniem Bogumiła Czubackiego, aby mieć pewność, że w dostateczny sposób zabezpieczono interesy miasta, trzeba potencjalnym inwestorom zadać jeszcze kilka pytań.

Burmistrz zaproponował zorganizowanie konkursu na najbardziej czystą i schludną posesję (osiedle). Szczegóły konkursu - jego zakres, zasady oceny, punktacje, liczbę nagradzanych posesji - ustali zespół złożony z pracowników Wydziału Gospodarki Komunalnej i Referatu Ochrony Środowiska UM. Nagrody rzeczowe zostaną wręczone laureatom podczas tegorocznych Dni Sochaczewa.

Miasto wystąpi do Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska z wnioskiem o przyznanie dotacji na modernizację kotłowni węglowej w budynku przy ul. Dąbrowskiego 1. Kiedyś mieściła się w nim Przychodnia Rejonowa, obecnie zajmują go trzy Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej, które chcą pokryć pełne koszty modernizacji kotłowni. Poniesione nakłady inwestycyjne miasto odzyska od Niepublicznych ZOZ-ów jeszcze w tym roku. Na wniosek dyrektorów trzech Zakładów, czasowo podniesiony zostanie czynsz za wynajem pomieszczeń. W 2004 roku miasto wróci do starych, symbolicznych stawek czynszu.

Z oficjalnej strony internetowej Urzędu Miejskiego (www.sochaczew.pl) postanowiono usunąć sondaż na temat utworzenia Gimnazjum nr 3 w Chodakowie. Okazuje się, że w ciągu jednej nocy (z 13 na 14 marca) liczba "przeciwników" gimnazjum zwiększyła się o ok. 1,5 tysiąca! Biorąc pod uwagę, że lidera sochaczewskiego rynku internetowego, stronę www.e-sochaczew.pl odwiedza w skali miesiąca do 100 tys. osób, można wysnuć tylko jeden wniosek, że są osoby zainteresowane fałszowaniem wyników sondaży.

Daniel Wachowski
Rzecznik Prasowy Burmistrza

wiek i instytucji miejskich (82,7 proc. wydatków ogółem), na co przekłada się bardzo mały wydatek finansowy na inwestycje i zakupy inwestycyjne. Jest to tylko 6,5 proc. wydatków ogółem, z czego najbardziej niepokojącym faktem jest nieprzeznaczenie żadnej kwoty na inwestycje drogowe. Wynika z tego, że mieszkańcy Sochaczewa nie mogą liczyć w tym roku nawet na metr nowej drogi w mieście.

Ani złotówki nie przewidziano też na realizację przedwyborczych obietnic, dotyczących między innymi budowy mostu na rzece Utracie. Władze powiatowe przewidziały w swoim budżecie środki na rozpoczęcie tej inwestycji, kierując się do miasta z prośbą o pomoc w jej finansowaniu. Brak tej pomocy spowoduje na pewno kolejne odłożenie terminu wykonania tego mostu.

Ponadto w niewystarczającej mierze dofinansowany jest dział "Bezpieczeństwo Publiczne i Ochrona Przeciwożarowa". Nie zgadzamy się również z tzw. koncentracją zadań inwestycyjnych w wąskich rejonach miasta. Uważamy, że te skromne środki należy rozdzielać w miarę sprawiedliwie na wszystkie inne potrzebujące dzielnic miasta.

Obawy budzi także strona dochodowa budżetu. Wyrażamy niepokój o wykonanie wszystkich zaplanowanych dochodów.

Mając jednak na uwadze fakt, że burmistrz Sochaczewa pełni swoją funkcję dopiero od 4 miesięcy i jest autorem poprawek tego projektu, który pod kontrolą Rady będzie realizował, a ponadto bierze pod uwagę regulacje dotyczące pracowników niepedagogicznych pracujących w szkołach, Klub Radnych SLD - UP - SPIKZS nie wprowadził dyscypliny głosowania, pozostawiając swobodę decyzji swoim radnym.

Przewodniczący klubu Krzysztof Żyżyński

PATROLE PREWENCJI



Jak się dowiadujemy, już niedługo pojawiają się na naszych ulicach patrole złożone z funkcjonariuszy oddziału prewencji z Płocka.

Ściągnięcie dobrze wyszkolonych policjantów z oddziału służącego do wyjątkowych akcji na ulicach podczas demonstracji, czy stadionach w trakcie piłkarskich meczów, ma zapewne na celu poprawienie bezpieczeństwa w mieście, nasuwa się jednak pytanie, które zadaliśmy rzecznikowi prasowemu sochaczewskiej policji: nadkomisarzowi Sławomirowi Kęsickiemu:

- Skąd taki pomysł? Skoro mają być patrole z Płocka, to dlaczego by nie dać dorobić naszym policjantom, zwiększając im ilość godzin patrolowych?

- My za służby przyjeźdnym policjantom nie płacimy, pokrywamy jedynie koszty zakwaterowania i wyżywienia w internacie Zespołu Szkół Rolniczo Ustawicznego. Oni wykonują tu swoje czynności służbowe. Jednak ze względów oszczędnościowych, żeby nie musieli podróżować codziennie do Płocka i z powrotem, cały ten okres będą zakwaterowani na miejscu u nas.

- Są to funkcjonariusze z oddziałów prewencji, czyli?

- Czyli dawnych oddziałów, nazywanych kiedyś ZOMO. One dziś w trudnych sytuacjach wspomagają poszczególne jednostki.

- Mogą być więc to ci ludzie, którzy byli tu podczas ostatniej blokady Samoobrony?

- To są dokładnie ci sami. Oczywiście u nas podczas patrolów nie będą spacerować z całym tym sprzętem, który mieli podczas blokady. Także umundurowanie będzie inne. Ubrani będą w standardowe mundury policyjne.

- Dlaczego jednak potrzebujemy wsparcia takich oddziałów?

- Dlatego, że są to jednostki, które mają właśnie takie zadanie, aby pełnić służbę na rzecz jednostek terenowych. Znajdują się one w naszym rejonie w Radomiu i właśnie w Płocku. Musimy jednak oddzielić sytuacje takie, jak blokada, czy protest, kiedy występują oni jako pododdział zwarty, od wspomagania jednostek w służbie patrolowej.

- Rozumiem więc, że w Sochaczewie brakuje policjantów.

- Tak, w tej chwili mamy aż 20 wakatów. Oczywiście komendant nasz planuje przyjęcia i w najbliższym czasie będzie zatrudnionych łącznie 17 policjantów, o ile pozwolą na to środki finansowe. Teraz jednak nam ich brakuje, stąd między innymi decyzja o ściągnięciu tego wsparcia z Płocka.

Z dalszymi pytaniami dotyczącymi tej sprawy zwróciliśmy się do komisarza Grzegorza Radzikowskiego naczelnika sekcji prewencji.

- Kto płaci za pobyt w Sochaczewie policjantów z Płocka?

- Zwróciliśmy się z prośbą do starostwa i do władz miasta o zapewnienie możliwości delegowania tych policjantów do Sochaczewa, bowiem komenda nasza pieniądze na to nie ma.

- Czy będzie to akcja jednorazowa, czy będzie prowadzić ją cyklicznie?

- Chcielibyśmy, aby przynajmniej raz w miesiącu przez kilka dni, może tydzień, patrolowali nasze miasto. Więcej policjantów jest wtedy na ulicach, bo ci przyjeźdźni nie siedzą przecież za biurkami. I to głównie w godzinach wieczornych, oraz w miejscach najbardziej zagrożonych.

- Jeśli jednak są tu kilka dni a potem wyjeżdżają, to wystarczy, aby ci, którzy chcieliby w mieście "pyszać", wiedzieli, kiedy tych z Płocka nie będzie.

To, że ich nie ma, to przecież nie znaczy, że nie ma policji w mieście. Ponadto, wówczas, gdy są u nas ci policjanci delegowani, możemy oszczędzać naszych i przydzielać im więcej nocy wtedy, gdy Płocka nie ma. Dodam jeszcze, że jesteśmy zadowoleni ze sposobu pełnienia służby przez tych policjantów. Wiemy, że pracują aktywnie, interesują się podejrzanyymi pojazdami, osobami, kontrolują je. Jest z tego pożytek, bo obywatel czuje się pewniej, jeśli widzi częściej policjantów, zwłaszcza wieczorem, czy nocą.

- Kiedy więc zobaczymy ich na naszych ulicach?

- Chcielibyśmy, aby nastąpiło to jeszcze przed świętami. Pojawi się tu około 10 funkcjonariuszy, którzy podzieleni na małe patrole penetrować będą wyznaczone im rejony. Zwłaszcza tam, gdzie kręci się najwięcej chuliganów. A więc w parkach, w okolicach sklepów monopolowych, przy dworcu - mogą zapewnić, że tam będą na pewno.

rozmawiał Sławomir Burzyński

Śmiertelny wypadek

Traugutta jest jedną z najbardziej niebezpiecznych ulic w mieście. Przez nią w ciągu doby przejeżdża kilkanaście tysięcy samochodów. Szczególnie w godzinach szczytu komunikacyjnego, przechodząc przez jezdnię nawet w miejscach do tego wyznaczonych, trzeba bardzo uważać. Mieszkańcy Sochaczewa przechodzą przez tę ulicę często w miejscach niedozwolonych, pomiędzy samochodami stojącymi w korkach. Kierowca nadjeżdżającego z przeciwnej strony samochodu nie może ich dostrzec i z tego powodu często dochodzi do potrąceń lub wypadków z udziałem pieszego.

Wiele razy na spotkaniach z policjantem z sekcji ruchu drogowego w szkołach zwracaliśmy uwagę młodzieży, że człowiek w zderzeniu z rozpędzonym pojazdem nie ma żadnych szans. Niestety nie każdy potrafi to zrozumieć i z tego powodu dochodzi do takich tragedii, jak ta, która wydarzyła się 13 marca około godziny 13.00. Kierowca tira, obywatel Białorusi, potrącił przechodnia gdy ten usiłował przejść przez jezdnię w niedozwolonym miejscu. Według naocznych świadków zdarzenia mężczyzna nie był sam. Druga osoba oddaliła się z miejsca zdarzenia, nie udzielając pomocy. Mężczyzna przewieziony do szpitala zmarł w wyniku odniesionych ran. Policjanci prowadzą postępowanie wyjaśniające w tej sprawie.

J.W.

Barierka wytrzymała

W niedzielę, 9 marca, w godzinach wieczornych mogło dojść do tragicznego w skutkach wypadku w Chodakowie na ulicy Brukowej. Całe szczęście, że solidna metalowa barierka mostowa wytrzymała się uderzenia samochodu honda, którą kierowała kobieta. Na tym odcinku ulicy jest ograniczenie prędkości do 40 km/godz., ale kto dziś go przestrzega.

Według kierowcy hondy, kierujący białym audi wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do uderzenia w barierkę mostową. Ruch na odcinku tej drogi został na kilkadziesiąt minut prawie zablokowany. Tym razem pomimo brawury i bezzwrotności kierowcy nie przestraszającego kodeksu ruchu drogowego wypadek nie zakończył się dramatem rodzinnym, tylko uszkodzeniem samochodu. Ale co by się stało, gdyby barierka mostowa nie wytrzymała?

J.W.

Fundusz antyalkoholowy zatwierdzony

Na sesji 28 lutego radni zaaprobowali Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2003 rok. Dochód planowany na ten rok to 250 tys. zł oraz kwota prawie 172 tys. zł, stanowiąca pozostałość z lat ubiegłych. Łącznie program profilaktyki antyalkoholowej dysponuje więc środkami w wysokości blisko 422 tys. zł.

Stworzenie takiego programu należy do obowiązków samorządów lokalnych, a środki na ten cel pochodzą z wydawanych przez Urząd Miejski pozwoleń na sprzedaż alkoholu.

Szczegółowy podział pieniędzy zawiera harmonogram działań związanych z realizacją programu. Najwyższa kwota, właśnie owe 172 tys. zł to pieniądze przeznaczone na dofinansowanie nauki pływania dla dzieci i młodzieży. Odbiorcami tego zadania są uczniowie kl.IV szkół podstawowych i I gimnazjów oraz uczestnicy zajęć w świetlicach socjoterapeutycznych i ogniskach wychowawczych, a więc dzieci z rodzin patologicznych i najuboższych.

W ramach Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przewidziano wiele innych działań, a w ślad za nimi środków finansowych. 3 tys. zł przeznaczono na pracę poradni odwykowej, a zwłaszcza organizowanych w weekendy maratonów trzeźwości (spotkań mających uchronić osoby dotknięte alkoholizmem przed powrotem do nałogu).

Taką samą kwotę otrzyma punkt konsultacyjny MOPS, a 1.000 zł przeznaczono na kontynuację działalności telefonu zaufania 862-48-58 (chodzi tu o opłacenie rachunku telefonicznego). 16 tys. kosztować będą wynagrodzenia Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, do zadań której należą m.in. wnioskowanie o przymusowe leczenie oraz rozpatrywanie tzw. niebieskich kart, dotyczących przemocy w rodzinie.

2 tys. zł przeznaczono na dowóz dzieci do placówek opiekuńczo-wychowawczych. Włodzimierz Słomka, pełnomocnik burmistrza ds. profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych twierdzi, że kwotę tę zaplanowano, aby uniknąć sporów o to, kto ma odwozić dzieci do wskazanych przez sąd placówek. Wcześniej robiła to policja lub

sąd, które jednak skarżyły się na brak funduszy na ten cel.

Na działalność profilaktyczno-edukacyjną przewidziano 16 tys. zł. Pieniądze te będą wykorzystywane na organizowanie i dofinansowanie szkolnych programów profilaktyczno-wychowawczych, dodatkowe zajęcia oraz na szkolenia osób realizujących miejski program antyalkoholowy.

Jednym z ważniejszych zadań programu jest wspomaganie instytucji, stowarzyszeń i osób fizycznych uczestniczących w realizacji programu. Na dofinansowanie środowisk szkolnych, zajmujących się dziećmi z rodzin zagrożonych patologią społeczną oraz Klubów Pomocy Pozakolejowej przeznaczono 16 tys. zł. 2 świetlice środowiskowe "Caritas" świetlica "Kleks" i 3 ogniska wychowawcze TPD otrzymają 22 tys. Kwota Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii zasilono kwotą 6 tys. zł, ZHP dostało 1.000 zł. Stowarzyszenie Pomocy Arka Noego, jeden z współorganizatorów koncertu "Rock bez nałogów", może liczyć na 4 tys. zł, a Uczniowskie Kluby Sportowe dostaną 8 tys. Sochaczewskie Stowarzyszenie Absolwentów "Optimus" dofinansowano kwotą 10 tys. zł, a oddziały odwykowe w Gostyninie, Pruszkowie i Sochaczewie - sumą 5 tys. Jak tłumaczy Włodzimierz Słomka, dzięki takiemu wsparciu szpitali pacjenci z Sochaczewa nie czekają w kolejce, a załatwiani są niemal natychmiast.

Na ferie zimowe zapisano w programie 12,5 tys., na akcję lato (w tym półkolonie) 44 tys. Dożywianie w świetlicach środowiskowych i ogniskach TPD dofinansowano kwotą 40 tys. Są to pieniądze na podwieczorki dla podopiecznych tych placówek. Fundusze w wys. 8 tys. zł przyznano również placówkom kultury (biblioteki, domy kultury) mającym w programie profilaktykę uzależnień. Wzorem lat ubiegłych pamiętano też o innych lokalnych stowarzyszeniach i organizacjach (np. KS Bzura, Orkan, MOSiR) przyznając im 5.500 tys. zł.

Na dofinansowanie miejskich imprez promujących trzeźwy styl życia zaplanowano w tym roku 8 tys. zł, natomiast na wsparcie środowiskowej działalności profilaktycznej (boiska i place zabaw) - 10 tys.

Pełnomocnik - Włodzimierz Słomka zapowiada, że niektóre zadania mogą liczyć na zwiększenie środków po półroczu, już dziś wiadomo bowiem, że z ubiegłego roku pozostało 15 tys. zł rezerwy. Poza tym zmieniły się przepisy dotyczące terminów opłat za zezwolenia na sprzedaż alkoholu. Kiedyś właściciele punktów handlujących alkoholem musieli opłatę wносить jednorazowo na początku roku, teraz robią to w trzech ratach, przy czym ostatnia wypada 30 września. Po tym terminie też są szanse na zwiększenie środków - dodaje Włodzimierz Słomka. Jeśli znajdą się dodatkowe pieniądze, to w pierwszej kolejności zasilą one konto akcji letniej oraz świetlic środowiskowych.

Jolanta Sosnowska

Z KRONIKI POLICYJNEJ



nieznani sprawcy włamali się do pomieszczeń KS Orkan. Po przecięciu kraty zabezpieczającej okno, zabrali sprzęt komputerowy o wartości ponad 2.500 zł.

Włamywano się także do zaparkowanych samochodów. 9 marca dwukrotnie, najpierw do fiata seicento zaparkowanego na ul. Wojska Polskiego, później do vw polo stojącego na H.Sawickiej. Zginęły radioodtwarzacze oraz koło zapasowe. Podobnej kradzieży dokonali 12 marca sprawcy włamania do malucha zaparkowanego na ul. Piłsudskiego. Następnego dnia, również na Piłsudskie-

go, okradziono poloneza, złodzieje pozbawili samochód wszystkich kół.

Około godz. 16.00, 7 marca, w miejscowości Dachowa włamano się do kabiny ciężarowego iveco. Zginęła teczka z dokumentami i gotówką (1800 euro) na szkodę obywatela Białorusi.

Nie powiodła się natomiast próba kradzieży fiata cc, zaparkowanego na ul. Grunwaldzkiej. Sprawcy nie mogli uruchomić pojazdu. 11 marca w Januszewie, gm. Młodzieszyn, doszło dla odmiany do kradzieży transformatora trakcji elektroenergetycznej o wartości 4 tys. zł.

W nocy z 11/12 marca włamano się do baru na placu Kościuszki, skąd złodzieje zabrali artykuły spożywcze i papierosy warte blisko 2500 zł. Włamywacze nie oszczędzili także automatów z chipsami w szkole Podstawowej nr 4. Zginął bilon z kasetki automatu ok. 150 zł. Straty w wys. 240 zł poniósł też właściciel sklepu spożywczego przy ul. Pokoju. Tam 13 marca skradziono art. spożywcze i odbiornik radiowy.

Wandale na drogach

Wielokrotnie w minionym tygodniu dochodziło do aktów wandalizmu na ulicach. Potłuczone szyby

w sklepach, uszkodzone samochody i tablice ogłoszeń. Jednego z wandalów udało się policji zatrzymać. Siedemnastolatek demolujący tablicę ogłoszeń na ul. Traugutta w chwili zatrzymania miał 1,5 prom. w wydychanym powietrzu.

Wypadki i stłuczki

Do niebezpiecznej kolizji doszło w Młodzieszynie na trasie nr 50. Około 21.00 ciężarowy volvo z naczepą zjechał do rowu i wywrócił się. W tym samym czasie mercedes kierowany przez Białorusina najechał na vw golf'a i vw transportera.

(S)

Wieści z Niepokalanowa

Kwiecień z o. Maksymilianem

Zbliżający się miesiąc będzie obfitował w ważne wydarzenia, związane z osobą Świętego Maksymiliana Kolbe. Rycerstwo Niepokalanej wkroczy w okres wiosenny. Poinformujemy też o zasadach przyjęć do Niższego Seminarium Duchownego w Niepokalanowie na podstawie "Rycerza Niepokalanej" i "Informatora Rycerstwa Niepokalanej".

Zaproszenie do Oświęcimia

"Ze Świętym Maksymilianem Budujemy Nowy Świat" to motto, "Dni Kolbiańskich", które odbędą się 4-6 kwietnia 2003 r. w Centrum Ojca Kolbego w Oświęcimiu - Harmężu.

Do uczestnictwa zapraszamy wszystkich: kapłanów, siostry zakonne i osoby świeckie. Koszt uczestnictwa (noclegi i wyżywienie) - 75 zł. Zgłoszenia przyjmowane będą od 1 kwietnia br., szczegółowe informacje znajdziemy pod nr telefonu: (0-33) 844-43-47.

Wiosenni rycerze

Przenieśmy się do Niepokalanowa. Na koniec kwietnia wyznaczili sobie spotkanie uczestnicy wiosennego zjazdu MI. Hasłem zjazdu Rycerstwa Niepokalanej jest: "Poznać Chrystusa i jego miłosierdzie".

Zjazd odbędzie się w Ośrodku Formacyjnym MI w Niepokalanowie - Lasku. Oto jego program:

25-27 kwietnia - spotkania animatorów kół i prezesów wspólnot MI.

28 kwietnia - spotkanie opiekunów i asystentów kościelnych MI.

28 kwietnia-1 maja - rekolekcje dla kapłanów.

Telefon do ośrodka formacyjnego w Niepokalanowie -Lasku (046) 861-39-59.

Wieści dla gimnazjalistów

Ta wiadomość może pomóc uczniom, kończącym w tym roku gimnazjum. Oddajmy głos niepokalanowskiemu liceum:

"Jeśli czujesz Boże wezwanie i pragniesz poświęcić się służbie Bogu i ludziom, możesz kształtować swoje życie i powołanie w Niższym Seminarium Duchownym w Niepokalanowie. Jest to trzyletnie liceum ogólnokształcące, posiadające prawa szkoły publicznej. Nauka kończy się egzaminem maturalnym. Uczniowie mieszkają w internacie, który mieści się na terenie



klasztoru. Aby zostać przyjętym do Niższego Seminarium Duchownego należy ukończyć gimnazjum oraz mieć zamiar zostania kapłanem w zakonie franciszkańskim. Do naszej szkoły przyjmowani są uczniowie, którzy w gimnazjum uczyli się języka angielskiego.

Przy rekrutacji do szkoły będzie brany pod uwagę wynik egzaminu gimnazjalnego oraz oceny na świadectwie trzeciej klasy gimnazjum".

Wymagane dokumenty, które należy złożyć do sekretariatu:

- podanie
- własnoręcznie napisany życiorys
- wyciąg z aktu urodzenia
- świadectwo chrztu świętego
- świadectwo gimnazjalne z klasy drugiej i trzeciej
- opinia księdza proboszcza lub katechety
- świadectwo lekarskie i szkolna karta zdrowia
- pisemne zezwolenie rodziców
- trzy fotografie legitymacyjne

Termin składania dokumentów do 17 czerwca 2003 r.

Materiały opracował
Zbigniew Bonalski

Obowiązkowe zerówki

Powraca temat obowiązkowej objęcia wszystkich 6-letnich dzieci nauką w oddziałach zerowych. Dotychczas do zerówek dzieci mogły uczęszczać, ale nie musiały. W mieście rodzice mają do wyboru przedszkola i zerówki działające przy szkołach podstawowych. Po rozmowach z dyrektorami placówek ustalono, że w związku z brakiem miejsc w świetlicach szkolnych, dzieci uczęszczające do oddziałów zerowych przy podstawówkach będą objęte opieką przez 5 godzin dziennie (wyżywienie - po uzgodnieniu z dyrekcją placówki), natomiast maluchy zapisane

do przedszkoli przez 10 godzin dziennie (gwarancja całodziennego żywienia).

Naczelnik Przybylską upoważniono także do rozpoczęcia rozmów z dyrekcją Szkoły Podstawowej nr 7 na temat propozycji utworzenia w Chodakowie trzeciego miejskiego gimnazjum. Według planów, w Chodakowie powstałby zespół szkół mający wspólną dyrekcję, administrację, bibliotekę i stołówkę. Administracyjne połączenie gimnazjum i SP nr 7 pozwoli znacznie obniżyć koszty działalności nowej szkoły. Wydział Oświaty wspólnie z dyrekcją SP ma dokonać rozeznania potrzeb, ustalić, jaka byłaby ilość uczniów w pierwszym roku działania szkoły i latach kolejnych.

Poinformowano ponadto, że dodatkowe wynagrodzenia roczne należne nauczycielom zostaną wypłacone w terminie.

dw

Zaprosili nas

* Dyrekcja i cała społeczność Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie na uroczysty koncert z okazji "Dnia Frycka", który odbył się 17 marca w sali koncertowej. Towarzyszyło mu otwarcie wystawy rysunków satyrycznych naszego redakcyjnego kolegi Sławka Burzyńskiego oraz słodki poczęstunek w sali kameralnej.

* Organizatorzy I edycji miejskiego międzygimnazjalnego turnieju "Matematyczne Potyczki" na ww. turniej, który odbędzie się 18 marca o godz. 10.00 w świetlicy Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie.

* KLUB EUROPEJSKI "Osiedziastka" na Dzień Europejski, który odbędzie się 21 marca o godz. 10.00 w ZS CKP w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego 51

pab

Polemiki

Prasowe Excesy

W ostatnim numerze "Expressu Sochaczewskiego" z dnia 11 marca br. znalazło się wiele krzywdzących i nieprawdziwych informacji na temat władz miasta i jednostek podległych samorządowi. Niestety nie był to pierwszy atak na samorząd.

Zacznę od początku, czyli tekstu ze strony 3, zatytułowanego "Dyrektor na zagrodzie". Czytamy w nim, że dyrektor Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą nie wpuścił do placówki grupy młodzieży, ponieważ przyszła zwiedzać wystawy w dniu wewnętrznym, czyli w poniedziałek. Rzeczmo powodem ich wizyty były matury (w marcu?!). O tym wydarzeniu dyrektor dowiedział się z prasy.

Maciejowi Wojewodzie wypomniano, że kieruje placówką utrzymywaną z pieniędzy podatników, co więcej przejadając dotacje, która powinna otwierać swe podwoje nawet w nocy, zarabiać pieniądze przez całą dobę.

Zaniepokojony doniesieniami gazety, zapytałem M. Wojewodę, dlaczego wyprosił wycieczkę z muzeum, nie chciał zarobić kilkudziesięciu złotych, gdy nadarzyła się okazja?

Okazało się, że w poniedziałek do muzeum nie przyszła żadna grupa, ponieważ szkoła wiedza, że ten dzień przeznaczają się na porządkowanie dokumentacji, przygotowywanie nowych wystaw, drobne prace remontowe itp. M. Wojewoda zaznaczył ponadto, że nawet w poniedziałki można zwiedzać muzeum, gdyż placówce zależy na każdej złotówce. Pieniądzy szuka się, gdzie to możliwe. W ubiegłym roku od sponsorów otrzymał 9.000 złotych. Na przychylność pracowników mogą liczyć ZWŁASZCZA grupy zorganizowane. Nie raz otwierano muzeum, by zbiory mogli zobaczyć goście z dalekich stron Polski i świata. Przepis o dniu wewnętrznym istnieje, stosują go niemal wszystkie polskie muzea, lecz w praktyce zasady dostosowuje się do oczekiwań odbiorców. Nigdy nie zdarzyło się, by z powodu dnia wewnętrznego komukolwiek nie udostępniło zbiorów - zapewnił dyrektor.

Dziwną praktykę wprowadza Express drukując obok siebie dwa materiały autorstwa tego samego człowieka. Mariusz Dyczewski raz występuje jako współpracownik tygodnika ("Zalew Boryszewski" str. 12), innym razem

jako zatroskany czytelnik upominający się o los bezrobotnych. W rubryce TORBA LISTONOSZA czytamy, że "Sochaczew posiada jeden z największych w Polsce odsetek bezrobotnych", co jest nieprawdą. Stopa bezrobocia w powiecie to ok. 15%, podczas gdy niektóre gminy w kraju walczą z bezrobociem na poziomie 35-38%.

Pan Dyczewski wysuwa też śmiałą tezę, pisząc o polach czerwonkowskich. Dziwi go, że w tak dużym mieście dotychczas nie zjawiał się inwestor, który swoim kapitałem spowoduje eksplozję zatrudnienia. "W tej chwili prawdopodobnie nie tylko ja odnoszę wrażenie, że decydemtom naszego miasta na tym nie zależy i nie interesuje ich los szarego sochaczewianina borykającego się samotnie ze swoimi życiowymi problemami".

Skąd to przekonanie? Jakimi posunięciami decydemci miasta aż tak zaniepokoił współpracownika Expressu? Swoją ostrożnością, docieklivością, czy rozsądkiem? Wszyscy, prócz publicystów Expressu wiedzą, że rozmowy z firmą Gazeley powinno się prowadzić, ale nie na tym etapie. Jeśli Gazeley kupi pola czerwonkowskie, wygra przetarg, wtedy można zasiąść do stołu. A co, gdy pola kupi fabryka mebli, lalek lub koncern samochodowy?

Daniel Wachowski
Rzecznik Prasowy Burmistrza

Tajemnicze towarzystwo

Z zdziwieniem przeczytałem list podpisany dość tajemniczo Towarzystwo Przyjaciół Judo. Autor (lub autorzy) stawia w nim zarzuty nie mające odzwierciedlenia w faktach.

Pozwolę sobie w kilku słowach przedstawić "historię" MOSiR i TPJ.

2.05.2001 r. - podpisana zostaje umowa pomiędzy MOSiR-em a TPJ o bezpłatnym korzystaniu z sali judo w wymiarze 15 godz. tygodniowo (od poniedziałku do piątku w godz.17.00-22.00). Wszelkie koszty związane z udostępnieniem sali ponosi MOSiR.

Początek 2002 roku - przedstawiciele UKS "Siódemka" zwrócili się do władz miasta o umożliwienie korzystania z sali judo, ponieważ sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 7, z której korzysta UKS "7" przestała zapewniać odpowiednie warunki treningowe (dynamiczny rozwój sekcji, brak zaplecza socjalnego itp.).

Z inicjatywy ówczesnych władz miasta odbyło się kilka spotkań, na których próbowano osiągnąć kompromis. Za każdym razem przedstawiciel TPJ p.K.Korniluk nie wyrażał zgody na udostępnienie sali judo dzieciom z UKS "Siódemka" mimo, że gwarantowałem, że ilość godzin dla TPJ zostanie zachowana (15 godzin tygodniowo przy 6 godzinach dla UKS "Siódemka"). Osiągnąć to można poprzez wydłużenie czasu wy-

najmu sali od godz.16.30 do 21.00.

19.09.2002 r. - władze miasta decydują się na udostępnienie sali dla UKS "Siódemka". Z inicjatywy MOSiR następują próby wspólnego spotkania w celu ustalenia grafiku treningów, są one torpedowane przez TPJ.

24.01.2003 r. - odbywa się spotkanie przedstawicieli TPJ, i UKS "Siódemka" i MOSiR, na którym został podpisany protokół uzgodnień zawierający szczegółowy harmonogram korzystania z sali judo przez TPJ i UKS "Siódemka". Ponieważ nadal obowiązywała umowa zawarta pomiędzy TPJ i MOSiR sporządziłem Aneks do tej umowy (zgodnie z § 9 ww. umowy wszelkie zmiany muszą mieć formę pisemną) zawierający dokładne uzgodnienia zapisane w protokole z 24.01.2003 roku. Ze zdziwieniem dowiedziałem się, że po raz kolejny TPJ zmienił zdanie i p.K.Korniluk powiedział, że nie podpisze Aneksu. Dwukrotnie informowałem TPJ, że brak podpisu Aneksu blokuje formalnie dostęp UKS "Siódemka" do sali judo. Ponieważ nie odniosło to żadnego skutku wypowiedziałem TPJ z dniem

1.03.2003 r. ww. umowę, informując jednocześnie, że do dnia 20.05.2003 (termin wypowiedzenia umowy upływa 31.05.2003 r.) przedstawię TPJ i UKS "Siódemka" projekty nowych umów gwarantujących równy dostęp do sali judo, tzn. ogólną ilość (ok.25 godz.) podzielić na dwie równe części.

Mam nadzieję, że w ten sposób 1.06.2003 roku ostatecznie uregulują zasady korzystania z sali judo przez TPJ i UKS "Siódemka".

Szkoda tylko, że nie można było z winy TPJ polubownie i po sportowemu załatwić tej sprawy. Obiekty sportowe utrzymywane z pieniędzy podatników - mieszkańców Sochaczewa - nie mogą służyć tylko wybranym, a takie stanowisko niestety prezentuje kierownictwo TPJ. Lepiej będzie dla członków TPJ gdy ich władze i trenerzy skupią się na podnoszeniu poziomu sportowego, biorąc przykład z UKS "Siódemka", której sportowcy pracując w spartańskich warunkach w krótkim czasie (4 lata) osiągnęły wysoki poziom sportowy, osiągając sukcesy na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej. Niestety, kierownictwo TPJ ograniczyło się do blokowania dostępu do sali judo i nie chciało pomóc kolegom judokom z UKS "Siódemka".

Z poważaniem
Dyrektor MOSiR
Piotr Osiecki

103,5 FM
plus
radio
tel/fax (046) 837-60-69

Biuro Ogłoszeń
„Ziemi Sochaczewskiej”
Tel. (0-46) 86-223-55
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl

ILE ZAPŁACI GMINA?

Z wójtem gminy Nowa Sucha, Czesławem Chodakowskim, rozmawia Małgorzata Pałuba



Powrócił ostatnio na łamach lokalnej prasy temat wysypiska śmieci na terenie gminy Nowa Sucha. Podobno firma EKO-MAS złożyła pozew do sądu w Płocku, żądając odszkodowania w wysokości 23 mln zł. Przypomnijmy, że gmina w ubiegłym roku rozwiązała z firmą umowę po ostrych protestach społecznych. Poprosiliśmy więc wójta, Czesława Chodakowskiego, o skomentowanie tych wydarzeń.

- Do chwili obecnej (14 marca) nie otrzymałem żadnej informacji, że wpłynął do sądu pozew, aczkolwiek spodziewam się, że wcześniej czy później będzie to miało miejsce, jako że sprawa ta nie jest zakończona. Ostatni pozew jaki wpłynął w grudniu ub.r. na rozprawę ugodową, opiewał na sumę 12 mln zł. Nie wiem, skąd biorą się te różne kwoty, kiedyś np. mówiło się o 27 mln.

- A jakie pana zdaniem są faktycznie poniesione przez spółkę koszty?

- Wracając do przedstawionej w prasie kwoty 23 mln, nie znam techniki liczenia tych kosztów. Wiem natomiast, że całe zadanie łącznie z kosztami budowy i tym, co mogło być przez te lata przerobione na tym terenie to koszt ok. 50 proc. odprowadzone będzie na poczet dzierżawy do Urzędu Gminy oraz do Urzędu Marszałkowskiego wpłacić trzeba na ochronę środowiska. Według mnie natomiast kwota 23 mln nijak się nie ma do tego, co jest w umowie i jest rzeczywistym faktem.

- Wracając do sprawy ugodowej, o której pan wspominał, dlaczego nie doszło wtedy do porozumienia?

- Jak już mówiłem, spółka EKO-MAS żądała od nas 12 mln, natomiast z naszych obli-

czeń wynikało, że jest to tylko ok. 1mln zł za wykonane tam prace plus kwota jaką wpłacili na rzecz dzierżawy i inne pomniejsze koszty.

- Co teraz dzieje się z tym terenem?

- Na razie nic, bo do momentu rozstrzygnięcia sprawy i ostatecznego wyznaczenia jego wartości podczas rozprawy sądowej, nie mamy możliwości żadnych ruchów. Ale jestem dobrej myśli i sądzę, że będzie można zagospodarować ten teren w inny sposób. W jaki - niech o tym zadecyduje miejscowa społeczność.

- Ale wcześniej mieliście propozycje związane z tym miejscem?

- Nie nazwałbym tego propozycjami. Były pewne zamysły, zainteresowanie, ale tak naprawdę nic oficjalnego.

- No, ale chyba świadczy to o tym, że możemy spodziewać się chętnych na za-

gospodarowanie tego terenu.

- Mam taką nadzieję. Pozostaje tylko kwestia czasu.

- Ale wie pan, że sprawy w sądzie mogą ciągnąć się długo?

- Szczerze mówiąc, nie mam w tym zakresie doświadczeń. Być może będzie się to przeciągać w czasie i to jest największy problem, bo chciałbym, żeby ten temat został jak najszybciej zamknięty, rozstrzygnięty, co pozwoliłoby, jak już mówiłem, podjąć decyzję, co mamy robić dalej.

- Zmieniając temat, ze zdziwieniem przeczytałam w tekście "Politycznej miotle - STOP", również w prasie lokalnej, zdanie: "Wójt Gminy Nowa Sucha, polecił Sekretarzowi Gminy nie udzielać odpowiedzi na przekazane pytania". Przypomnijmy, że chodziło o kilka pytań skierowanych do sekretarzy i skarbników miasta i powiatu sochaczewskiego. Czy zechciałby się pan do tego ustosunkować?

- To nie tak. Nie chodziło tu o to, że zabroniłem sekretarzowi gminy udzielenia odpowiedzi na te konkretne pytania. Owszem, poinformowałem wszystkich pracowników Urzędu Gminy, aby nie udzielali w ogóle żadnych informacji tylko jednemu z redaktorów "Echa Powiatu". Nie dotyczy to natomiast samego tygodnika. W przeszłości miałem bowiem dużo pozytywnych doświadczeń z tą gazetą. Natomiast nasza współpraca przestała od pewnego czasu się układać za sprawą jednego z redaktorów, który dopuścił się przekłamań, podawał nieprawdziwe dane na temat gminy Nowa Sucha. Również radni wystąpili z wnioskiem, aby tej osobie nie udzielać informacji. Trudno bowiem rozmawiać z kimś, kto traktuje nas w sposób złośliwy, uszczypliwy, a do tego jeszcze, mówiąc delikatnie, przekręca fakty.

Odwet w Sochaczewie

Dokończenie ze str. 1

Kradziono też samochody na tzw. stłuczkę obcokrajowcom podróżującym przez nasz kraj. W dziupli policjanci odnaleźli ciemne volvo, które było skradzione w okolicach

właściciel niespodziewanie go odzyskał.

Szeroko zakrojone policyjne działania o kryptonimie "Odwet" doprowadziły do rozpoznania składu osobowe-



Teresina. Kierowca tego samochodu po wyjściu ze swojego wozu, aby sprawdzić uszkodzenie, po uderzeniu w tył samochodu, dostał ciężkim przedmiotem w głowę i wrzucono go do przydrożnego rowu. Samochód z dokumentami i pieniędzmi uprowadzono. Był przechowywany w dziupli i nie został jeszcze sprzedany. Dlatego

go grupy, a następnie zatrzymaniu wszystkich osób o ustalonej wcześniej godzinie. W czasie akcji policjanci użyli broni. Trwają dalsze szczegółowe czynności procesowe. Z wykrytej dziupli odzyskano skradzione części samochodowe, oraz jednego jeszcze nie całkiem rozładowanego tira. Na sochaczewskich drogach zrobi się bezpieczniej.

JW

Muzyczne konkursy

W ciągu ostatniego miesiąca uczniowie sochaczewskiej szkoły muzycznej brali udział w konkursach organizowanych przez Ministerstwo Kultury - Centrum Edukacji Artystycznej. Reprezentowane były klasy trąbki, fletu, akordeonu, skrzypiec, gitary i fortepianu.

Program konkursowy był zdecydowanie trudniejszy i wykraczał poza ramy programu danej klasy, a w przypadku uczniów szkoły I stopnia był to repertuar szkoły średniej. Wymagało to dużej pracy ze strony uczniów i ich nauczycieli. Stopień trudności repertuarowych spowodował, że tylko nieliczne szkoły brały udział w konkursach. Tym bardziej cieszy fakt, że sochaczewską szkołę muzyczną reprezentowała tak duża grupa uczniów, uzyskując w bardzo silnej konkurencji wysoką punktację i pochlebne słowa profesorów z akademii muzycznych zasiadających w jury.

A oto uczniowie, którzy wzięli udział w ministerialnych konkursach.

Piotr Misiak - kl. IV śr. - trąbka (nauczyciel T.Steffen), Jacek Flis - kl. II mł. - trąbka (nauczyciel T.Steffen), Filip

Bolesta - kl. II mł. - trąbka (nauczyciel T.Steffen), Maciej Kujawa - kl. IV mł. - trąbka (nauczyciel T.Steffen), Agnieszka Kajdas - kl. III mł. - flet (nauczyciel P.Leszczynski), Barbara Kuliś - kl. III mł. - flet (nauczyciel J.Przewoźniczuk), Weronika Zielińska - kl. III dz. - skrzypce (nauczyciel M.Wojtczuk), Michał Jankowski - kl. II mł. - akordeon (nauczyciel L.Skrzypek), Patrycja Ziernik - kl. VI dz. - gitara (nauczyciel K.Panek), Damian Szajewski - kl. II dz. - gitara (nauczyciel E.Kaźmierczak), Jakub Mroczkowski - kl. VI dz. - gitara (nauczyciel E.Kaźmierczak), Dariusz Kędzior - kl. III mł. - gitara (nauczyciel E.Kaźmierczak), Eliza Marusiak - kl. III dz. - fortepian (nauczyciel A.Wróbiewska), Małgorzata Zaczowska - kl. V dz. - fortepian (nauczyciel J.Niewiadomska-Kocik).

Fleccistki: Agnieszka Kajdas, Barbara Kuliś i trębacz Maciej Kujawa wystąpią na Konkursie Ogólnopolskim w Częstochowie.

Gratulacje dla wszystkich młodych muzyków i ich profesorów.

Joanna Niewiadomska-Kocik

Sporne siedem procent

Całkiem niedawno obiegła prasę krajową intrygująca informacja, że bardzo wiele szpitali nie przedłużyła aneksów do ubiegłorocznych kontraktów z Kasami Chorych, bowiem twierdzą że zgoda na okrojenie 7 proc. zeszlórocznej stawki za leczenie skończy się upadkiem wielu medycznych placówek.

O komentarz tego stanu rzeczy zwróciliśmy się do pełniącego obowiązki dyrektora sochaczewskiego ZOZ-u **Andrzeja Guzika**.

"Sochaczewski szpital jest po pierwszej turze negocjacji, jeszcze nie podpisaliśmy aneksów do umów na pozostałe trzy kwartały roku bieżącego. Został natomiast podpisany aneks na Oddział Ratunkowy z kwotą na pierwszy kwartał - 3.700 zł za dobę. W porównaniu z innymi szpitalami, mieścimy się tu w średniej krajowej. Są oczywiście szpitale, które otrzymały więcej, choćby warszawski szpital na Banacha. Z tym, że tam jest o wiele więcej pacjentów, a więc koszt pobytu się obniża. A my w styczniu zanotowaliśmy 828 osób, co jest też liczbą znaczącą.

Aneks podpisany jest również na Stomatologię, na poziomie pierwszego kwartału i to zabezpiecza nasze możliwości, co nie znaczy, że zabezpiecza to potrzeby społeczeństwa. Chodzi o to, że przy tej obsadzie mamy szansę ten kontrakt zrealizować.

Jeśli chodzi zaś o lecnicstwo szpitalne, to tutaj udało nam się wynegocjować 550 tys. więcej od proponowanego kontraktu, niemniej i tak różnica między nami a Kasą jest na 1,5 miliona zł. Wynika to z udokumentowanego wykonania, jakie miało miejsce w pierwszych miesiącach bieżącego roku. Jest bowiem taka sytuacja, że ilość przyjmo-

wanych pacjentów w naszym szpitalu ciągle się zwiększa. Nie tylko z powodu większej zachorowalności w naszym rejonie, ale też dlatego, że obejmujemy coraz większy obszar. Trafiają do nas chorzy, na przykład z gminy Kampinos, z Sannik, również z Bolimowa i innych regionów. Szacunkowo opieką zdrowotną otaczamy około 100 tys. osób.

Szpital w Sochaczewie jest nielicznym szpitalem w kraju, który wykonał kontrakty w pierwszych miesiącach ponad ustanowiony limit. To stawia nas w dobrej sytuacji wobec Kas Chorych, dlatego ich przedstawiciele traktują nas bardzo poważnie. Jest więc nadzieja, że również kontrakty wszystkich innych szpitalnych oddziałów negocjowane będą z dobrym skutkiem".

Tyle Andrzej Guzik. Z ostatnich doniesień wynika, że po burzliwych negocjacjach z dyrektorami 50 szpitali i ZOZ-ów z całego regionu łódzkiego, tamtejsza Kasa Chorych zgodziła się w czwartek 13 marca na powrót do stawek ubiegłorocznych, a więc powiększonych o owe sporne 7 proc. Mają one obowiązywać od 1 kwietnia. Miejmy nadzieję, że podobnie postąpi Mazowiecka Kasa Chorych i że nie jest to tylko prima aprilis.

bus

Straż

Raczej spokojny tydzień

10 marca po godz. 16.00 w miejscowości Strzyżew 1 palił się w passat. Natomiast w sobotę 15.03 strażacy wyjeżdżali do palących się traw na ul. Okrężnej oraz do płonących śmieci na dzikim wysypisku przy ul. Wyszogrodzkiej.

12 marca straż wezwano do plamy oleju rozlanej na jezdni w Młodzieszynie, a dwa dni później w tej samej miejscowości strażacy pomagali pogotowiu. Karetka, w której znajdował się ciężko chory pacjent, ugrzęzła na drodze gruntowej i strażacy pomogli ją wyciągnąć.

(s)

Firma DistriPack Sp. z o.o. POSZUKUJE

studentów, uczniów powyżej 16-go roku życia oraz osoby z orzeczoną stopniem niepełnosprawności, sprawne manualnie do pracy na umowę zlecenie.

System 3-zmianowy, pakowanie i etykietowanie produktów, akord.

Zainteresowanych prosimy o składanie ofert pocztą lub osobiście w godz. 9.00-15.00 Distri-Pack Sp z o.o. 96-515 Teresin, Al. XX-lecia 23 a.

ZS-503

PAŁACE I DWORY ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ

PAŁAC W SZYMANOWIE

Nazwa miejscowości Szymanów, leżącej w gminie Teresin, najczęściej kojarzy się z liceum ogólnokształcącym i gimnazjum prowadzonym przez siostry Niepokalanki. Tymczasem dzieje miejscowości, parafialnego kościoła i pałacu (w nim to mieści się znana szkoła i miejsce kultu religijnego, związane z obecnością figury Matki Boskiej Jazłowieckiej) sięgają daleko w przeszłość. Skąd się wzięła nazwa Szymanów, tego dokładnie nie wiemy. Może pochodzi od zamieszkującej w dawnych czasach te tereny rodziny Szymanowskich. Może żył w tych okolicach jakiś znany obywatel ziemski, czy też wojownik, o imieniu Szymon, od którego miejscowość wzięła nazwę. Jedno jest tylko pewne, że wieś Szymanów jest stosunkowo starą miejscowością.

Do I połowy XV wieku należała ona do książąt mazowieckich. W 1435 roku nabył ją od księcia Siemowita V stolnik sochaczewski Abraham Pawłowski z Gnatowic. Wiemy jeszcze, że w XVI wieku właścicielem wsi był Mikołaj Maciejewski. Z kolei w połowie XVII wieku dobrami szymanowskimi zarządzał starosta guzowski Mikołaj Wiktoryn Grudziński. Jego rozległe dobra ziemskie obejmowały oprócz wsi i folwarku Szymanów m.in. folwarki Skrzewle, Gaj, Piasecznik, Duninopol, Oryszew, Miedniewice, Nową Wieś, Brzeziny oraz wsie Szymanów, Skrzewle, Gaj, Wólka Piasecka, Topołowa, Duninopol, Miedniewice, Oryszew i Nową Wieś. Mikołaj Grudziński bardziej jest znany jako budowniczy kościoła w Szymanowie pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP (1667) i budowniczy drewnianej kaplicy (1676), a następnie fundator mурowanego klasztoru w Miedniewicach. Tymczasem wznosił on w Szymanowie również pierwszy znany nam pałac.

Parterowa budowla była zbudowana z drewna, osadzona na wysokiej podmurówce, z czterema narożnymi dwukondygnacyjnymi alkierzami i kilkoma pomieszczeniami na poddaszu. Pałac pokryto dwuspadowym gontowym dachem, zaś alkierze zwieńczono wieżyczkami pokrytymi blachą malowaną na kolor miedzi. Front skierowany był na północ, ku traktowi warszawskiemu z widokiem na wodę w dalekiej perspektywie i poprzedzającym go podjazdem. Od wschodu rozciągał się ogród włoski, a od zachodu zwierzyńiec. Integralną częścią zespołu pałacowego był rozległy park. Otoczony był sztucznie wykopanymi kanałami od strony północnej i zachodniej, połączonymi z rzeką Pisią.

Po śmierci starosty Grudzińskiego 9 lutego 1704 roku dobrami szymanowskimi zarządzała wdowa, księżna Lukrecja Katarzyna z Radziwiłłów. Starostina guzowska długo nie mogła znieść samotności i w



Widok od strony drogi



Widok od parku

1712 roku wyszła za mąż za Fryderyka Józefa Denhoffa, podówczas wielkiego litewskiego i generała wojsk litewskich. W sierpniu 1716 roku jedyna jej córka Marianna Grudzińska, została wydana za mąż za referendarza wielkiego koronnego Jakuba Dunina ze Skrzynna. Z tą datą Szymanów przeszedł w ręce rodziny Duninów, w których był posiadaniu do 1731 roku. Ród Duninów liczył 12 gałęzi tego nazwiska, dla odróżnienia się przybierał różne przydomki. Linia Jakuba Dunina od posiadania dóbr szymanowskich przejęła przydomki Duninów-Szymanowskich.

Po śmierci Marianny, Jakub ożenił się po raz drugi, tym razem z Heleną Rybińską, córką poety Wacława Potockiego. Kiedy zakończył żywot w styczniu 1730 roku, właścicielką dóbr szymanowskich została wdowa Helena Dunin, która zdążyła jeszcze po raz czwarty wyjść za mąż za Antoniego Andrzeja Morstina, wojewodę inflanckiego. Według akt miejscowego kościoła wypłaćcała na jego utrzymanie dziesięcinę ze swych dóbr, zaległa jeszcze z czasów dziedziczenia Szymanowa przez Jakuba Dunina. Zmarła w 1762 roku, opuszczając znacznie wcześniej Szymanów, bo już w roku 1739. Następnie dobra przechodzą w ręce córki Jakuba Duni-

na, Barbary Urszuli Dunin (1717-1791), która buduje kolejny pałac w Szymanowie.

Nowa właścicielka szymanowskich włości w wieku 17 lat została żoną dobiegającego sześćdziesiątki marszałka wielkiego litewskiego, księcia Pawła Karola Sanguszki. Szymanowska rezydencja księżnej utrzymana była w modnym wówczas stylu sentymentalno-preromantycznym. Wygląd i atmosferę dworu opisał nie bez pewnej złośliwości odwiedzający Szymanów w 1781 roku dyplomata pruski hrabia Ernest von Lehndorff: "dom mieszkalny z zewnątrz doskonale imitował ruiny, co kontrastowało z przepyszny wnetrzem".

Po Barbarze z Duninów księżnej Sanguszkowej, która po sześciotygodniowej, ciężkiej chorobie, zmarła 2 października 1791 roku w Warszawie, dobra szymanowskie, prawem spadku, przeszły na Hieronima Janusza Sanguszkę, generała wojsk rosyjskich, wojewodę wołyńskiego i innych członków rodziny. Sanguszkowie posiadając wielkie posiadłości na Wołyniu, sprzedali w 1798 roku Szymanów i Miedniewice szambelanowi Ignacemu Zarębie Cieleckiemu i jego żonie Wiktorii ze Zbijewskich. Po śmierci Cieleckiego w 1804 roku, na mocy testamentu, dobra szymanowskie przeszły na własność pozostałych jego dzieci Onufrego, Antoniego, Józefa i Genowefę z zastrzeżeniem praw dla wdowy Wiktorii Cieleckiej mającej prawo dożywocia.

W związku z regulacją w 1825 roku hipoteki właścicielami Szymanowa zostali Onufry i Antoni Cieleccy. Jednak już w kilka lat później dobra wystawiono na licytację z powodu olbrzymiego ich zadłużenia. Nabył je 2 czerwca 1830 roku zamieszkały w Prusach Ernest Sartoryusz Schwanefeld. Niedługo jednak cie-

szył się ich posiadaniem, gdyż w miesiąc po odbytej licytacji odsprzedał je Konstancji z Potockich, hrabinie Raczynskiej, a ona z kolei przekazała dobra w posagu swej córce Irenie zamężnej z hrabią Henrykiem Łubieńskim. W 1833 roku dobra podzielono na trzy części. Stanowiły własność Konstancji z Potockich hrabiny Raczynskiej, Józefy z Pruskich hrabiny Łubieńskiej i Ireny z Potockich hrabiny Łubieńskiej. W rok później, 22 sierpnia 1834 roku Szymanów od hrabiego Łubieńskiego kupili Maurycy Blum i Salwian Jakubowski, bankierzy warszawscy i dzierżawcy loterii w Królestwie Polskim oraz jednocześnie wójtów w interesach. W tym czasie Szymanów i jego okolice weszły w orbitę wpływów żydowskich.

W roku 1862 Salwian Jakubowski puścił na własny rachunek na loterię swoje dobra w Szymanowie i Serokach. W końcu 1864 roku po kilku ciągłościach ogłosił bankructwo, po czym sam zniknął z Warszawy i odtąd losy jego nie są znane. Procesy sądowe w związku z jego upadłością obliczają na 11 milionów złotych polskich ciągnęły się ponad długie lata. Następnym właścicielem części dóbr szymanowskich został w 1844 roku między innymi teść Jakubowski Maurycy Koniar (Koniar Moritz). Pierwotnie zwał się on Kon Morcy lub Kohn Mojżesz. Pochodził z rodziny żydowskiej, jednak zniżając się ze szlachcianką Elżbietą Słucką, przeszedł na prawosławie. Przestał wtedy używać nazwiska Kohn, i od tej chwili podpisywał się Koniar lub Coniar.

Dnia 29 października 1861 roku, dobra szymanowskie kupił Leopold Kronenberg, kolejni żydowski finansista i przemysłowiec. Nie mieszkał jednak w swoich włościach. W latach 1867-1871 kosztem około miliona rubli wystawił w War-

szawie przy placu Ewangelickim (dziś Małachowskiego) okazały pałac, w którym zamieszkał z rodziną. Po jego śmierci, dobra przejął syn Władysław Edward Kronenberg, żonaty z Małgorzatą de Cherzean, Francuzką. Oboje zamieszkali w pobliskich Strugach, a pałac w Szymanowie rozebrano. Władysław zmarł 16 kwietnia 1892 roku w Cannes, a następnie został pochowany w grobach rodzinnych na cmentarzu Ewangelicko-Reformowanym w Warszawie. Małgorzata owdowiawszy sprzedała w 1897 roku dobra księciu Konstantemu Eugeniuszowi Lubomirskiemu (1869-1934).

Książę Konstanty w 1893 roku poślubił Marię z Potockich, wdowę po ordynacie Tomaszu Zamoyskim. Dla niej to wybudował w latach 1898-1902 nowy obszerny pałac. W tym celu ściągnął do Szymanowa znanego architekta archidiecezjalnego, projektanta wielu kościołów, w tym autora przebudowy kościoła w Szymanowie, Konstantego Wojciechowskiego. Dla swej lubej książę urządził na nowo również park, oraz uregulował przecinającą park rzeczkę. Wówczas to w otaczających ogród włoski kanałach urządził przejażdżki łodziami. Gdy okazało się, iż w 1907 roku małżeństwo rozpadło się, książę wystawił pałac na licytację i sprzedał. Zmuszony był to uczynić, by za uzyskane pieniądze uregulować swe długi.

W tym samym roku przejęły go siostry Niepokalanki, które przybyły do Królestwa z terenów wschodnich. Wybór miejsca osiedlenia zasugerowali siostrzom Sobańscy, właściciele Guzowa, położonego o kilka kilometrów od Szymanowa. Dnia 18 września 1907 roku pałac został nabyty za cenę 55 000 rubli na imię Marii Ciechanowskiej, która wobec władz rosyjskich miała uchronić go przed sprzedażą. Niestety, nie mogły się tam siostry natychmiast osiedlić, gdyż jeszcze przed sprzedażą nieruchomości została przez właściciela wydzierżawiona na rok ks. Janowi Gralewskiemu - jednemu z założycieli Polskiej Macierzy Szkolnej - na prywatny elitarny zakład dla chłopców prowadzony na wzór "collegów" angielskich. Wreszcie w połowie lipca 1908 roku siostry osiadły w Szymanowie. Przystosowały szybko budynek do potrzeb szkolnych, gruntownie go przebudowując i rozbudowując. Umieszczono w nim szkołę żeńską z internatem istniejącą tu do dziś. W pierwotnym zamierzeniu miano do korpusu pałacu dobudować symetrycznie dwa skrzydła według projektu architekta Tyllingera mające łącznie kosztować 60 000 rubli. Zgromadzenie ze względu na brak pieniędzy zdołało dobudować tylko jedno.

Okres II wojny światowej dla pałacu w Szymanowie był równie burzliwy co wcześniejsze dzieje. Już 1 września 1939 roku o godz. 17.30 eskadra 19 samolotów nieprzyjacielskich zrzucała 3 bomby z zamiarem zniszczenia domu zakonnego, lecz padły one o 120 metrów dalej, na klasztorny ogród. Jedynie kilkanaście szyb wyleciało z okien. Doły o 3 metrach głębokości i średnicy 12-15 metrów świadczyły o sile niszczącej bomb. Przez pierw-

sze tygodnie wojny Szymanów i jego najbliższe okolice były ciągłym terenem walk. Niemniej sam klasztor mieszczący się w pałacu uważano zawsze za miejsce wyjątkowo bezpieczne, toteż on sam szeroko otwierał bramy, by przyjąć tych, którzy tu szukali schronienia. Jednym z pierwszych gości był nuncjusz papieski Filip Cortesi, który zjawił się w Szymanowie 1 września wieczorem. Znał dobrze tę okolicę, gdyż był swego czasu gościem pobliskiego Niepokalanowa. Papieski nuncjusz łudził się, że tu spokojnie przetrwa najgorsze chwile. Dowiedziawszy się jednak, że w Warszawie jest dużo rannych, uznał, że powinien powrócić do stolicy i opuścić pałac w Szymanowie w niedzielę 3 września po odprawieniu Mszy Świętej.

Po strzelaninie, która trwała prawie całą dobę 12 września i była przyczyną kilku uszkodzeń budynków gospodarczych, 13 września u wrót pałacu stanął pierwszy patrol niemiecki i obszedł cały dom dookoła. Nazajutrz Niemcy przeprowadzili rewizję budynku, pytając o broń i amunicję. Od razu zajęli znaczną część domu na kwaterunek, a wszystkich niestałych mieszkańców brutalnie wyrzucili. Wtedy zaczął się okres ciągłego borykania się z wojskami najeźdźcy oraz bronią dobytek przed rabunkiem. Co kilka dni zmieniały się formacje wojskowe. Dnia 17 września 1939 roku zatrzymał się tu sztab generała Kranztza, dwa dni później budynek zajmują Schutzstaffeln (SS) z trupami główkami. Z kolei 21 września rozłożył się w budynku sztab generała Reinhardta, który zajął całą część internatową i szkolną. Wreszcie 25 września przybyli kolejni "goście" na czele z Oberstem. Za każdym razem kwatrowało tu od 150 do 300 żołnierzy niemieckich.

Struktura dawnego pałacu jest ciągle czytelna w budynku szkolnym. Piętrowa, podpiwniczona, zbudowana na planie wydłużonego prostokąta budowla jest otynkowana na biało. Posiada charakter neorenesansowy. W elewacji frontowej dwa dwuosiove ryzality skrajne i trójosiowy ryzalit środkowy poprzedzone są portykami, złożonym z czterech filarów podtrzymujących taras pierwszego piętra, w zwieńczeniu tego ryzalitu dostrzec możemy kartusz z herbem Lubomirskich - Szreniawa.

W elewacji tylnej dostrzec możemy jednoosiowe ryzality skrajne pomiędzy którymi znajduje się duży taras z zejściem do parku. Wnętrze w ciągu kilkudziesięciu lat zostało nieznacznie przekształcone. Dach jest czterospadowy, kryty blachą. Pałac otacza park z XVIII wieku, przekomponowany na przełomie XIX i XX wieku. Na jego terenie znajdują się liczne pomniki przyrody: dąb szypułkowy, jesion wyniosły, lipa drobnolistna, buk zwyczajny odmiana purpurowa i dwa platan, a z zabytków sztuki: barokowo-klasycystyczna fontanna ogrodowa - wpisana do rejestru zabytków. Wykonana została w latach 1780-82. W Polsce znalazła się dzięki Feliksowi Łubieńskiemu, sprowadzona przez niego do dekoracji otoczenia pałacu, posiada dużą wartość artystyczną. Jest jedynym tego typu zabytkiem na terenie kraju.

Bogusław Kwiatkowski

LABORATORIUM ANALOGOWO-CYFROWE
ZOSTAN NASZYM STAŁYM KLIENTEM
a otrzymasz 10% zniżki na wybrane usługi

FOTO EXPRESS Lab
SOCHACZEW

ul. Żeromskiego 12 tel.0 (prefix) 46 862 58 01
Usługi fotograficzne i wideofilmowanie
Sprzedaż aparatów i akcesoriów foto

Odbitki od formatu 9x13 do 15x21 w jedną godzinę
Do wszystkich rodzajów dokumentów
cyfrowe zdjęcia w 2 minuty

PROFESJONALNA OBSŁUGA
TYLKO u NAS Cyfrowa jakość - za rozsądną cenę

Miss Foto Sochaczewa 2002

Kolejna wystawa w Muzeum

Rapacki z Mazowsza



Wiosenne ożywienie nastąpiło w sochaczewskim muzeum, bowiem w odstępie zaledwie tygodnia proponujemy państwu już drugą ciekawą wystawę. Tym razem jest to pokaz malarstwa znanego pejzażysty początku XX wieku Józefa Rapackiego.

Artysta w swojej malarzkiej działalności zajmował się wieloma tematami. Portretował oryginalne postacie, uwieczniał na swych płótnach zakątki ówczesnej Warszawy oraz Kazimierza a także okolic dworku artysty w Olszance, w którym osiadł w 1907 r. Najbardziej jednak znany jest zapewne z twórczości pejzażowej.

Malarstwo krajobrazowe to niewątpliwie główny nurt twórczości

Józefa Rapackiego. Już jako czternastoletni chłopiec zwracał uwagę swymi pejzażami. Widać również mocny wpływ Stanisława Witkiewicza, który jako pierwszy w Polsce ponad treść dzieła stawiał jego zgodność z naturą. Znanie jest słynne powiedzenie Witkiewicza, który twierdził, nieco obrazoburczo iż "jednak dobrze, powinien malować artysta, bez względu na to, czy jest to głowa Chrystusa, czy też głowa kapusty".

Józef Rapacki, zdobywał profesjonalne wykształcenie, najpierw w warszawskiej klasie rysunkowej Wojciecha Gersona, by później w latach 1887-88 studiować w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych. Nudziły go jednak - jak pisał - stu-

dia szkolne, porwany więc malowniczością Krakowa, niezmordowanie malował i rysował z natury sceny rodzajowe i architekturę miasta. Ta ciekawość natury sprawiła, że po studiach w Monachium u Conrada Fehra osiadł w Olszance, by utrwalac w swych obrazach piękno mazowieckiej wsi.

Jeśli mogę pozwolić sobie na osobistą refleksję, to powiem że z malarstwem Józefa Rapackiego zetknąłem się już dawno, raz poprzez własne studia malarskie, a jeszcze wcześniej poprzez album z jego pejzażami wydany w latach międzywojennych, któ-

ry otrzymałem od madame Pileckiej, nauczycielki francuskiego mieszkającej w naszym domu. Reprodukcje są w nim kolorowe, mogłem więc jako początkujący adept sztuk plastycznych zafascynowany malarstwem mistrza czerpać z jego twórczości malarskie inspiracje.

Dlatego, tym bardziej cieszę się, że wystawa ta przywędrowała do nas z muzeum w Żyrardowie, którego jest własnością i że jest do kupienia ładnie wydany katalog. Pokaz ten potrwa jeszcze dwa miesiące, ale nie zwlekajcie, bo może zechcecie odwiedzić ją raz jeszcze.

Sławomir Burzyński



Trochę puszczy w Chodakowie



"Najpiękniejsze zakątki Puszczy Kampinoskiej w fotografii" - taki tytuł nosi nowa wystawa prezentowana w Miejskim Ośrodku Kultury w Chodakowie. Wystawa jest wynikiem konkursu fotograficznego, jaki zorganizowała nauczycielka historii w kampinoskim gimnazjum, Alina Zalewska. Do konkursu przystąpiło kilkudziesięciu uczniów gimnazjum, wykonując ponad 250 fotografii Puszczy Kampinoskiej.

Od 10 marca prace te można oglądać w chodakow-

skim MOK-u. Tego dnia odbył się wernisaż z udziałem młodzieży z kampinoskiego gimnazjum, nauczycieli, rodziców oraz władz gminy i Kampinoskiego Parku Narodowego. Jako pierwsi tę uroczą wystawę mogli także podziwiać uczniowie Zespołu Szkół im. J.Iwaszkiewicza, uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej oraz przedstawiciele władz Sochaczewa.

Kampinoszczanie otwarcie wystawy potraktowali jako okazję do prezentacji dorobku twórczego szkoły. Były więc wiersze, piosenki wykonywane przy akompaniamencie gitary i "klawiszy" oraz dużo ciepłych słów pod adresem autorów prac.

A wiele spośród zaprezentowanych fotografii zachwyca odkrytym pięknem przyrody, świadczy o ogromnej wrażliwości i spostrzegawczości autorów. Alina Zalewska, pomysłodawczyni przedsięwzięcia, w katalogu do wystawy napisała "Ciagle jestem pod urokiem uczniowskich fotografii. Nie potrafię zamknąć ich w szufladzie. Pragnę podzielić się wrażeniami z państwem".

Polecając tę uczniowską wystawę, my również zachęcamy do jej obejrzenia i życzymy miłego "spaceru" po Puszczy Kampinoskiej. Wystawa będzie czynna do 31 marca.

Jolanta Sosnowska



DKF Eroica

DKF Eroica działający przy skierniewickim kinie "Polonez" z okazji 25-lecia istnienia zaprasza na Przegląd Filmów Marka Koterskiego

Program

25.03.2003 (Sala Kameralna Młodzieżowego Centrum Kultury ul. Reymonta 33)

10.00 - Społeczność

- 12.00 - Społeczność
 - 18.00 - Dom wariatów
 - 19.40 - Życie wewnętrzne
 - 26.03.2003 (Sala Kameralna Młodzieżowego Centrum Kultury ul. Reymonta 33)
 - 10.00 - Nastroje
 - 12.00 - Nastroje
 - 18.00 - Porno
 - 19.30 - Ajlawju
 - 28.03.2003 (Kino Polonez)
 - 16.30 - Nic śmiesznego
 - 18.00 - Dzień Świra
 - 19.30 - Spotkanie z Marciem Koterskim
- Na wszystkie filmy z wyjątkiem "Dnia Świra" (cena 10 zł) - wstęp wolny

Listy

do redakcji

Fanaberie pięknoduchów?

Uaktywnił się medialnie Wydział Ochrony Środowiska. Bardzo mnie to raduje. Proponuję, aby informacje o pracy, sukcesach i kłopotach tego referatu ukazywały się częściej. Rację ma pani M. Misiewicz, że drzewa i krzewy wysadzone na terenie miasta niszczą jego mieszkańcy. Niestety, społeczeństwo nasze w swej masie wciąż uważa, że apele o ochronę środowiska to fanaberie pięknoduchów. Wciąż nie dociera do nich prawda, uznana i udowodniona przez cywilizowany świat, że dbanie o otaczającą nas przyrodę to jest konieczność, od tego zależy nasze być albo nie być na tej ziemi. Ale wielu wyznaje zasadę - dla mnie starczy, a później niech się martwią inni, tylko, że ci inni, to przecież nasze dzieci i wnuki.

Pani M. Misiewicz apeluje o rozsądek i umiar do mieszkańców domagających się zgody na wycięcie drzew oraz do tych bezmyślnie niszczących zieleń. W kontekście porażającej informacji, że 90 proc. posadzonych drzew i krzewów zostało zniszczonych, stwierdzam, że apele są tu bezskuteczne. Aby osiągnąć poprawę sytuacji społeczeństwo należy wychowywać proekologicznie (to młodsze, bo starszego to już się nie da), możliwie szeroko i donośnie informować o zagrożeniach które niesie niszczenie przyrody (metoda długofalowa), oraz karać - metoda szybka i skuteczna, tylko kto to ma robić? Czy ktoś słyszał, żeby ukarano delikwenta za wyrwanie lub złamanie rośliny? Podejrzewam, że tą propozycją narażę się na pusty śmiech. Ale obstaję przy swoim. Sprawiedliwa i nieuchronna kara powoduje uruchomienie szarych komórek u tych, u których inne metody nie są skuteczne.

W poprzednich listach napisałam wiele gorzkich słów pod adresem Wydziału Ochrony Środowiska - upoważniały mnie do tego wcześniejsze z nim kontakty, ale zdaję sobie sprawę, jak trudne i niewdzięczne zadanie ma on do wykonania. Dlatego ponawiam apel o wszechstronną informację na temat prac tego referatu.

Myślę, że pomimo ponurej wymowy faktów (wygląd naszego miasta i statystyki 90 proc. zniszczonych nowych nasadzeń) jest ogromna grupa ludzi pragnących wspomóc wysiłki na rzecz poprawy stanu zieleni.

Jestem przekonana, że pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska znajdą wielu sprzymierzeńców i pomocników w swych działaniach. Trzeba tylko dać im szansę. Ktoś kiedyś zadał takie pytanie - Dlaczego tak nie lubimy drzew? Przecież one niczego od nas nie chcą i nie wyrządzają nam żadnej krzywdy. To pytanie wciąż mnie nurtuje.

R.B. (nazwisko i adres znane redakcji)

Szanowna Redakcjo!

Z ogromnym oburzeniem przeczytałam tekst Pana Sławomira Burzyńskiego "Po naukę do Rybna" zamieszczony w nr 11 "Ziemi Sochaczewskiej" z dnia 11.03.2003r. w którym to Pan redaktor podaje nieprawdziwe informacje dotyczące szkoły, którą kieruje, Szkoły Podstawowej w Kurdwanowie. Na łamach Państwa gazety pragnę oświadczyć i poinformować wszystkich czytelników, że w naszej placówce, insynuowane przez autora artykułu praktyki, nie miały i nie mają miejsca. Oświadczenie podobnej treści podpisane przez moich poprzedników przekazałam również do organu prowadzącego szkołę.

Nie zamierzam prowadzić żadnej polemiki z Panem Burzyńskim, lecz zwracam uwagę redakcji gazety na fakt, iż zamieszczone w tekście stwierdzenia obrażają moją osobę oraz podważają moje kompetencje zawodowe i uczciwość. Uważam, że informacje, które zamieszcza, nawet w formie satyrycznej, szanująca się gazeta powinny być prawdziwe, rzetelne i sprawdzone.

Szanowny Panie Redaktorze, nie wiem jaką Alma Mater Pan kończył, ale wyrażam nadzieję, że nauczono Pana słowa "przepraszam", którego oczekuję ja, grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej w Kurdwanowie, a zapewne także nauczyciele i uczniowie szkoły w Rybnie.

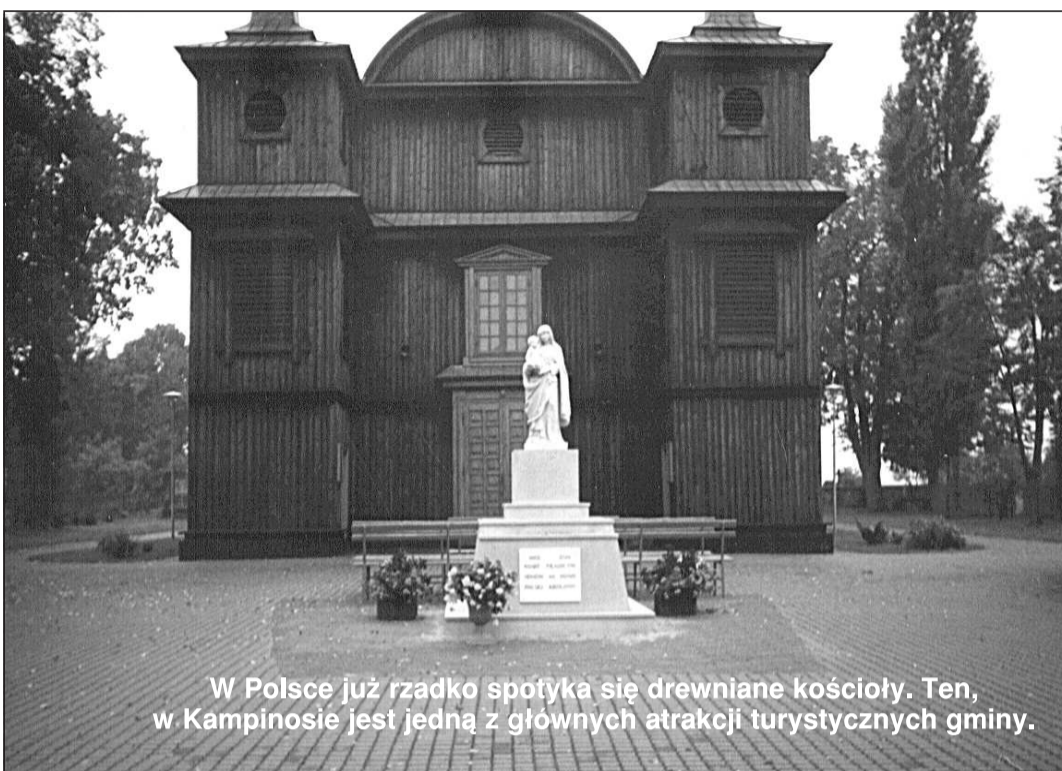
Z poważaniem

Dyrektor SP w Kurdwanowie

mgr Jolanta Buczyńska

Z wizytą w Gminie Kampinos

Opowieści marcowe



W Polsce już rzadko spotyka się drewniane kościoły. Ten, w Kampinosie jest jedną z głównych atrakcji turystycznych gminy.

ZBIGNIEW BONALSKI

Ostatni raz gościliśmy w gminie Kampinos miesiąc temu. Okazało się, że w tym krótkim czasie wiele wydarzyło się i wydarzy u sąsiadów. Zapraszam więc do odczytania i porównań. Dzieli nas bowiem nie tylko gminna granica, ale i granica powiatów: sochaczewskiego i warszawskiego-zachodniego.

Kampinos zmierza do Europy

Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Warszawie, wykonując zadania nałożone przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju wsi oraz wojewodę mazowieckiego - rozpoczął akcję informacyjną o warunkach członkostwa Polski w Unii Europejskiej, dotyczącą rolnictwa. W akcji uczestniczą podmioty działające na rzecz rolnictwa.

W związku z tym, na terenie powiatu warszawskiego-zachodniego, realizowany był cykl szkoleń. Odbływały się 12 i 13 marca w Urzędzie

Gminy Stare Babice. Patronat honorowy przyjął starosta powiatu warszawskiego - zachodniego Jan Żychliński.

We wtorek mówiono o: systemie kontroli zdrowotności roślin, rynku zbóż, owoców i warzyw, wynikach negocjacji akcesyjnych oraz sytuacji dochodowej po integracji z UE.

Następnego dnia dyskutowano o: produkcji zwierzęcej, systemach IACS i SAPART, dopłatach bezpośrednich i wysokościach dopłat. Wykładowcami byli: Maria Matuszewska, Hanna Wieczorek, Ewa Mioduszevska, Michał Sodikiewicz, Zbigniew Piper, Marian Brzóska, Jan Dittbrenner, Michał Białowas, Mirosław Wojdyga i Ryszard Panaszewicz.

Pierwsza praca w UE

Termin referendum w sprawie wejścia Polski do Unii Europejskiej jest coraz bliższy. W związku z tym od

1 marca w gminie Kampinos działa Ośrodek Informacji Europejskiej.

W Urzędzie Gminy w Kampinosie zostało przyjętych na staż dwoje absolwentów szkół wyższych o kierunkach humanistycznych. Z uwagi na fakt, że na terenie gminy nie było takich kandydatów, przyjęto skierowanych przez Powiatowy Urząd Pracy w Błoniu.

Nowo powołane centrum ma na celu szczegółowe zapoznanie społeczeństwa z zagadnieniem wejścia Polski do Unii Europejskiej. Kampania informacyjna będzie prowadzona przez bezpośrednie kontakty, spotkania i rozmowy zatrudnionych absolwentów z mieszkańcami gminy. Projekt jest elementem realizacyjnym programu "Pierwsza Praca" i polega na organizacji staży zawodowych w urzędach gminy na terenie całego kraju.

PKS na własne życzenia

W wyniku porozumienia Urzędu Gminy Kampinos z PKS Grodzisk Mazowiecki, 3 marca wszedł w życie nowy rozkład jazdy autobusów.

Trochę historii. W połowie grudnia 2002 roku PKS w Grodzisku Maz. poinformował o zmianie rozkładu jazdy swoich autobusów w kierunku Warszawy. Zgodnie z nim do Warszawy można było dojechać dwoma autobusami w porach porannych, a wrócić ze stolicy jednym porannym i jednym popołudniowym. Taka sytuacja powodowała praktyczny brak możliwości wyjazdu i przyjazdu do Kampinosu.

Dlatego przeprowadzono ankietę, która była przedmiotem negocjacji z grodziskim PKS. Nowy rozkład jazdy pozwala wyjechać, jak i dojechać do Kampinosu od wczesnych godzin porannych do późnych godzin nocnych. Taka możliwość powstała dzięki utrzymaniu starych kursów, dołączeniu nowych, jak i powiązaniu przejazdów do Leszna i stamtąd do stolicy linią nr 719.

Przez żołądek do serca

Jak sprawić, aby nasze potrawy były smaczne i jednocześnie zdrowe? Może należy sięgnąć do starych przepisów naszych mam i babć? Hanna Wieczorek z Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, pracownik Urzędu Gminy w Kampinosie, postanowiła pomóc kobietom w formie wymiany doświadczeń. 10 marca kilkanaście pań spotkało się w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Zawadach. Swoje kulinarne zdolności rozwijały opierając się na kultywowaniu tradycji regionalnych w dziedzinie potraw staropolskich. Było to pierwsze spotkanie z cyklu porad na temat zdrowego stylu odżywiania rodzin większych.

Materiały przygotował Zbigniew Bonalski

Takie sobie historie

Lejtnant za feldmarszałka?

Na wojnie znalazł się w pierwszych dniach jej trwania, tuż po skończeniu Akademii Artyleryjskiej. Dowodził baterią na Białorusi, która dostała się do niewoli w połowie lipca 1941 roku. Kiedy faszyci dowiedzieli się, czym jest synem, poddawali go nieustannym przesłuchaniom i starali się namówić go do zdrady (rozmawiał z nim sam Goebbels). Niemcy rozrzućli nawet nad okopami dziecięcimi ulotki, w których informowali, jakoby dobrowolnie przeszedł na ich stronę. Pozostał jednak wierny ojczyźnie. Hitler proponował, by wymienić go za wziętego do niewoli, pod Stalingradem feldmarszałka Paulusa. Wtedy to Stalin miał powiedzieć "lejtnantów na feldmarszałków nie wymieniam". Nawet kiedy się dowiedział, że czeka go śmierć (Stalin w sierpniu 1941 roku ogłosił, że czerwonoarmistów, którzy dostaną się do niewoli uważa za zdrajców), nie podporządkował się faszystom. Wywieziony do KL Sachsenhausen, świadomie na oczach wartowników próbuje ucieczki - ginie od ich kul.

Tak zginął Jakow Dżugaszwili, syn Stalina.

Stanisław Bugaj





HOROSKOP

Baran 21.III. - 20.IV.

Tym razem możesz zaufać instyktowi. Śmiało pomysł, wbrew przewidywaniom czarnowidzów, przyniosą ci sukces. Może będzie to długo oczekiwany awans, a może ekspresowy ślub? Odczujesz także silną potrzebę wyróżnienia się z tłumu, podkreślenia swojej atrakcyjności, rozwijania uzdolnień. Śmiało, gwiazdy ci sprzyjają.

Byk 21.IV. - 21.V.

Wprawdzie słyszysz z pragmatyzmu, ale teraz mogą wyznaczyć ci się spod kontroli sprawy finansowe. Pół biedy, jeśli trochę przekroczysz limit wydatków, gorzej, gdy porwiesz się na projekt wymagający zaciągnięcia kredytu. W żadnym wypadku nie podejmij ważnych decyzji 21 marca, a poznane tego dnia osoby dokładnie poobserwuj, zanim im zaufasz.

Bliznięta 22.V. - 21.VI.

W tym tygodniu podekscytowani nowymi znajomościami i pełen energii, wieść będziesz życie duszy towarzysstwa. Miłe, ale i męczące. Także w pracy, dzięki pomysłowości i dobrym kontaktom z ludźmi, na pewno nie będziesz się nudzić. Jeśli otrzymasz propozycję kursu, szkolenia, służbowego wyjazdu, nie proś o czas do namysłu. To twoja szansa na awans.

Rak 22.VI. - 22.VII.

Dla Raków niezdecydowanych to ostatni dzwonek,

aby wreszcie przejść od słów do czynów. Jeszcze trochę, a twoje plany rozpląną się w mgłę. Ten tydzień okaże się korzystny dla finansów, pod warunkiem, że skoncentrujesz się na zdobywaniu, a nie wydawaniu pieniędzy. Uważaj, wystawy luksusowych sklepów będą cię teraz kusić szczególnie mocno.

Lew 23.VII. - 22.VIII.

Jeśli ostatnio targają tobą wątpliwości i obawy o przyszłość, horyzont się rozjaśni. W pracy ktoś cię zauważy, doceni, da szansę. To może być prawdziwy przełom w karierze. Miej oczy szeroko otwarte! Przed tobą perspektywa awansu i większych pieniędzy. W osobistym życiu także szykują się zmiany na lepsze. Zawarta ostatnio znajomość ma szansę przerodzić się w trwały związek, pod warunkiem, że będziesz kierować się nie tylko sercem, ale też rozumem. Jeżeli masz już małżeński staż, po raz kolejny stwierdzisz, że dokonałeś dobrego wyboru.

Panna 23.VIII. - 22.IX.

Jeśli czujesz, że masz dość obowiązków i przytłacza cię szara codzienność, zasyj się w jakimś spokojnym, malowniczym miejscu i odpocznij. Nie ulegnij teraz naciskom, nie decyduj o niczym wbrew sobie. Nowe pomysły, po dłuższym zastanowieniu, okażą się niedopracowane, a może nawet trochę... naiwne. Czas na aktywność przyjdzie pod koniec miesiąca.

Waga 23.IX. - 23.X.

Wiosna tuż, tuż, pora znów się zakochać lub nastroić na romantyczne przeżycia w stałym związku. W tym tygodniu nie musisz szukać szczęścia, samo cię znajdzie. Powodzenie towarzyszyć ci będzie także w pracy. Bez trudu uśpiś czujność konkurencji i wysuniesz się na pierwszy plan. Wagi poszukujące pracy mają teraz ogromne szanse na sukces.

Skorpion 24.X. - 22.XI.

Jeśli odkładaj pilnych spraw urzędowych, kontroluj rachunki, skrupulatnie czytaj każdy dokument, zanim złożysz na nim podpis. Zbyt

duży rozpęd w wydatkach plus wiosenne lenistwo równa się... spore kłopoty. Ratowanie się pożyczkami jedynie pogorszy sprawę. W kwestiach uczuciowych zdobądź się na chłodną analizę. Choć to nie w twoim stylu, wyjdzie ci na dobre.

Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Energia i pewność siebie sprawia, że inni chętnie przekazają ster w twoje ręce. Marzy ci się kierownicze stanowisko? Teraz powinno się udać! Jeśli uczestniczysz w jakichś prawnych sporach, szala zwycięstwa przechyli się na twoją korzyść. W tym tygodniu będziesz miał także wyjątkowe powodzenie. Zainteresuje się tobą osoba z klasą i gestem.

Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Nie jest ci teraz pisana bez troska, wręcz przeciwnie, może nawet będziesz zmuszony pracować więcej. Sprawy zawodowe postawisz na pierwszym miejscu. Mimo wszystko nie odmawiaj sobie prawa do, choćby drobnych, przyjemności. Powodzenie finansowych planów nie zależy wyłącznie od ciebie, pomyśl, czy warto się w nie angażować.

Wodnik 21.I. - 20.II.

Wydaje się, że jesteś w stanie kochać, pracować i prowadzić bujne życie towarzyskie bez najmniejszej zadyszki. Oby tylko partner wytrzymał to zawrotne tempo! Jeśli marzysz, by zakochać się z wzajemnością, teraz są na to widoki. Pod jednym wszakże warunkiem: niech powodzenie nie przewróci ci w głowie, możesz bowiem przegapić prawdziwą miłość.

Ryby 21.II. - 20.III.

Sytuacja zawodowa wymagać będzie teraz większego zaangażowania, choć zajęcia, które cię czekają, są niezbyt interesujące - nadrabianie zaległości, uzupełnianie wiedzy, kompletowanie dokumentów. Możesz znaleźć się w trudnym położeniu, będziesz musiał pokonać czyjś opór w ważnej dla ciebie sprawie. Nie daj się sprowokować do kłótni!



Obchody Roku Niepełnosprawnych są okazją do przypomnienia sylwetki i dokonania Marii Grzegorzewskiej (1888-1967). Maria Grzegorzewska, wybitny pedagog i psycholog, po studiach w Brukseli i doktoracie w Paryżu założyła w 1922 roku Instytut Pedagogiki Specjalnej, którego była dyrektorem do 1960 roku. Od 1957 roku profesor Uniwersytetu Warszawskiego i kierownik pierwszej w Polsce katedry pedagogiki specjalnej. Maria Grzegorzewska była autorką nowoczesnych metod dydaktyczno-wychowawczych stosowanych wobec dzieci niepełnosprawnych oraz wybitną specjalistką w zakresie pedagogiki specjalnej. Była także teoretykiem wychowania i organizacji kadr pedagogicznych dla szkół i zakładów specjalnych.

Rok Niepełnosprawnych

Filatelistyka

Poczta Polska uczciła stulecie urodzin Marii Grzegorzewskiej wydaniem w 1988 roku karty pocztowej ze znaczkiem o nominale 15 zł przedstawiającej jej portret. Dodatkowo umieszczono napisy NIE MA KALEKI JEST CZŁOWIEK i Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej. W tym samym roku stosowano stemple okolicznościowe w Urzędach Poczтовых:



Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej 1922



Warszawa 1 z datą 18.04.1988, na którym znajduje się portret i napis 100-LECIE URODZIN MARII GRZEGORZEWSKIEJ. Częstochowa 1 z datą 14.10.1988 i napisem NADA-

twórczość artystyczną osób niepełnosprawnych.

W 1998 roku Poczta Polska wydała serię znaczków z malarstwem Nikifora:

55 gr Autoportret potrójny

65 gr Urząd z Lajkonikiem

1,20 zł Cerkiew

2,35 zł Stacja Ugrybów

W zeszłym roku ukazała się emisja "Cztery pory roku w malarstwie artystów niepełnosprawnych".

1,10 zł Henryka Paraszczuka - Święconka wielkonočna (wiosna)

1,10 zł Armady Żejmis - Sad (lato)

2 zł Łucji Matuch - Krajobraz (zima)

3,20 zł Józefy Łyczak - Kosz z kwiatami (jesień)

Obrazy zostały namalowane ustami lub palcami stopy.

Stanisław Duński

Sochaczewskie ciekawostki

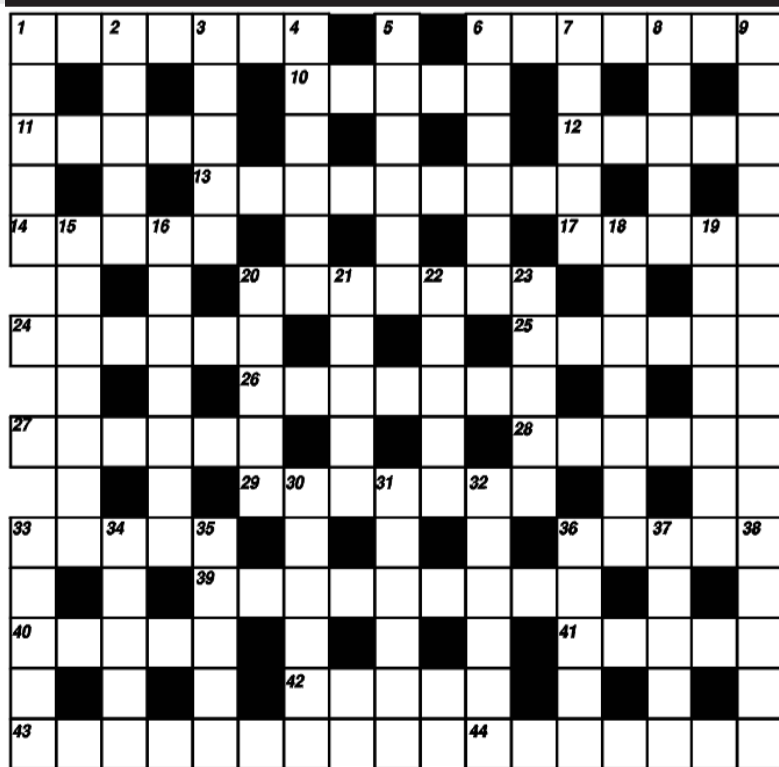
Córka Zofii Kossak-Szczuckiej

Pisarka katolicka Zofia Kossak-Szczucka (1890-1968), autorka poczytnych swego czasu powieści historycznych i kandydatka do Nagrody Nobla, była w czasie okupacji aktywną działaczką konspiracji. Publikowała w prasie podziemnej liczne artykuły, ogłosiła m.in. popularny w okupowanej Warszawie "Dekalog Polaka".

W 1941 roku Niemcy wpadli na jej trop - groziło jej aresztowanie. W tej sytuacji postanowiła najpierw ratować dzieci: syn został ukryty u przyjaciół, natomiast córka Anna u siostr w Szymanowie, gdzie przerabiała program szkoły średniej. Anna brała później udział w powstaniu warszawskim jako sanitariuszka batalionu "Gustaw". Po wojnie wyszła za mąż, mieszkając w Anglii i w Szwajcarii.

Stanisław Bugaj

KRZYŻÓWKA nr 12



NATO, 14 - pika, dzida, 17 - godność, stanowisko, 20 - odmiana czerwieni, 24 - rozbójnik, 25 - akt prawny, 26 - zespół pałacowo-kościelny w Rzymie, 27 - w mit. greckiej przeznaczenie, 28 - imię męskie, 29 - dawny strój męski, 33 - miasto w Japonii, 36 - nowelka B.Prusa, 39 - rywal, 40 - punkt o znanej wysokości n. p.m., 41 - lewatywa, 42 - niemowa, 43 - mieszkanka Podhala, 44 - kościół diecezjalny.

Pionowo:

1 - chwast zbożowy, 2 - syntetyczne tworzywo termoplastyczne, 3 - dawny wojskowy instrument sygnalizacyjny, 4 - przedmioty materialne, 5 - in.kubeł, 6 - sąd, opinia, zasada, 7 - ciecz uzyskana wskutek gotowania owoców lub jarzyn, 8 - gruba tkanina wełniana, 9 - "naczynie na gorycz", 15 - dotknięty bielactwem, 16 - sól kwasu cyjanowodorowego, 18 - pierwiastek chem o l.a. 51, 19 - gatunek krokodyli (lm), 20 - ziemia nie tykana uprawą, 21 - łodyżka, np. pietruszki, 22 - bliski współpracownik Stalina (1899-1953), 23 - część walki bokserskiej, 30 - imię żeńskie, 31 - typ karabinu, 32 - roślina oleista, 33 - in.okręg, 34 - jednostka natężenia prądu elektrycznego, 35 - masa uszczelniająca i wypełniająca, 36 - świadectwo jakości, 37 - kierunek, tendencja, 38 - niedźwiadek smakosz eukaliptusa.

Spośród nadesłanych w przeciągu miesiąca prawidłowych rozwiązań jednej z zamieszczonych w tym okresie krzyżówek wylosujemy kartę, której nadawca otrzyma 50 zł. W związku z tym rozwiązania krzyżówek będziemy podawać w pierwszym numerze następnego miesiąca, wraz z nazwiskiem zwycięzcy.

Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.

Poziomo:

1 - znawca, 6 - anemon, 10 - służba wywiadowcza, 11 - polski kompozytor ur.1932 r., 12 - zwierzę futerkowe, 13 - tam zginęli dwaj polscy żołnierze z jednostki pokojowej

VIDEO

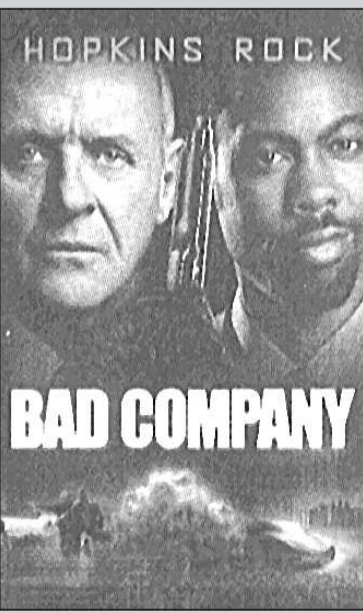
Bad Company

- akcja
Reż. Joel Schumacher
Wyst. Anthony Hopkins, Chris Rock

Doskonały, trzymający w napięciu thriller szpiegowski z elementami komedii, w którym świetne kreacje aktorskie stworzył Anthony Hopkins i bardzo dynamiczny Chris Rock.

Bohaterami filmu są agenci CIA rozpracowujący gang rosyjskich handlarzy bronią, którzy chcą sprzedać ładunek nuklearny o ogromnej sile rażenia. Podczas jednej z akcji ginie, zastępuje go bliźniaczy brat, który bardzo szybko musi przeobrazić się w profesjonalistę, aby można było zakończyć całą operację.

Szybkie tempo, świetne dialogi, mistrzowska gra aktorska Sir Anthony Hopkinsa i bardzo widoczny Chris Rock.



1. Agent z przypadku - komedia (Ch.Chan)
2. Nigdy więcej - thriller (J.Lopez, Ch.Campbell)
3. Znaki - horror (M.Gibson, J.Phoenix)
4. Sam - obyczajowy (S.Penn, M.Pfeiffer)
5. XXX - akcja (V.Diesel, S.L.Jackson)

Nowości dostępne również na płytach DVD
Wypożyczalnia Kaset Video, 1 Maja 18.

Drobne

ogłoszenia

Usługi

• Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasety zewnętrzne. Kozłowski, Słowiańska 17, tel. 862-98-20, 0-604-830-360. ZS-1

• Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257. ZS-2

• "Dominges" oferuje: **ŻALUZJE, VERTICALE, PLISY, ROLETY, Tel. 0-602-762-141.** ZS-7

• **Autozłom**, kasacje pojazdów bez opłat, tel. (0-46) 861-94-66. ZS-4

• **Pranie dywanów, wykładzin i tapicerek meblowych i samochodowych**, tel. 0-602-496-187. ZS-5

• **WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, STUDNIÓWKI, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862-63-38.** ZS-6

• Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to co jest związane z płytą gipsową, docieplenie budynków, tel. 863-13-44, 0-600-918-372. ZS-13

• **Pranie dywanów, tapicerek kompleksowe czyszczenie wnętrza samochodów**

wych, tel. 862-69-57, 863-40-84, 0-503-039-370. ZS-17

• **Komputerowe przepisywanie prac**, 0-608-498-192. ZS-18

• **Cyklinowanie układanie** 0-501-180-959 (046)837-42-55. ZS-20

• **Gipsy, gładź, ścianki, sufity, poddasza, panele, glazura, remonty wnętrz**, (0-46) 863-52-40, 0-606-321-509. ZS-23

• **Kancelaria Doradcy Podatkowego** prowadzenie ksiąg handlowych, podatkowych, rozliczenia ZUS, podatkowe, roczne i miesięczne, doradztwo podatkowe, finansowe i kredytowe, tel. 0-602-645-789. ZS-76

• **Tynki gipsowe, agregatem tynkarskim profesjonalnie wykonuje firma Tynkmax, tel. 602-535-427.** ZS-101

• **WIDEOFILMOWANIE - CYFROWE oraz DVD, tel. 0-601-312-001.** ZS-116

• **Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz**, 0-604-056-710, 0-503-141-105. ZS-135

• **Indywidualne projekty architektoniczno-budowlane, projekty wnętrz**, tel. 0-607-643-211. ZS-206

• **RTV - serwis, anteny, alarmy, ul. Trojanowska 30, 862-88-22.** ZS-221

• **Komputerowe przepisywanie**, 862-94-37, 0-609-056-293. ZS-270

• **Glazura, gładź 0-602-670-035.** ZS-308

• **Usługi hydrauliczne**, 0-606-438-224. ZS-309

• **BUS - przewóz osób 8+1, 503-039-370, 862-69-57.** ZS-330

• **Biuro rachunkowe "Herp"** Licencja Ministra Finansów. Pełna księgowość, księgi przychodów i roz-

chodów, rozliczenia z Urzędem Skarbowym i ZUS, atrakcyjne ceny, 862-60-66, 0-501-253-077. ZS-333

• **Pranie dywanów, wykładzin i tap. mebl. i samochodowych, tel. 0-608-582-751, 863-57-55.** ZS-355

• **Schody wolno stojące - wyrób, montaż paneli podłogowych i ściennych**, tel. 0-606-486-984. ZS-372

• **Usługi blacharsko-dekarskie, papy termozgrzewalne**, 863-30-79, 0-607-841-782. ZS-399

• **Remonty mieszkań, tanio** 0-506-803-485. ZS-417

• **Remonty od A-Z tanio**, 0-501-929-820. ZS-418

• **Usługi kucharsko-cukiernicze**, tel. 0-601-323-367. ZS-432

• **Architekt wnętrz - projekty, aranżacje, porady, tel. 0-601-674-104.** ZS-444

• **Naprawa pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek**, tel. 837-49-19. ZS-449

• **Wszelkie remonty, glazura, terakota, panele, płyty GK**, 0-602-884-005. ZS-450

• **Układanie glazury i terakoty**, 0-692-391-125, 862-98-14. ZS-458

• **Usługi hydrauliczne - sprzedaż i montaż kotłowni, instalacji hydraulicznych, sanitarnych i c.o.**, 0-606-427-625. ZS-460

• **Usługi budowlano-wykończeniowe, dachy, docieplenia budynków, montaż okien, wynajem ruszto- wań, tel. 0-602-615-326.** ZS-475

• **Dachy**, 861-11-93. ZS-477

• **Docieplenie budynków montaż: pokryć dachowych, podbitek, okien tel. 0-692-512-870 lub 862-88-23 po 20.00.** ZS-481

• **Zlecę wykonanie ogrodzenia**, 863-09-23. ZS-482

• **Usługi hydrauliczne**, tel. 863-07-18, kom. 0-692-927-573. ZS-492

• **Usługi Komparko-wo-Transportowe piasek, wykopy, układanie kostki brukowej**, 0-602-38-60-81 (046) 861-92-29. ZS-495

• **Tapetowanie, glazura, odnawianie mebli kuchennych i pomieszczeń**, 608-38-67-14. ZS-500

• **Tynki gipsowe agregatem**, tel. 0-691-322-247. ZS-514

Nieruchomości

• **Sprzedam M-4, I piętro, 67 m² i/lub garaż**, tel. 608-572-938, po 17.00. ZS-55

• **Wynajmę lokale na biuro i gab. lekarskie ul. Warszawska 21**, tel. 862-24-29. ZS-67

• **Sprzedam M-6, 90 m², cegła, I piętro**, tel. 0-505-025-740. ZS-148

• **Sprzedam działki budowlane z możliwością prowadzenia usług i produkcji** tel. 862-50-09. ZS-169

• **Kupię ziemię rolną do 3 tys. za hektar**, tel. 0-607-643-211. ZS-207

• **Sprzedam M-4, 68 m² Sochaczew, ul. Targowa III piętro**, tel. 0-602-649-548. ZS-219

• **Sprzedam działkę za Merkury**, 0-604-12-75-11. ZS-262

• **Sprzedam działki budowlane Kuznociń Dolny**, 863-61-33, 609-446-971. ZS-279

• **Kupię kawalerkę tel. 0-606-194-602.** ZS-303

• **Sprzedam M-3, 53 m², cegła I p, nowy blok, wysoki standard, Żeromskiego 0-608-508-613.** ZS-310

• **Sprzedam mieszkanie M-5 osiedle Victoria i/lub garaż murowany**, tel. 0-604-260-762. ZS-313

• **Sprzedam garaż, duże mieszkanie Parkowa lub zamiana na mniejsze** 0-602-216-783. ZS-314

• **Sprzedam M-4, pow. 44,5 m², duży balkon przy ul. Senatorskiej**, tel. 862-61-71. ZS-318

• **Sprzedam mieszkanie 69 m² w bardzo dobrym stanie w Sochaczewie**, tel. 0-602-66-90-63. ZS-319

• **Sprzedam działki budowlane w Sochaczewie za ogródkiem jordanowskim**, o pow. 850-1100 m² tel. kont. 862-48-53. ZS-320

• **Wynajmę magazyn w Sochaczewie (za ogrodkiem jordanowskim) o pow. mag. 110 m² na działce o pow. 1400 m², możliwość korzystania z wózka widłowego** tel. kont. 862-48-53. ZS-321

• **Sprzedam M-5, os. Victoria, III piętro, TANIO! Tel. 0-605-372-003, 862-96-35.** ZS-340

• **Sprzedam M-3, 55,5 m² pod Sochaczewem, cegła, I p., po remoncie, ładna okolica, niedrogo, tel. 0-22 607-83-89, 0-601-131-460.** ZS-343

• **Do wynajęcia lokal 100 m², ul. Gawłowska**, tel. 863-57-23. ZS-350

• **Sprzedam działkę 800 m² wraz z domem na ul. Chopina**, 0-691-021-571. ZS-362

• **Sprzedam mieszkanie 63 m², IV piętro**, tel. 862-85-33 do godz. 17.00. ZS-368

• **Sprzedam działki w Sochaczewie**, tel. 0-693-729-411. ZS-376

• **Sprzedam mieszkanie 48 m², wysoki standard w centrum Sochaczewa**. Telefon: 0-602-205-212, 862-71-52 - po godz. 16.00. ZS-382

• **Teresin 54 m², 861-43-66**, 0-600-119-818. ZS-384

• **Sprzedam M-3, 60 m²**, 0-600-169-585. ZS-386

• **Sprzedam dom 863-09-23.** ZS-390

• **Sprzedam lub zamienię na mniejsze (do 40 m²) M-4, 3p. 68 m², loggia, garaż (lub bez). Al. 600-lecia, (22) 644-21-77 po 18.00, 0-602-133-584.** ZS-391

• **Sprzedam mieszkanie, 68 m² "Victoria" parter**, 501-528-717. ZS-392

• **Sprzedam mieszkanie 69 m² w bardzo dobrym stanie w Sochaczewie**, tel. 0-602-66-90-63. ZS-393

• **Sprzedam działkę budowlaną 900 m² Rozłazłów os. Irena**. 0-504-144-486. ZS-398

• **Sprzedam bliźniaki o pow. użytkowych 300 m² do wykończenia, na działkach 1100 m² lub zamienię na mieszkania z dopłatą (046) 863-34-62 0-692-967-747.** ZS-400

• **Kupię M-3, M-4 w centrum Sochaczewa I piętro chętnie z balkonem** tel. 863-30-69, 0-501-213-067. ZS-401

• **Kupię domek na dużej działce Sochaczew i okolice**, telefon 835-10-24. ZS-410

• **Tanio sprzedam działkę budowlaną 1.500 m Kozłów Biskupi (koło szkoły)** tel. 862-18-32. ZS-411

• **Sprzedam M-3, 50 m², Al. 600-lecia**, tel. 600-035-525. ZS-412

• **Sprzedam działkę budowlaną 1130 m², cena 29.000 zł**, tel. 0-600-989-672. ZS-430

• **Sprzedam działkę budowlaną 4600 m², w okolicy Sochaczewa**, tel. 0-608-055-512. ZS-431

• **Do wynajęcia mieszkanie 45 m², tel. 862-54-14 lub 863-02-34.** ZS-441

• **Posiadam do wynajęcia mały lokal handlowy w centrum Sochaczewa**, tel. 0-501-588-206. ZS-442

• **Sprzedam 1 ha ziemi w Młodzieszynie**, tel. 861-90-49, po 17.00. ZS-443

• **Sprzedam dom w Teresinie**, tel. 0-601-342-700. ZS-445

• **Do wynajęcia pomieszczenia na gabinety lub biura w centrum**, 0-502-227-063. ZS-447

• **Sprzedam działkę 5 ha w Mistrzewicach w tym 2 ha stawu**, 0-502-227-063. ZS-448

• **Sprzedam działkę 1,20 ha, Leontynów**, 0-600-464-036. ZS-451

• **Sprzedam działkę budowlaną 512 m², Sochaczew, Mireckiego**, tel. (0-71) 351-97-08, (0-46) 862-54-04. ZS-452

KOMUNIKAT

Burmistrza Miasta Sochaczew

Stosownie do art.18 ust.2 pkt 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity w Dz.U. z 1999 r. nr 15 poz.139, z późniejszymi zmianami) podaje się do publicznej wiadomości, że

"Projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Sochaczew" obejmujący przeznaczenie pod usługi oświaty działek nr ewid.976/18 i 976/126 i części działki nr ewid.976/6 położonych przy ul. Chopina w obrębie geodezyjnym "Chodaków" oraz "Prognoza oddziaływania ustaleń ww. zmiany planu na środowisko przyrodnicze" będą wyłożone do publicznego wglądu w dniach 26 marca - 16 kwietnia br. w Urzędzie Miejskim, pok.18, w godz.8.00-16.00.

Zgodnie z art.23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść "protest".

Zgodnie z art.24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść "zarzut".

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie z podaniem oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, kierując je do Burmistrza Miasta Sochaczew w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia. Burmistrz Bogumił Czubański ZS-504

Wyższa Warszawska Szkoła Humanistyczna

Współpracująca z Instytutem Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk
01-233 Warszawa, ul. Bema 87, (nr rejestru MEN 105)

Zaprasza kandydatów na studia na dzień otwarty 29 marca o godz. 13.00

Szkoła prowadzi trzyletnie płatne studia licencjackie w specjalnościach zawodowych

- ☞ Polonistyka
- ☞ Wiedza o Kulturze
- ☞ Dziennikarstwo

Program studiów oparty jest na nowoczesnym modelu kształcenia zintegrowanego.

Szczegółowych informacji udziela:
Instytut Badań Literackich PAN
ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa
(Pałac Staszica) p.136
tel./fax (022) 826-99-45, tel. 657-28-95; e-mail: ibadlit@ibl.waw.pl ZS-363

ROBAN

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH

TANIO
0 606 374 093 ZS-508

TŁUMIKI

- wszystkie marki
- sportowe
- katalizatory
- akcesoria

OLAND-BIS

96-500 Sochaczew
ul. Targowa paw. 9
(koło Merkurego)
tel. 863-54-14,
kom. 0-503-301-621. ZS-413

Kredyty gotówkowe

Od 1000 zł do 14000 zł

- * wymagany dochód 600 zł netto
- * max. okres spłaty: 36 miesięcy
- * dla pracujących, emerytów, rencistów
- * 3 000 zł osoby samotne bez poręczyciela
- * 8 000 zł bez poręczyciela dla małżeństwa
- * 9 000 zł osoby samotne z jednym poręczycielem
- * 7 000 zł małżeństwa (z jednym dochodem) bez poręczyciela
- * 9 000 zł małżeństwa (z dwoma dochodami) bez poręczyciela
- * 12 000 zł z jednym poręczycielem dla małżeństw
- * 14 000 zł z dwoma poręczycielami dla małżeństw

Niskie oprocentowanie
Nie pobieramy opłaty agencyjnej
Agencja Chrobry Sochaczew ul. Traugutta 42

Czynne poniedziałki, środy, piątki od 10.00 do 16.30
Tel./fax 046 862-78-67
0-504-708-129. ZS-455

- Sprzedam pilnie 1/2 domu, tel.863-13-70 po 17.00. ZS-453
- Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną o pow.800 m² w Kuznocienie. Wiadomość: 0-504-088-918. ZS-454
- Sprzedam M-4, 63 m², cegła - na raty, tel.863-01-26. ZS-463
- Sprzedam działkę budowlaną 2100 m² + dom do remontu, Sochaczew, ul.No-wowiejska, tel.(0-22) 784-04-58. ZS-466
- **Pilnie sprzedam M-4, 0-604-869-126.** ZS-468
- Sprzedam działki budowlane przy ul.Łąkowej, tel.863-37-04. ZS-471
- Wynajmę lub sprzedam M-4, 64 m², ul.Staszica, III piętro, 0-601-32-33-61. ZS-472
- Tanio sprzedam ziemię Bibiampol -5,48 ha, Budy Iłowskie - 3,5 ha, 0-691-385-523. ZS-484
- Sprzedam działkę 4 tys. m² przy trasie Sochaczew-Łowicz pod działalność typu stacja obsługi pojazdów, warsztat. Tel. 606-926-636. ZS-485
- Sprzedam działkę siedliskową o pow. 7,5 ha w całości lub w części w Sochaczewie, w pobliżu trasy Warszawa-Poznań, tel. 602-553-199. ZS-486
- Kupię kawalerkę 862-44-29. ZS-489
- Do wynajęcia garaż w centrum Sochaczewa, 862-95-13. ZS-491
- Sprzedam tanio mieszkanie własnościowe, 64 m² z ogródkiem garażami, Rokotów, tel. 861-83-64. ZS-493
- Sprzedam działki budowlane 1320 m² 8 km od Sochaczewa, Budki Piaseckie, tel. 861-32-05. ZS-496
- Mieszkanie do wynajęcia, Sochaczew, ul.Licealna 36, tel. 862-20-72. ZS-497
- Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną 800 m², tel. 604-427-849. ZS-498
- Sprzedam M-4, I piętro, ewentualnie z meblami + garaż, 862-32-48 po 14.00. ZS-501
- Lokal 50 m² do wynajęcia na biuro, usługi handel, tel. 862-14-73. ZS-506
- Sprzedam działkę 7 tys. m² oraz domek rekreacyjny, 862-42-52. ZS-507
- Wynajmę lokal 52 m² w Centrum Sochaczewa

- ul.Pokoju Żeromskiego 862-89-97 po 16.00. ZS-513
- Wezmę w dzierżawę działkę 1000-2500 m² na usługi przy trasach wylotowych z Sochaczewa, tel. 0-507-48-88-10. ZS-515
- Sprzedam tanio działki budowlane w Kozuszkach Parcel, przy ul. Trojanowskiej, tel. 0 602 463 749 ZS-516
- Sprzedam M-3 w centrum Sochaczewa, tel. 0 604 325 080, 862 66 09 ZS-517
- Sprzedam mieszkanie 72 m², 862 69 75 ZS-519
- Sprzedam mieszkanie 76 m², tel. 862 95 09 ZS-520
- Sprzedam 2,5 ha Wójtówka, Sochaczew, tel 0 22 725 33 62 ZS-521

Zdrowie

- **JAROSŁAW ZAŁUSKI** - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra - **TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGII, SPIROMETRIA, WIZYTY DOMOWE. USG COLOR DOPPLER** - badania jamy brzusznej, tarczycy, stawów, przepływy w naczyniach żylnych i tętniczych **TEL. 0-502-288-637.** ZS-3 R
- **Bogdan Śliwicki** specjalista ginekolog-położnik **USG, laser, zabiegi** "Centrum Medyczne" ul.Kraszewskiego 14, tel. 862-12-21, 0-605-455-089. ZS-8 R
- **Centrum Stomatologiczne "Eldent", ul.15-go Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Pełny zakres usług.** ZS-9
- **OKULIŚCI** - PRACOWNICY KLINIK, NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE. **Poradnia leczenia jaskry** (komputerowe badanie pola widzenia, bezdotykowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego. **Okulista dziecięcy** (Poradnia leczenia zezów), APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH. **ALFA** Sochaczew, Al.600-lecia 45 (poniedziałki, środy, piątki, soboty). Rejestracja wizyt: **863-38-74.** ZS-10
- **Dermatolog** - Izabella Krajewska tel. 863-38-74. ZS-11
- **Badania kierowców** tel. 863-38-74. ZS-12
- **ALERGOLOG I LARYNGOLOG** dr n.med. Andrzej Wojdas gabinet: Sochaczew, ul.Zeromskiego 13, II p. Rejestracja wizyty telefoniczne pod nr 862-88-92 lub 0-501-440-322. ZS-126

- Przyjęcia: wtorki 18.00-20.00 i piątki 17.00-19.00. ZS-19
- Lek. med. Krzysztof Piątek, spec. med. ogólnej, spec. med. pracy, internista. Przyjmuje od pn. do pt. w godz. 15.00-19.00, ul.Łuszczewskich 20, tel. 862-63-32 0-505-025-740. **Badania kierowców, badania profilaktyczne pracowników, EKG, spirometria i badania laboratoryjne na miejscu.** ZS-323
- **HOMEOPATA** - lek.med. pediatra Elżbieta Moroz, Sochaczew, ul.15 Sierpnia 7B, tel.0-607-586-881. ZS-109

Motoryzacja

- **Kupię samochody wypadkowe, uszkodzone, 0-604-412-810.** ZS-161
- Autokomis przyjmie do sprzedaży samochody - osobowe, dostawcze, również uszkodzone, Sochaczew, ul. Żyrardowska 57, tel. 0-604-227-217. ZS-302
- Sprzedam mercedes 609D, 862-59-71. ZS-346
- **Używane części samochodowe - przeguby, półosie, lampy, elementy zawiesz.** Tel.863-57-55, 0-602-382-049, ul.Perłowa. ZS-356 R
- **Kupię** każdy osobowy stan obojętny, tel. 0-501-213-067. ZS-402
- Sprzedam renault clio 1,4, 1993 r. tel. 861-48-41. ZS-409
- Sprzedam punto 1.7TD, 1996 r., kolor malina, 3-drzwiowy, (0-46) 862-20-24, 0-606-438-224. ZS-465
- BMW 93 r. zamienię na grunt rolny, 863-09-23. ZS-483
- Sprzedam stara 200 1987 r. tacho, nowa kabina oraz dyfer do stara, 0-694-272-906. ZS-502
- Sprzedam volkswagen polo poj. 1,4 rok produkcji 1996, zielony metalic, centralny zamek, autoalarm, radio, tel. 0-603-637-552. ZS-509
- Sprzedam opel vectra B poj.2,0 16V, 1996 r.(salon) zielony metalic, klimatyzacja pełne wyposażenie + opony zimowe, 0-46 862-68-79. ZS-510
- Sprzedam renault laguna B granatowy-metalic, poj. 1,6 16V, 1998/99, salon, pełne wyposażenie, 0-46 862-68-79. ZS-511

Nauka

- Korepetycje z matematyki. Nauczyciel - zakres szkoły średniej, tel.(0-46) 862-90-48, 0-604-462-939 (proszę dzwonić po 20.00). ZS-488

- Angielski 0-606-147-929. ZS-307
- Profesjonalne lekcje gry na gitarze, już od 20 zł za godzinę, tel. 0-608-728-477. ZS-323
- Korepetycje: angielski, niemiecki, nauka języka od podstaw, niedrogo, tel. 862-60-66. ZS-332
- Korepetycje jęz. angielski, tel. 862-41-51. ZS-499
- Angielski dla dzieci, z dojazdem 0 504 071 591, 863 34 83 ZS-518

Praca

- Poszukuję osoby z dobrą umiejętnością pisania na elektronicznej maszynie "Eryka 3006". Oferty tel.(0-46) 862-49-02 lub 0-606-746-767. ZS-446
- Kompletowanie kart, tel.0-609-716-806. ZS-457
- Poszukuję osób do współpracy, 0-694-962-851. ZS-462
- Chętnych do współpracy, 0-600-837-826. ZS-480
- Zatrudnię osoby do małej gastronomii, tel. 602-729-458. ZS-505
- Zatrudnię bezrobotnych - wymóg samochód osobowy (0-22) 723-68-31. ZS-512

Różne

- **POTRZEBUJESZ PIENIĘDZY? Zgłoś się MY ZAJMIEMY SIĘ RESZTĄ.** ARSIL - Agencja Kredytowo Leasingowa, Skierniewice, Pomologiczna 8, (0-46) 832-18-74, Łowicz, 3 Maja 5, (0-46) 837-83-38, www.arsil.biz ZS-306 R
- Drzewo opałowe, 862-69-57, 863-40-84. ZS-331
- Ubezpieczenia: NNW (złamanie), życiowe, posagowe, emerytalne, mieszkaniowe, domy, samochody - Commercial Union, Hestia, 0-602-703-336. ZS-379
- Wagi różne - sprzedaż, kupno, naprawa, legalizacja, 855-93-43, 0-603-051-820. ZS-383
- Sprzedam wagę 40 ton, 0-501-528-717. ZS-459
- Sprzedam wózek dziecięcy CHICCO Pickup-air, tel. 608-129-508. ZS-487
- Sprzedam wózek dziecięcy wielofunkcyjny firmy AD-BOR. Tel. 603-10-80-24, 863-10-86. ZS-488



Oferty Powiatowych Urzędów Pracy

PUP w Sochaczewie
ul.Hanki Sawickiej 1, pok.4, tel.862-33-93, 862-24-24 w.252
Kierowca z prawem jazdy kat. C+E, główna księgowa, lektor do prowadzenia kursów, pracownik do działu kontroli, pracownik do działu produkcji, maszynista kotła, a dla osób z I i II grupą inwalidzką - praca chałupnicza, przedstawiciel handlowy.

PUP w Łowiczu
ul.Stanisławskiego 28, tel.837-04-20, 837-03-73, 837-07-76 w.252

Szwaczka, krojczy, technik samochodowy (10 lat praktyki) lub diagnosta, referent ekonomiczny ze znajomością jęz.angielskiego i niemieckiego, szwaczka, barman lub barmanka - absolwent, sprzedawca - krawcowa, księgowa ze znajomością księgowości komputerowej, sprzedawca, inspektor nadzoru z uprawnieniami, pilot wycieczek krajowych, murarz, pomocnik murarza, nauczyciel jęz. niemieckiego, lektor do prowadzenia zajęć (szkoła szybkiego czytania), technik farmacji, a dla osób z grupą inwalidzką - operator linią pomiarowego (tokarz, frezer, szlifierz), operator agregatu grzewczo-wentylacyjnego, operator pieca grzewczego, operator linią pomiarowego.

PUP w Płocku

ul.Kostrogaj 1, tel. (0-24) 264-12-98 lub 99
Przedstawiciel handlowy z wykształceniem średnim, doświadczeniem w pozyskiwaniu klientów, znajomością zagadnień internetowych i własnym samochodem, uliczny sprzedawca prasy, kosmetyczka z wykształceniem średnim, osoby kreatywne, uczciwe, dyspozycyjne, inżynier budownictwa z wykształceniem wyższym budowlanym, stażem pracy w zawodzie i biegłą znajomością języka angielskiego potwierdzoną certyfikatem, nauczyciel jęz.angielskiego z wykształceniem wyższym kierunkowym i przygotowaniem pedagogicznym, technik klimatyzacji z wykształceniem średnim (kierunek: chłodnictwo, klimatyzacja, automatyka, elektryka), min. 2-letnim stażem pracy, prawem jazdy kat.B i uregulowanym stosunkiem do służby wojskowej, inżynier mechanik - z wykształceniem wyższym kierunkowym, 5 - letnim stażem pracy i znajomością przepisów UDT i ADR, inżynier mechanik z wykształceniem wyższym kierunkowym o specjalności aparaty i urządzenia ciśnieniowe, stażem pracy w zawodzie, dobrą znajomością języka angielskiego, prawem jazdy kat. B i dobrą znajomością programu "Microsoft Office", główna księgowa z wykształceniem wyższym ekonomicznym, 3 - letnim stażem pracy w zawodzie i uprawnieniami biegłego księgowego, tłumacz tekstów z języka francuskiego z wykształceniem średnim technicznym, dobrą znajomością języka francuskiego, pielęgniarka z wykształceniem średnim medycznym, ukończonym kursem medycyny rodzinnej lub opieki długoterminowej i kursem szczepień oraz stażem pracy w zawodzie, praca poza Płockiem, szwacz.

PUP w Rawie Mazowieckiej

ul.1 Maja 1A, tel.814-40-51, 814-45-18 w.252
Mechanik samochodowy - praca interwencyjna, szwaczki, specjalista ds. kadr.

PUP w Skierniewicach

Al.Niepodległości 7, pok.5 lub 6, tel.833-63-99, 833-61-82 w.201

Szwaczka, prasowaczka, krawiec odzieży z umiejętnością wykonywania szablonów, krojczy, spedytor, brukarz, kierowca samochodu marki Tatra.

PUP w Żyrardowie

ul.Limanowskiego 45, tel.855-42-58, 855-38-12 w.262
Kierowca taksówki osobowej, fryzjer damsko-męski, szwaczki, kosmetyczka, wizażystka, piekarz ciastowy, piekarz piecowy, cukiernik, sprzedawca, pracownik ochrony, magazynier, kontroler biletowy, główna księgowa, kierowca z prawem jazdy kat. C, szef biura reklamy, handlowiec do sprzedaży powierzchni reklamowych. pab

Podejmę pracę

- Technik budowlany, uprawnienia, kosztorysowanie komputerowe, prawo jazdy kat.B, 862-69-79.
- Uprawnienia CO 100l, kat.BT, podnośnik spalinowy elektryczny, 0-600-464-036.
- Studentka dziennikarstwa i public relations, wykształcenie wyższe, komputer, prawo jazdy, doświadczenie w pracy biurowej, 0-600-599-302.
- Młody, 26 lat, angielski, niemiecki, prawo jazdy, samochód, WORD, 0-691-297-584.
- Uczciwa, 38 lat, doświadczenie jako siostra "PCK" podejmie opiekę nad osobą potrzebującą pomocy oraz prace domowe, 862-38-18.
- Studentka zaocznie, 22 lata, komputer, doświadczenie w biurze, staż na Policji - sekretarka, prawo jazdy, 0-504-363-234.
- Mężczyzna, l. 38, podejmie każdą pracę od zaraz. Prawo jazdy kat. B i C, ważna książeczka sanepidu (046) 861-63-65.
- Rencista, kierowca ABCD i E. Posiada Prac. Książeczkę Zdrowia, operator walca drogowego oraz tokarz, paszport, 862-21-09.
- Grafik komputerowy poszukuje pracy, 0-501-421-764.
- Młoda osoba podejmie pracę jako opiekunka do dziecka, 0-600-667-566.

Placówka Oświatowa

"Pilmar"

ZAPRASZA NA

KURSY KOMPUTEROWE

- podstawowe (36 godz)
- dla zaawansowanych - WORD 2000 i EXCEL 2000 (40 godz)
- internetu (20 godz)

Tel. 863-36-70 lub 0-604-247-016. w godz. 8.00 - 20.00

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

.....

 Imię nazwisko i adres

SIATKÓWKA

Absolwenci przed Małą Wsią

W dwudniowym turnieju o puchar ligi odbywającym się 15 i 16 marca w Małej Wsi w finale Absolwenci wygrali z Małą Wsią 3:0 (25:22, 25:21, 25:21).

W meczu o trzecie miejsce Energomontaż pokonał Międzyborów 2:0 (25:20, 25:20). Piąte miejsce zajęli siatkarze Paprotni, szóste miejsce LO, siódme Guzów.

Absolwenci grali w zestawieniu: M.Okraska, P.Komendarek, P.Stępień, A.Szymański, Sz.Kaca, D.Kacprzak, M.Uzciwek.

PIŁKA RĘCZNA

Teresin nad siatką

Na hali ZSR CKU w Sochaczewie odbył się II turniej mistrzostw powiatu szkół średnich w piłce ręcznej chłopców. Pierwsze miejsce zajęli zawodnicy z Teresina grając w składzie: M.Bondel, A.Parśniak, J.Woźnica, P.Rutkowski, K.Gąsiorowski, R.Bajurski, M.Marciniak, J.Dmoch, G.Bednarski, Ł.Romanowski, M.Karczewski, D.Darusz.

Tabela mistrzostw powiatu

1. ZS Teresin
2. ZSO Sochaczew
3. ZSRCKU Sochaczew
4. ZSCKP Sochaczew

KOSZYKÓWKA

Plastmalle na czele

W sobotę 15 marca na hali MOSiR przy ulicy Kusocińskiego 2 odbyła się ostatnia, 14 kolejka spotkań sochaczewskiej ligi koszykówki. Plastmalle wygrywając z Habrem 81:55 zapewnili sobie pierwsze miejsce w tabeli, a Andrzej Grad rzucając 31 punktów po raz kolejny został najlepszym strzelcem ligi. W play-off, które odbędą się 23 marca zagrają: Plastmall i Banana, oraz Haber i Terror. Finał odbędzie się w niedzielę 30 marca o godzinie 17.00 na hali MOSiR

XIV kolejka 15.03

Haber-Plastmall 55:81 (10:17, 15:19, 13:28, 17:17)

Haber: Grzegorz Jurczyk -25, Marcin Budnik -10, Maciej Gajewski -10, Daniel Miękus -6, Łukasz Krasucki -2, Piotr Olejnik -2.

Plastmall: Andrzej Grad -31, Arkadiusz Bałdyga -16, Rafał Urbański -11, Sławomir Sowik -8, Michał Krawczyk -7, Artur Pazek -6, Tomasz Urbanik -2, Radosław Stasiak -0, Marcin Wawrzyńczak -0.

Czwórka - Banana 57:78 (12:20, 12:21, 11:21, 22:16)

Czwórka: Dariusz Zarychta -21, Sławomir Szęszół -13, Robert Bednarski -8, Robert Górski -8, Marcin Januszewski -7.

Banana: Artur Wójcicki -23, Paweł Wołkow -20, Tomasz Kmieciński -14, Sebastian Zabłocki -14, Mariusz Serżyska -10.

Terror - Licealiści 119:37 (35:6, 29:10, 32:11, 23:10)

Terror: Łukasz Katowicz -33, Jakub Wydrzyński -21, Michał Beta -19, Łukasz Wój-

cicki -16, Paweł Rzczycki -13, Jakub Zagajewski -7, Mariusz Jankowski -5, Piotr Sowiński -5.

Licealiści: Konrad Chojnacki -20, Marcin Soból -8, Grzegorz Zimny -5, Krzysztof Sikorzyński -4.

Generacja - ZSR Teresin 63:54 (17:13, 15:11, 15:15, 16:15)

Generacja: Patryk Szwarz -26, Łukasz Janumień -22, Maciej Kawka -6, Michał Marcinkowski -5, Łukasz Trojanowski -4

ZSR Teresin: Robert Bajurski -20, Karol Karaś -18, Robert Chruśliński -16, Kamil Paduch -0, Janusz Woźnica -0

Tabela

1. Plastmall	38 991:751
2. Haber	36 1011:756
3. Terror	34 885:678
4. Banana	28 803:762
5. ZSR Teresin	24 685:754
6. Generacja	24 678: 863
7. Czwórka	19 670:775
8. Licealiści	19 595:959

Najsukuteczniejsi sochaczewskiej ligi koszykówki 2002/22003

1. Andrzej Grad - Plastmall -280

2. Grzegorz Jurczyk - Haber - 264

3. Robert Bajurski - ZSR Teresin - 259

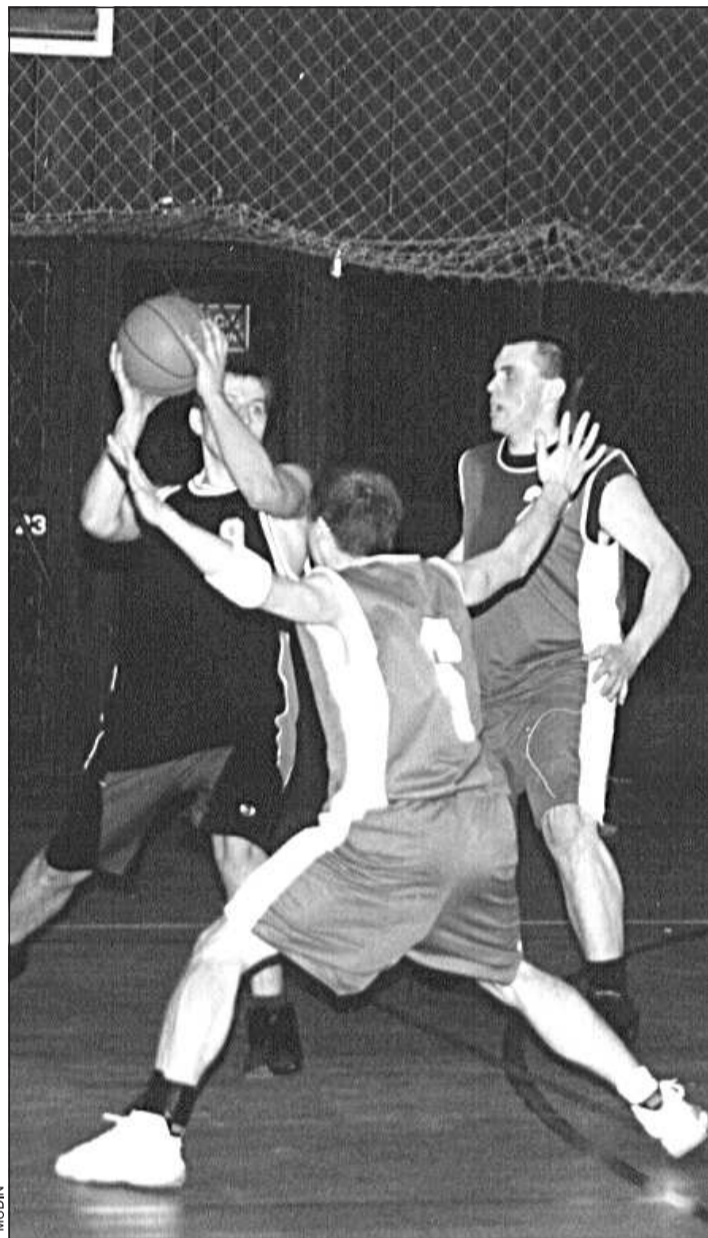
4. Arkadiusz Bałdyga - Plastmall - 235

5. Rafał Bajurski - Haber - 214

6. Maciej Gajewski - Haber -195

7.-8. Michał Beta - Terror -181

Łukasz Katowicz - Terror -181



9.-10. Marcin Januszewski - Czwórka -177

Paweł Wołkow - Banana -177

11. Artur Wójcicki - Banana - 175

12. Łukasz Jaumień - Generacja - 173

13. Łukasz Wójcicki - Terror - 170

14. Michał Rogowski - Licealiści - 167

15. Michał Krawczyk - Plastmall - 164

TENIS ZIEMNY

Sławek padł w półfinale

W niedzielę 9.03. odbył się turniej tenisa ziemnego o "Grand Prix Piaseczna". Z Sochaczewa startowało czterech zawodników. Ireneusz Pietrzak i Radosław Wysocki odpadli w pierwszej, natomiast Arkadiusz Kuliński w drugiej rundzie. Najdalej dotarł Sławomir Dorywalski, który pokonał Koniecznego (6:2) oraz Gasińskiego (6:3). W ćwierćfinale na drodze Sławka stanął Maciej Dowbor (syn znanej z ekranu TV Katarzyny). Sochaczewianin po dramatycznym pojedynku wygrał 9:8 (w tie-breaku 8:6). Niestety w półfinale (grał z Czerwińskim) przy stanie 4:1, Dorywalski skreczował z powodu kontuzji kręgosłupa (w turnieju grał w sumie ponad 6 godzin).

(et)

W SKRÓCIE

W kolejnym meczu II ligi tenisa stołowego MKS Orkan uległ w Białymstoku drużynie Stonecznego Stoku 3:7. Punkty dla naszego zespołu zdobyli: Łażewski, Piątkowski oraz debel Wawrzyński/Łażewski. Według relacji trenera Damazego Pyraka, było to ładne spotkanie. Niestety nasi zawodnicy mają duże zaległości treningowe, które powodują ich porażki. W najbliższą sobotę Orkan podejmuje ekipę Startu Radom. Zwycięstwo mocno oddali od sochaczewian widmo degradacji.

W meczu ligi piłki ręcznej, UKS Kozłów Biskupi pokonał MKS Ostrołękę 26:21 (13:9). Najsukuteczniejszymi zawodnikami byli: Staniak (10 goli) oraz Grzelak (9).

(et)

Krótka piłka

Plebiscyt marzenie

"Expresiak" dopomina się o info o plebiscycie. Ze mną jak z dzieckiem, chcecie-macie. Niedopracowana formuła i prawdopodobnie słabe rozeznanie w sportowym świecie dało dosyć kontrowersyjną listę kandydatów. Pojawia się na niej "kolarz-widmo", czy wykreślony z niej tenisista, który z naszym powiatem nie ma nic wspólnego. Szkoda, że jedyni prawdziwi dziennikarze w Sochaczewie poszli na ilość, zapominając (nie po raz pierwszy) o jakości.

Przerostem formy nad treścią było powołanie tzw. "kapituły". Dziwi fakt, że kilka cenionych osób zdecydowało się firmować swoim nazwiskiem ten "koszmarek", który był niczym innym, niż komisją plebiscytową, której jedynym zadaniem było zliczenie głosów. Przed Kapitułą stawiane są poważniejsze wyzwania. Mimo wyżej wymienionych usterek (nie o wszystkich napisałem) - nic nie umniejsza sukcesu Jakuba Kurkiewicza, który został pierwszym laureatem plebiscytu. Brawo Kuba! Żeby ten tekst przyniósł coś więcej niż krytykę, podrzuć kilka pomysłów.

Już teraz powinna zostać powołana Kapituła, która monitorowałaby sukcesy naszych sportowców, opracowała kryteria oceny oraz doboru kandydatów, spośród których wybrałaby NAJLEPSZEGO (nie najpopularniejszego) SPORTOWCA, w co najmniej trzech kategoriach:

- * sport amatorski
- * sport młodzieżowy
- * sport wyczynowy.

Do tego można dorzucić tytuły dla: sponsora, działacza, trenera. Powinien być także przyznawany tytuł honorowy (za całokształt), który w tym roku powinien przypaść - Janowi Cebrańskiemu.

To tylko kilka propozycji. Koledzy, gdy zabraknie Wam pomysłów - służę radą.

Tomasz Ertman

PIŁKA NOŻNA

Sparingi

Forma rośnie

To już ostatni weekend sparingów. Za tydzień ruszają rozgrywki ligowe. Ostatnie mecze naszych drużyn mogą napawać optymizmem.

Seniorzy

Orkan Sochaczew - Mszczonowianka 3:1 (1:1)

Gole: Dąbrowski, Szatkowski, T.Radzio

Skład: P.Radzio (Bulik) - Parobczyk, Kupiec, Myczka, Łukasik, Machciński, Sabalski, Wojciechowski, Cieślak, Dąbrowski, Adamczewski oraz T.Radzio. Siedlecki, Szatkowski, Znajdek, Traczyk, Sikora.

Tym razem rywalem Orkanu był lider grupy warszawskiej (liga okręgowa). Od początku goście starali się narzucić swój sposób gry. Zostali szybko skarcegni. Po faulu na Dąbrowskim sędzia dyktuje karnego. Kupiec strzela fatalnie, bramkarz wybija piłkę. Dąbrowski nie rezygnuje i chwilę później futbolówka po jego uderzeniu trafia w słupek. Co się odwlecze.... Kolejny strzał tego zawodnika daje prowadzenie Orkanowi. Goście doprowadzają do wyrównania w 35. min. Gospodarze mają szansę na prowadzenie. Strzał Parobczyka z wolnego trafia w poprzeczkę. Druga połowa jest wyrównana, a obie drużyny mają sytuacje bramkowe. Dwie z nich wykorzystał Orkan i zszedł z murawy zwycięski.

Mecz ten rozegrano na boisku Ikara, a sędzią był Piotr Stolarski.

Bzura Chodaków - Widok Skiernewice 3:2 (3:1)

Gole: Robert Stencel, Radosław Stencel, Matusiak

Skład: Grzelak - Sadowski, Szajewski, Stobiecki, Marcin i Mariusz Wiciak, Winnicki, Szypszak, Matusiak, Robert i Radosław Stencel, Polakowski, Kowalski.



Przewagę optyczną mieli goście, mądrze grająca Bzura potrafiła wykorzystać nadarzające się okazje. W drugiej połowie kilka razy szczęście dopisało gospodarzom. Piłka, zamiast trzepotać w siatce, odbijała się od słupka i poprzeczki.

Ikar Sochaczew - GOKSIR Młodzieżyzyn 9:1 (4:0)

Gole: T.Szatkowski (3), Wiśniewski, D.Wójcik, Białobrzeski, Frank, Kubiszewski, Zaczkowski.

Wynik sam mówi za siebie. "Skrzydłaci" dominowali pod każdym względem. Dobrze by było, gdyby taką skuteczność utrzymali przez całą rundę.

Juniorzy

Dwa zwycięskie mecze rozegrali podopieczni Roberta Błaszczyka. W środę po ciekawym spotkaniu pokonali w Łowiczu Pelikana.

Pelikan Łowicz - Orkan Sochaczew 3:4 (2:1)

Gole: Pilichowski, Różycki, M.Fornalski, Łęcznar

W sobotnie południe, Orkan na boisku Ikara podejmował Mszczonowiankę. Mimo wysokiej wygranej, gra pozostawała wiele do życzenia (zwłaszcza skuteczność), m.in. Gajzler nie wykorzystał rzutu karnego.

Orkan Sochaczew - Mszczonowianka 9:1 (2:1)

Gole: M.Fornalski (5), Różycki (3), Opolski

Tramplarze

Pelikan Łowicz - Orkan Sochaczew 9:0 (5:0)

(et)

PŁYWANIE

Wyptywali
życiówki

Na VII mityngu pływackim w dniu 15.03. w Warszawie zawodnicy "Orkanu", podopieczni Marka Kępskiego, popłynęli bardzo dobrze na swoich dystansach w doborowym towarzystwie, otoczeni zawodnikami Polonii Warszawa, Rawy Mazowieckiej oraz kilku jeszcze innych warszawskich szkół pływania, uzyskując następujące wyniki: 50 m stylem dowolnym i I miejsce z czasem 0,28,22 zajął Robert Skibiński, będąc również IV na 100 m dowolnym z czasem 1,05,23, VI miejsce w tej konkurencji zajął Sebastian Wyględowski z czasem 1,06,73. Warto tu zaznaczyć, że na tym samym dystansie co ww. popłynął zeszłoroczny mistrz Polski Dariusz Polkowski, który zajął I miejsce i był poza zasięgiem startujących.

Pozostałe wyniki naszych zawodników są również bardzo dobre i jednocześnie są ich najlepszymi dotychczasowymi osiągnięciami. 50 dow.: Sebastian Wyględowski 0,30,06, Sławomir Wojdas 0,34,08, Piotr Muszyński 0,34,16, Michał Biernacki 0,33,68, oraz Maciej Kwiatkowski 0,35,05. 100 m dow. Maciej Kwiatkowski 1,16,25.

Marek Kępski

Włamanie
do klubu

W nocy z 6 na 7 marca do siedziby klubu MKS "Orkan" włamali się nieznani sprawcy, którzy tym razem (była to już trzecia kradzież od roku 2001) wynieśli komputer i bezprzewodowy telefon. Dyrekcja klubu tym razem postanowiła założyć alarm, monitoringiem będzie zajmować się firma Certus.

Może należałoby pomyśleć o przeniesieniu biura klubu do opuszczonych przez starostwo pomieszczeń, a w zwolnionym lokalu przy ul. Warszawskiej zakwaterować gospodarza, który "by miał oko na wszystko" przez całą dobę.

(et)

Ziemia
SOCHACZEWSKA

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół:

Małgorzata Pałuba (p.o. Red. nacz.)
Sławomir Burzyński (oprac. graf.),
Jolanta Śmielak-Sosnowska,
Renata Wódka, Aneta Lewandowska
(administracja).

Stale współpracują:
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec,
Jerzy Jankowski, Jan Wasilewski,
Stanisław Bugaj.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:
96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17,
tel. 86-223-55, fax 862-75-19.
Adres do korespondencji:
96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30,
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA,
ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa
Nakład 3200 egz.

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie
prawo do zmian tytułów, srodtytułów
oraz skracania nie zamówionych tekstów.

RUGBY

Orkan - Anglia 2:1



13 marca wróciła z tournée po Anglii drużyna seniorów rugby MKS "Orkan". Na wyspach sochaczewianie rozegrali trzy test-mecze, z których dwa wygrali.

Pierwszym rywalem była ekipa Melton Mowbray.

Melton Mowbray RFC - Bakoma Orkan 13:5

Punkty: Pisarek (5)

Spotkanie było wyrównane, a przeszkodą w odniesieniu zwycięstwa był arbiter, który nie uznał dwóch przyłożeń sochaczewian.

Loughborough University - Bakoma Orkan 10:21

Punkty: Brażuk (10), Kłak (5), M.Śmielak (4), Pisarek (2)

Gospodarze należą do czołówek drużyn uniwersyteckich w Anglii. Nasi zawodnicy rozegrali dobre spotkanie, wyraźnie pokonując gospodarzy.

Coalville RFC - Bakoma Orkan 9:19

Punkty: M.Śmielak (9), Pietrzyk (5), Adamiak (5)

Orkan ponownie pokazał, że gra w rugby nie jest mu obca. Sochaczewian na boisku wspomogło dwóch zawodników z Melton (nie wniosło niestety nic do gry) oraz trener Krzysztof Ciesielski, który pojawił się na murawie także w drugim spotkaniu.

Orkan w Anglii reprezentowali: Stachniuk, Orliński, Adamiak, Sieklicki, Gubar, M.Pietrak, P.Zakowski, Brażuk, Szymański, Kotecki, M.Śmielak, Pietrzyk, Pisarek, Pruski, Kłak, Miałkos, Dobrowolski, Fabisiak, Wosiński, Maciągiewicz, Ciesielski (trener) oraz Brymora (kier. drużyny).

Według opinii Krzysztofa Ciesielskiego wyjazd pod względem sportowym powinien przynieść duże korzyści, chociaż wielu zawodników zostało wziętych na wyrost, nie zasłużyli na tę nagrodę.

(et)

MOTOCROSS

Szarak przed sezonem

Wydawać by się mogło, że zima jest martwym okresem dla "twardych ludzi szalejących na motocyklach". Nic bardziej błędnego. Wszyscy w "Szaraku" mocno trenują, by sezon 2003 był bardziej udany niż poprzedni. Zawodnicy pracują nad kondycją, sprawnością ogólną oraz przygotowują motocykle. Motocrossowcy z Sochaczewa mają ambitne plany i będą dzielnie dążyć do ich realizacji.

Rodzice i działacze szukają zaś środków finansowych, które wydane zostaną choćby na części zamienne.

Zawodnicy "Szaraka"

* Sławomir Kreps (KTM SX 125) - czołowy zawodnik Mistrzostw Strefy Centralnej, zajmował także dobre pozycje w Międzynarodowym Pucharze Polski PZMot.

* Paweł Szczepaniak (HONDA CR 125) - startował w kilku eliminacjach Mistrzostw Strefy Centralnej, będąc jednak świeżo po kontuzji



nie odnosił sukcesów, na które go stać.

* Bartosz Szczepaniak (KAWASAKI KX 125) - starszy brat Pawła, startuje w klasie 125 ccm.

* Wojciech Kreps (KAWASAKI KX 80) - startuje w rajdach enduro oraz motocrossie (125 ccm).

* Łukasz Podrażka (KTM EXC 125) - na razie najlepsze swoje występy osiągał w rajdach terenowych.

W kadrze klubu znajduje się również dwóch 9-cio latków:

* Dawid Sierociński (KTM SX 65)

(et)

PIŁKA NOŻNA

Liga tuż tuż

Już niedługo na boiska wybiegną piłkarze. Runda wiosenna dla niektórych sochaczewskich ekip może być radosna, dla innych bardzo smutna. Poniżej zweryfikowane tabele, ich analiza pozwala na samodzielne wyciągnięcie wniosków.

Seniorzy

* klasa okręgowa, grupa płocka

1. Mazowsze Pł.	13 30 38-16
2. Mazur Gostynin	13 27 47-28
3. Orkan	13 26 35-17
* klasa A, grupa płocka	
1. Huragan	13 34 46-21
11. Bzura	13 15 28-28
14. Bobry	13 7 18-43

* klasa B, grupa 1 warszawska

1. Żyrardowianka	11 25 38-10
7. Ikar	11 15 31-34
12. Pogoń Wiskitki	11 4 20-46

Drużyna Orkanu ma duże szanse na awans, musi jednak przez całą rundę grać mocno skoncentrowana. Nie mogą powtórzyć się takie mecze jak z Unią IIów. Pozostałe drużyny raczej o awansie nie mają co marzyć, a Bzura musi się skonsolidować, by nie spaść z klasy A.

Juniorzy

* klasa okręgowa, grupa płocka

1. Stoczniovec	12 36 54-16
2. Orkan	13 34 72-13
3. Mazur Gostynin	13 31 79-12
* klasa A, grupa płocka	
1. Huragan	13 31 62-26
8. Bzura	13 22 61-25
13. Victoria	13 3 17-77

Orkan ma chęć awansować do Ligi Mazowieckiej. By to osiągnąć, piłkarze muszą wygrać wszystkie mecze i ... oczekiwać na potknięcie zawodników z Płocka. Tym razem nie wszystko zależy od gry naszych futbolistów.

Trampkarze
(rocznik 1988)

* Mazowiecka Liga	
Trampkarzy	
1. Agrykola	12 31 50-15
9. Unia 97	13 16 19-28
14. Przyszłość Wł.	13 9 16-29

(et)

Na aucie

Szalikowa moda

Idąc chodnikami miast mijamy młodych chłopców (a nieraz i dziewczęta), ubranych w kolorowe szaliki. Jeżeli przyjrzymy się im bliżej, możemy dowiedzieć się, z jakimi klubami sympatyzują ich właściciele. To swego rodzaju mapa podziałów między kibicami piłki nożnej. Nie zawsze barwy klubowe oznaczają, że w tym mieście gdzie mieszkają - jest ich ukochany zespół.

Rozpocznijmy od sochaczewa. Śmiejmy powiedzieć, że większość "Kiboli" nosi zielono-biało-czerwone barwy legii Warszawa, choć spotyka się też biało-czerwone Widzewa Łódź. To chyba potwierdza powszechny wizerunek miasta nad Bzurą jako: między Warszawą a Łodzią.

Najwięcej mówi się teraz o krakowskiej Wiśle. Ale na stadionie przy ulicy Reymonta widać jest wiślaków w szalikach: Śląska Wrocław i Jabiellognii Białystok. Tu nigdy nie przyjdą ich lokalni rywale - fani Cracovii, sympatyzujący ze stołeczną Polonią.

Aktualnego mistrza kraju, Legię lubi niewielu, może oprócz Szczecina. Podczas zagrożenia Pogoni, kibice Legii zorganizowali strajk w stolicy. Drużynie tej kibicują we wszystkich podwarszawskich miastach i miasteczkach. Na łazienkowej, na "zylecie" powiewają flagi: Wyszkowa, Siedlec, Sulejówka...

Wiosna za pasem. Znikną czapki z głów, zdejmijemy palta i rękawiczki... tylko niektórzy pozostawią symbole klubów. Jak świat światem, byli kibice lubiący się nawzajem i byli antagoniści...

Ważne jest, że coraz częściej nasze sportowe stroje są jednokolorowe. Od czasów Małyszyna ubieramy się na biało-czerwono z symbolem Orła Piastowskiego.

Zbigniew Bonalski

burzyńska

Wtorek, 11 marca

■ Jak donosi prasa, po ostatnich manifestacjach został w stolicy tylko smród. Manifestanci bowiem traktowali miejskie tereny zieleni jak toalety, zwłaszcza zapaskudzone były Łazienki. Może się chłopakom pomyliło?

■ Dyrektor Gimnazjum w podwarszawskim Raszynie zwróciła się z apelem do władz gminy, aby ulicę Pożarną przemianować na ulicę Unii Europejskiej. A co to, nam się do tej Unii pali?!

Środa, 12 marca

■ W Łodzi przeprowadzono akcję "Kolorowa Tolerancja", której uczestnicy zamalowywali rasistowskie, antysemityczne i faszystowskie napisy na murach. Dziennikarz "Naszego Dziennika" nazwał na łamach ową akcję antypolską hucpą. Ciekawe zdanie ma ta gazeta o Polakach - rasistach, antysemitach i faszystach.

■ Podczas obrad sejmiku niespodziewanie rozbrzmiały dźwięki "Mazurka Dąbrowskiego". Zanim wszyscy radni zdążyli powstać z

miejsc, okazało się, że to sygnał telefonu komórkowego radnego Ryszarda Bendera z Ligi Polskich Rodzin. Dobrze, że nie była to "Gwiazdka pomyślności" bo ludzie mogliby się zdenerwować.

Czwartek, 13 marca

■ Podobno w mieszkaniu byłego wicepremiera Janusza Tomaszewskiego dzielono pieniądze wyprowadzone z PZU "Życie". Ot, życie!



SERWIS

■ Polskie Stronnictwo Ludowe zechce powiedzieć "tak" dla naszej integracji z Unią Europejską tylko pod warunkiem, że zostaną uchwalone trzy ustawy: o dopłatach dla rolników, o ustroju rolnym i biopaliwach. Lewica musiałaby powiedzieć trzy razy "tak", ale to już kiedyś przerabiała.

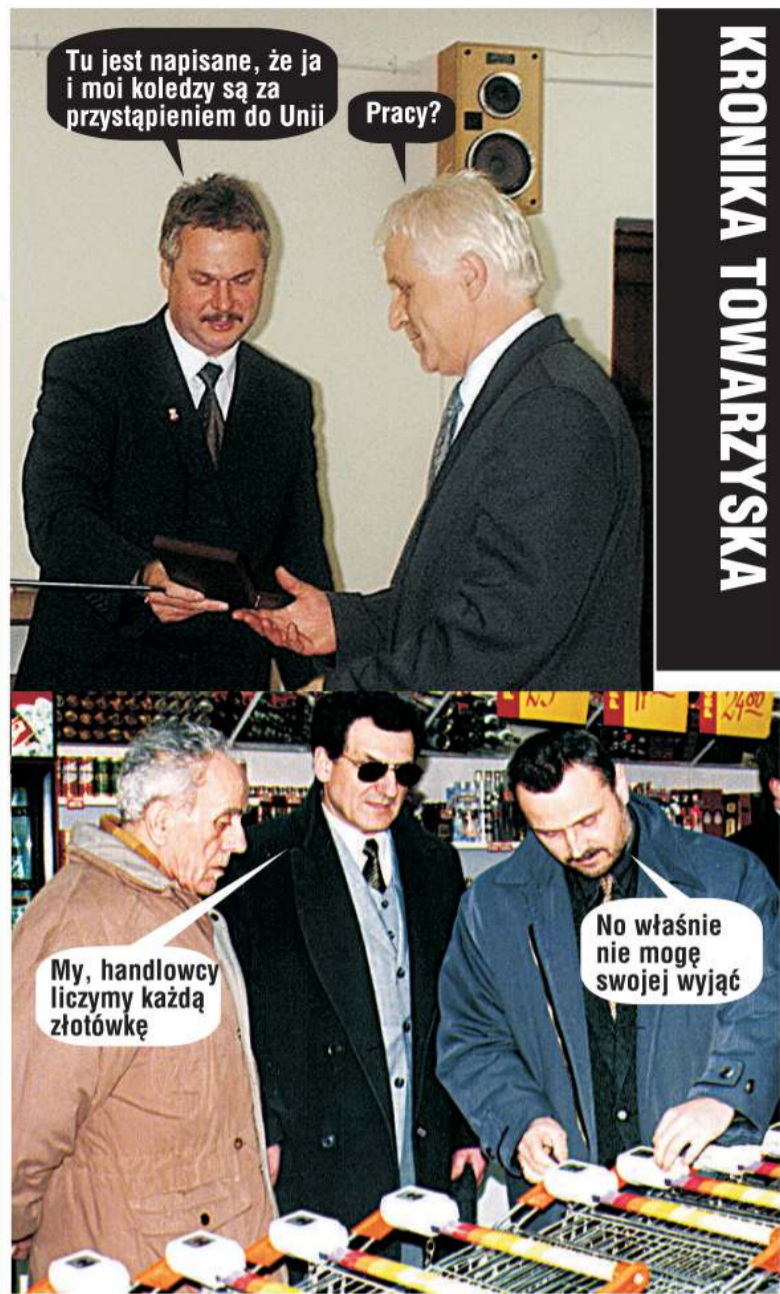
■ W jednym z wrocławskich barów wietnamskich pracownik przy mieleniu kapusty stracił część palca. Skarży się teraz, że pracodawcy nie chcą mu wypłacić odszkodowania, a co ciekawsze, opowiada, że tamtej kapusty nie wyrzucano, tylko zrobiono z niej pierogi. Z palcem w...pierogu.

Piątek, 14 marca

■ Aleksander Bentkowski, prezes Agencji Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa z PSL, na parę godzin przed zwolnieniem po rozpadzie koalicji rządowej, przyjął do agencji 400 nowych pracowników. Łącznie za jego kadencji agencja powiększyła swą liczebność z 700 do 4000 osób. Jak widzimy, prezes znalazł skuteczne narzędzie walki z bezrobociem.

Sobota, 15 marca

■ Dozorca targowiska z Bydgoszczy zamknął się z butlą gazową w klozecie, i zagroził, że wysadzi ten publiczny przybytek, jeśli mu nie wypłacą zaległych pensji. Teraz zajmie się nim prokurator i zapewne uświadomi, że było to bardzo niepatriotyczne postępowanie.



Z grubej rury

Radny miejski Krzysztof Wasiak już 13 marca podczas sesji Rady podał do publicznej wiadomości nazwisko nowego dyrektora sochaczewskiego szpitala. Tymczasem, powiatowa komisja spierała się jeszcze cztery dni, aby dojść do identycznego wniosku w poniedziałek 17 marca. Można by więc okrzyknąć radnego Wasiaka sochaczewskim wieszczem, lub Pytią, tyle tylko, że więcej osób takiego wyniku prac powiatowej komisji się spodziewało, od momentu, gdy ów kandydat obiecał uzdrowić szpital, zwalniając znaczną część załogi. I myślę, że jeszcze większe szanse miałyby taki, który zapowiedziałby zwolnienie wszystkich, bo wtedy Powiat nie musiałby się już w ogóle o szpital zamartwiać.

Główną atrakcją tegorocznego Jarmarku Łowickiego ma być bicie rekordu Guinnessa w wycinaniu największej na świecie regionalnej wycinanki. Jarmark ma się odbyć w czerwcu, piszę jednak o tym wcześniej, aby również organizatorzy Dni Sochaczewa zdołali przygotować coś równie spektakularnego, aby łowiczaki nas nie przebiły. Może pobijemy rekord Guinnessa w ściąganiu na nasz teren nietrafionych inwestycji, czasu jeszcze trochę jest.

Jak wykazała kontrola NIK-u, mazowieckie kuratorium zupełnie nie może doliczyć się, ile szkół nadzoruje. Rozbieżności dochodzą do 1300 placówek, i jest to dobra wiadomość dla tych naszych szkółek, które z kolei nie mogą doliczyć się uczniów, bo tak ich mało. Jest szansa, że kuratorium ich nie zauważy i przetrwają.

Okazuje się, że jeden, jedyny człowiek blokuje nam, tak powszechnie oczekiwaną obwodnicę. Za nic nie chce sprzedać swojej działki na jej trasie. W końcu go się pewnie jednak wywłaszczy, a my, gdy cały krajowy ruch

pójdzie obok, zostaniemy cichym i spokojnym ... zadupiem,

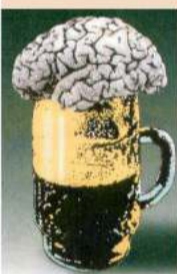
Jest uliczka w Sochaczewie, która, gdyby ją zgłosić, trafiłaby niewątpliwie do Księgi Guinnessa jako najbardziej dziurawa ulica na świecie. Nawierzchnia przypomina tam ser szwajcarski, choć Sochaczew to przecież nie Szwajcaria. Uliczka ma jednak coś wspólnego z tym bogatym krajem, nazywa się bowiem Świerkowa, a przecież Szwajcaria słynie z pięknych świerkowych lasów.

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej co jakiś czas rozlegał się z pietra wyżej głośny hurkot wiertarki dziurawiącej ściany. Głowy radnym "pekały" i nie mogli usłyszeć aktualnie przemawiającego, co mogło mieć wpływ na ostateczne głosowanie. Niemniej najwyższa władza w mieście nie potrafiła uciszyć robotnika z bormaszynką w rękę. Władza mas pracujących powraca, czy co? Tyle, że jakby tych mas już nie ma, bo pracują nieliczni.

Jakiś mądrała postuluje w Ciuchci, aby Muzeum Ziemi Sochaczewskiej otwierali także w nocy. Może po ciemku planują buchnąć niemiecki hełm dla swego kolegi?

KRAJAN

Tydzień Mózgu



MAŁE PIWO

Mało kto zapewne wie, że ubiegły tydzień ogłoszony został Tygodniem Mózgu! Nie nagłośniano tego zbyt, w obawie przed nasileniem się nagłych przypadków wynikających z wyjątkowego obciążenia, wcześniej mało używanego organu.

Nie wiem też, czy tydzień ów miał jakiś wpływ na podejmowane podczas pracy rady sochaczewskiej stancji decyzje. Jeśli jednak tak, to wiele spraw wydaje się od razu jaśniejszych. Zaczęło się od szkolenia całego przybyłego towarzystwa w obsłudze przenośnych mikrofonów, które sprawiono, aby cokolwiek w panującym harmidrze, przekrzykiwaniach i szczękę oręza słyszał było. Przyuczył zebrań do onego cudoka Jędręka herbu Wierzbza z Urzędowa, który później w obronie Bogumiła Demonicznego przed Józefkiem Czarnym dzielnie stawał tłumacząc, że onego Argusa do Urzędowa nie zaprosili przez przypadek, nie zaś z przezorności, aby wielooki ten potwór po komnatach zbyt gwałtownie nie świdrował, lub z zemsty, że onegdaj białogłowie Bogumiła tłustej jałowki nie upiłował.

Wybiegli wnet harcownicy próbując jakoś konfuzyję Bogumiłowi uczynić. Waśko Biały z Kredytowa wyczuł Wspólną Szansę i w Zgodzie z Jędrzejem Brodatym poczęli onego klucz z boku, zarzucając przy tym brak pogromu, przepraszam program. Bogumił Demoniczny na takie dictum bardzo się rozsierdził i swój wyborczy pogrom zza kontusza wyciągnął, czym harcowników na moment usadził. Nie na długo jednak, bo wnet Jędrzej Brodaty zakrzyknął, iż nie godzi się, aby Bogumił burmistrzem zwany, brał bez pytania towarzystwa na procent od Żyda dukaty. I tak trwały potyczki, w których Bogumił Demoniczny wraz z Jurkiem z Żelichowa we dwóch pod nieobecność rycerza Christofa doBry Mor'a, który za morzem przebywa, od napastników się opedzali.

Krzyśko Niezgotony z Żyżyna, pułkownik rycerstwa Unii, też mocno napierał twierdząc, że budżet stancji może i pozwoli nam odbić się od dna, ale wtedy stracimy grunt pod nogami.

Zbyszko z Lewandowa postulował by z Okęcia przenieść lotnisko i aeroplany na nasze Bielice, tak mu się chciało, jako gołąbkowi białemu, polatać. Jędrzej Brodaty zapewnił wreszcie, że on i jego ludzie zagłosują za owym budżetem, bo jest słaby i władcy stancji na pewno się na nim poślizgną.

Zrobili tak i inni, budżet przyjmując, z wyjątkiem Waśka Białego, który się zbiesił i nawet białogłowę pokrzywdził, nie dając jej w małżeńskim łożu jak należy się wygrać. Z jego to pomysłu przegłosowano bowiem, by Maria co zechciała Niemca, wczesnym rankiem wraz z Bogumiłem Demonicznym, Maćkiem bez hełmu i Dariuszem Dobrowidem pospieszyła ścierać się w obronie największego w stancji lazaretu z imię starostą sochaczewskim Józefkiem Płowym. Jak się potem okazało, zupełnie nieskutecznie, bo starosta i tak postawił na swoim, powołując na głównego znachora człeka w stancji obcego i niechcianego.

Na koniec doczekał się wreszcie głosu Jan z Chodakowa z powiatowej kupy, by w swym dramatycznym i wielce sugestywnym wystąpieniu stoczyć twady bój o utwardzenie ścieżki na obrzeżach miasta. Mówił tak interesująco, aż widome wszystkim się stało, jak sam siebie słucha z rosnącym zainteresowaniem.

Zmęczone rycerstwo rozjechało się w końcu do swych siedzib, a dwa dni później skończył się świąteczny Tydzień Mózgu, pytanie tylko, czy to dobrze, czy źle.

Sławomir Burzyński

